

## Wyścig do Strasburga

Dziś niespodzianka – gra planszowa. Nasze pionki to kandydaci do europarlamentu. Zagraj i sprawdź, kto zostanie europejskim posłem, a kto odpadnie.

MAGAZYN STR. 6-7

## Nie dali mu szans

Drobna kontuzja skończyła się dla Karola zapaleniem żył. Umarł w męczarniach. – Lekarze nie zrobili podstawowych badań – mówi rozżalona żona Karola.

MAGAZYN STR. 5

PIĄTEK – NIEDZIELA

4 – 6 czerwca 2004

Cena: 1,50 zł (w tym 7% VAT)  
Nakład 51 000. Ukazuje się od 1952 roku  
Indeks 350249. ISSN 0137-9526  
Nr 130 (15 999). Wydanie A B C

TELE  
PROGRAM

Tygodniowy program TV

# głos Pomorza

www.glos-pomorza.pl

Dziennik Pomorza Środkowego

Magazyn

WYDANIE SŁUPSKIE

## 5 ZŁ ZA LEKARZA

Od 2005 roku mamy płacić za porady lekarskie i pobyt w szpitalu.

2, 3 lub 5 złotych za wizytę w przychodni (cena zależy od tego, czy radzimy się lekarza rodzinnego czy specjalisty) i 10 złotych za hospitalizację, niezależnie od tego, jak długo będzie ona trwała – to część propozycji wicepremiera Jerzego Hausnera. Płacić mielibyśmy już od przyszłego roku.

### Szykują się wydatki...

2 złote – zdaje się – to nie majątek. Ale w przypadku rodziny, która wychowuje kilkanaście dzieci, takie nadprogramowe wydatki mogą uszkadzać się w całkiem poważną sumę. – A co dostaniemy w zamian? – pyta zdenerwowana Grażyna Zajkowska, matka piętki córek.

Nikt nie może wykluczyć, że nie zdarzy się taki miesiąc, w którym zachorują wszystkie dziewczynki. Na wejściu, jeszcze przed wykupieniem recept, samo ich zbadanie kosztuje 15 zł (zakładając, że cena jednej porady to 3 zł). Nie można też wykluczyć, że dziewczynki nie będą potrzebowały wizyty kontrolnej. W tym momencie państwo Zajkowskie wydali już 30 zł. Kontrola lekarza wykazuje jednak, że z dziećmi nie wszystko jest w porządku. Dziewczynki trafiają więc do specjalisty (pani Zajkowska wysupłuje 25 zł), a tam dostają skierowanie do szpitala (portfel chudnie o 50 zł). Z domowego budżetu państwa Zajkowskich w takim fatalnym miesiącu wycieka 105 zł. – Przecież chcą nas okraść w biały



Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

Jolanta Ciszewska i Anna Szytka dzień i noc spędzają w szpitalu przy dzieciach. Już teraz za ten „przywilej” płacą niemałe pieniądze. Dodatkowe opłaty mocno szarpną domowy budżet.

dzieli! Kto udźwignie takie koszty?! – podsumowuje projekt Hausnera pani Zajkowska.

Dziewczyny Jolanty Ciszewskiej ze Słupska i Anny Szytki z gminy Potęgowo przebywają teraz w słupskim szpitalu. Pani Jolanta nocuje w szpitalu, opiekując się swoimi 16-miesięcznymi Kacprem. Płaci za „hotelowe” łóżko 20 zł za pierwszą i 15 zł za każdą następną dobę. Będzie tu prawdopodobnie 18 dni, za nocleg zapłaci więc 125 zł. Pani Anna nocuje w domu, ale cały dzień spędza w szpitalu z synem Dominikiem. Jej wyżywienie w czasie opieki nad dzieckiem to ok. 10 zł dziennie. 10 dni opieki kosztuje ją 100 zł. – Już teraz wydajemy sporo, a skąd brać więcej, kiedy trzeba będzie płacić za każdą poradę i jeszcze 10 zł za pobyt chorego w szpitalu? – zastanawiają się kobiety. Jedna utrzymuje się z zasiłku męża, druga z renty i rodzinnego.

Wprowadzenie opłat ma doprowadzić pieniądze do systemu

służby zdrowia – i jednocześnie skrócić kolejki do lekarzy. Za najuboższych płacić miałyby pomoc społeczna

### Zmian będzie więcej

Niektórzy słupscy lekarze są za wprowadzeniem niewielkich opłat. – Może wówczas niektórzy pacjenci byłby bardziej zdyscyplinowani – mówią. – Zdarzają się tacy, którzy bez potrzeby spędzają całe dni w przychodniach, bo tu w kilkogodzinnych kolejkach nawiązują kontakty. A opłaty wyeliminowałyby niepotrzebne wizyty i może nieco zmniejszyłyby się kolejki do lekarzy rodzinnych. Przychodziliby ci naprawdę potrzebujący.

Na wprowadzeniu dopłat do porad reformowanie służby zdrowia się jednak nie kończy. Hausner chce też stworzyć listę świadczeń, których Narodowy Fundusz Zdrowia finansować nie będzie (patrz – ramka).

(paula, law)

### ZA TO ZAPŁACIMY SAMI

Przeszczep wątroby z powodu nowotworu złośliwego, zabieg chirurgii plastycznej i zabieg kosmetyczny (jeśli nie są konieczne ze względu na następstwa choroby wrodzonej, urazu, choroby lub jej leczenia), operacje zmiany płci, poradnictwo seksualne, z wyłączeniem osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, poradnictwa psychoanalitycznego, akupunkturę (wyjątek – leczenie bólu), krioterapię ogólną, ozonoterapię, autoszczepionki, akupresurę, leczenie zaburzeń smaku, zabieg zapłodnienia pozaustrojowego in vitro, usuwanie żylaków odbytu metodą Longo, wydłużanie kości szczęki lub żuchwy z użyciem dyktensera, leczenie otyłości metodami chirurgicznymi, stosowanie komory hiperbarycznej w leczeniu stwardnienia rozsianego, nieobowiązkowe szczepienia ochronne. Większość z tych świadczeń już dziś nie jest objęta powszechnym ubezpieczeniem zdrowotnym.

### KUPILIŚMY TYSIĄCE SAMOCHODÓW

## Kraina używanych aut

Ponad 4 tysiące samochodów w ciągu zaledwie miesiąca sprowadzili z zagranicy mieszkańcy Pomorza. W samym regionie słupskim – ponad 1,5 tysiąca.

Od początku maja nie ma cel na sprowadzone z zagranicy samochody. Osoby, które kupiły auta z zagranicy, twierdzą, że się oplaca – cena łącznie z akcyzą jest o około 30-40 proc. niższa niż w kwietniu. Przed Urzędami Celnymi ustawiają się kolejki. – Najgorzej jest w poniedziałki, kiedy przychodzi najwięcej ludzi – mówi Jolanta Twardowska, rzeczniczka Urzędu Celnego w Gdyni. Tamtejsi petenci tworzą społeczne listy kolejkowe, najbardziej desperowani nocują przed urzędem. – Teraz już nie ma takiego tłoku, ludzie wykupili w Niemczech większość używanych aut – mówi jeden z celników. W ciągu miesiąca tylko do słupskiego oddziału Urzędu Celnego wpłynęło ponad 1,5 tys. deklaracji kupna używanych samochodów. Urzędnicy przypominają, że każda zostanie zweryfikowana. – Będziemy sprawdzali, czy nie zaniżono wartości aut – mówi rzeczniczka. Weryfikacja ma się rozpocząć lada dzień, na jej przeprowadzenie urząd ma pięć lat, przez ten czas powinniśmy zachować wszystkie dokumenty zakupu. Oszustom grozi wysoka grzywna oraz dwa lata więzienia. Nowe przepisy są liberalne, ponieważ wystarczy jedynie zadeklarować wartość samochodu, a następnie od tej wartości odprowadzić podatek. Za auto zapłacimy od 3 do 65 proc. jego zadeklarowanej wartości. Wysokość podatku jest uzależniona od wieku pojazdu i pojemności silnika. Im starszy samochód, tym więcej trzeba zapłacić. (krab)

### SANEPID ZBADAŁ SŁUPSKIE KĄPIELISKA

## Bezpieczne pluskanie

W większości kąpielisk regionu słupskiego woda jest czysta – wynika z badań sanepidu. Wątpliwości inspektorów budzą jedynie kąpieliska w Orzechowie i Dębnie.

Bez problemu możemy się kąpać w Uście, Rowach i Łebie. W Orzechowie, na trzy przeprowadzone badania, dwa miały wynik pozytywny, a jeden negatywny. – Chodzi o dużą zawartość pałeczek coli – wyjaśnia Janusz Zaręba, rzeczniczek słupskiego sanepidu. – Dlatego będą dodatkowe badania. Od ich wyników zależy decyzja o dopuszczeniu do kąpieliska. Podobnie jest w Dębnie. Przeprowadziliśmy, w ubiegłym roku kąpielisko w Orzechowie było przez kilka dni zamknięte. Powodem były sinice, które przypłynęły z Zatoki Gdańskiej. – Głównie te wydzielają substancje, które są szkodliwe dla skóry ludzkiej – mówi Zaręba. – Jak będzie w tym roku, trudno powiedzieć. Zależy od pogody. (jac)

### WYPADEK W ŚWIERZNIE POD MIASTKIEM

## Dziecko połknęło „Kreta”

2,5-letnia Marysia K. połknęła granulkę „Kreta”, żrącego środka do czyszczenia rur kanalizacyjnych. Dziecko ma poparzoną jamę ustną i przełyk. Początkowo matka zbagatelizowała wypadek. Dziecko wypłulo granulkę, a matka dała jej wody do przełykania ust. Zanim jednak dzieckiem zajęli się lekarze, minęły dwa dni. Kiedy w końcu Marysię obejrzał lekarz pogotowia, ocenił, że dziecko musi trafić do szpitala. Matka nie zgodziła się jednak na hospitalizację córki. Lekarz dzwonił ponownie. Na szczęście dziewczynką zajęła się jej ciocia z Koszalina. Dziecko zawieziono najpierw do szpitala w Miastku. – Obrażenia w budzi nie są poważne, to się wygoi. Gorzej jest z przełykiem – ocenia Genowefa Gocół, ordynator oddziału dziecięcego. – Jeżeli jest poparzony, pojawiają się przewężenia i trzeba będzie go poszerzać. Jak się zacznie goić, to będą powikłania. Dziecko będzie miało problemy z połykaniem i jedzeniem. W miasteczkim szpitalu nie udało się dziecku pomóc, bo nie ma tam sprzętu do dokładnego zbadania przełyku. Ciocia dziewczynki zabrała ją do szpitala w Koszalinie. Tymczasem sprawą zajęła się miasteczka policja, która zbada, czy matka nie chcąc poddać dziecka hospitalizacji, nie naraziła jej na utratę zdrowia i życia. (kor)



REKLAMA

**TAXI 919**  
RADIO MPT

Połączenie bezpłatne  
**0-800-100-919**

Dzwoń lub wyślij SMS:  
ulica nr domu

**502-532-532**

Realizację zamówienia potwierdza SMS:  
marka samochodu i numer boczny taksówki

Telefon dodatkowy  
**607-050-919**

286404KOBH\_A

REKLAMA

**City TAXI HALO**  
KONKURS TRWA  
Dzwoń  
**96-29**  
Bezpłatnie  
0 800 429 800

PROMOCJA

**Nagrody w konkursie dla Czytelników „Głosu Pomorza”**

Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi nagradzamy

grillami: Danutę Lichorad z Koszalina  
Marzenę Marchlewską ze Słupska  
Annę Brysik ze Słupska

przyprawami KAMIS: Reginę Kurzawę ze Szczecinka  
Bożenę Kolaszyńską ze Złocienka  
Aline Olczak z Koszalina  
Magdalę Ledzion z Mielnia



Nagrody  
prześlemy  
pocztą.



Dzisiaj zakreśliamy liczby  
w diagramie Tydzień II i Nagroda Główna

**22 71 180 146 166 154**  
**138 195 137 159 133**

Dodatkowa szansa na wygranie samochodu lub innej nagrody rzeczowej:  
dzisiaj wyślij SMS o treści: gp gra07 pod numer 7140,  
a otrzymasz zestaw czterech liczb. Koszt SMS-a 1,22 zł z VAT.

7 kupon  
Sprawdź, czy numer Twojej karty  
jest zgodny z tym numerem.  
Jeśli tak wygrasz nagrodę dnia!

seria ND11423

**Bracia Bertrand**  
okna i drzwi

**Montaż okien**

www.BraciaBertrand.pl  
e-mail: kontakt@indecor.pl

Zadzwoń  
tel./ fax 8400302

Słupsk, ul. Wojska Polskiego 53  
D.H. „Pod Kasztanem”, 1 piętro

458204SLBFI\_A

683404KOBH\_A

627004KOBH\_B



**Już jutro: Zdrowo**

Jeśli masz czas i energię, zrób sobie spacer po aptekach: dzięki promocjom, rabatom i różnym akcjom możesz skompletować potrzebne leki nawet o kilkadziesiąt złotych taniej.

**PULS DNIA****Ucieczka  
za 20 milionów**

**O**d środy cała Polska zazdrości jednemu człowiekowi. Nikt nie wie, jak się nazywa ani czym się zajmuje. Ale wszyscy wiedzą jedno: ten ktoś wygrał 20 mln zł. To właśnie on trafił „szóstkę” w losowaniu Dużego Lotka i zgarnął całą, rekordową pulę. Żeby to jeszcze szczęśliwców było pięciu, sześciu lub siedmiu. Podział rekordowej kwoty na kilka części nie byłaby tak bardzo. Ale to tylko jedna osoba miała tyle szczęścia, że „rozbija bank” i wzięła wszystko.

Każdy się teraz uśmiecha i mówi do znajomych, że przecież ani przez chwilę nie wierzył w to, że wygra. Ale w duchu cała Polska krzyczy: dlaczego to nie my? W wyobraźni wszyscy, którzy kupili kupon, już budowali dom, wybierali się właśnie dookoła świata lub biegali po salonie mercedesa szukając najdroższego modelu. Każdy z nas liczył przede wszystkim na to, że jak wygra, to będzie wreszcie wolny. Od powszechnej biedy, od tego, że przez 10 lat nie może znaleźć pracy lub od paraliżującego lęku, że tę pracę łąda dzień straci. I od rodzinnych polityków, których głupota coraz mocniej wpływa na życie zwykłych ludzi.

Udało się tylko jednemu. Związał, cwaniaczek!

PIOTR POLECHOŃSKI

**Szcześliwa szóstka**

W środę padła rekordowa wygrana w Dużym Lotku. Szóstka trafił gracz, który wykupił zakład w Warszawie. Zainkasuje ponad 20 milionów złotych.

Szcześliwe numery to: 2, 8, 12, 15, 46 i 49. Grający w stolicy wysłali kupon trzyzakładowy na „chylbił trafił” za 3 złote i 75 groszy. Na tym samym kuponie była też trójka, czyli wygrana warta 10 złotych.

Zapowiedź rekordowo wysokiej puli wywołała ogromne zainteresowanie nie tylko wśród regularnie grających. Kolektury w całym kraju przeżywały obłęd. W środę

po południu komputerowy system Totalizatora Sportowego zarejestrował, według szacunkowych obliczeń, ponad 30 milionów zakładów.

Kwota przeznaczona na wygrane pierwszego stopnia – dla gracza lub graczy, którzy zakreślili sześć właściwych spośród 49 liczb – wzrosła na skutek tak zwanej kumulacji, bowiem przez cztery losowania – od 19 maja – nikt nie wytypował prawidłowo „szóstki”. Przeznaczona na główną wygraną kwota przechodziła na kolejne losowanie i w efekcie do wygrania w środę było 20 milionów złotych.

(PAP)

**Tortem w Kaczyńskiego**

Student na spotkaniu przedwyborczym trafił tortem prezydenta Warszawy Lecha Kaczyńskiego.

Do incydentu doszło na spotkaniu przedwyborczym Prawa i Sprawiedliwości na warszawskim Żoliborzu. Prezydent Warszawy zapowiedział, że będzie się domagał ścigania osoby, która go zaatakowała. Kaczyński stwierdził, że zrobił to „przedstawiciel szlachetnego środowiska gejów”, w związku z tym, że nie dał zgody na Paradę Równości. – To był brutalny, chuligański atak. W związku z tym, że nie dał zgody na Paradę Równości. To jest efekt eskalacji przemocy, jaką sam rozpętał – wyjaśnia Niemiec.

ten tort wyraźnie czulem jego pięść – powiedział Kaczyński.

Sprawcą zamieszania okazał się 22-letni student. Został przesłuchany przez policję i zwolniony do domu. Nie chciał powiedzieć policjantom, dlaczego to zrobił. Nie deklarował też przynależności do żadnej organizacji czy ugrupowania. Jak ustallili policjanci, student cieszył się dobrą opinią. Szymon Niemiec, organizator Parady Równości powiedział, że nie popiera zachowań takich jakie miały miejsce w środę. – Ale pan Kaczyński sam jest sobie winien. To jest efekt eskalacji przemocy, jaką sam rozpętał – wyjaśnia Niemiec.

(PAP)

**Policjant okazał się  
chuliganem**

Policjant z Rybnika brał udział w zamieszkach, do których doszło 3 maja podczas meczu piłkarskiego Ruch Chorzów – ŁKS Łódź. Był wśród pseudokibiców Ruchu.

Komendant śląskiej policji nadinspektor **Kazimierz Szwajcowski** powiedział, że zatrzymano kolejnych sześciu uczestników bijatyki. Wśród nich był dzielnicowy z Rybnika z dziewięcioletnim stażem w policji.

Policjantem chuliganem zaczął się prokurator. – Mężczyzna jest podejrzany o udział w bójce z użyciem niebezpiecznego narzędzia – mówi szef chorzowskiej prokuratury **Bogdan Łabuzek**. – Będziemy nadal analizowali materiał dowodowy i niewykluczone, że zarzuty zostaną rozszerzone. W grę może wchodzić czynna napasch na policjantów. Owym materiałem dowodowym, który pogrążył policjanta, są m.in. zdjęcia z przebiegu starcia.

Po wszczęciu postępowania dyscyplinarnego policjant zostanie najprawdopodobniej wydany z pracy. Za udział w bójce grozi mu do ośmiu lat więzienia.

W związku ze sprawą zarzuty czynnej napasch na policjantów i udziału w bójce z użyciem niebezpiecznych narzędzi postawiono 68 uczestnikom zajęć. 49 z nich trafiło do aresztu, wśród nich znalazła się licealistka ze Śląska. Podejrzani to młodzi ludzie nie tylko ze Śląska, ale i z Łodzi, Bydgoszczy, Torunia. W związku z ostatnimi wypadkami złamania prawa przez śląskich policjantów komendant Szwajcowski zapowiedział wprowadzenie ostrzejszych zasad naboru do policji, kolejne zmiany kadrowe w komendach. Obiecał też, że wkrótce zwiększy się liczba policjantów z wyższym wykształceniem.

Poza policjantem podejrzanym o udział w zamieszkach stadionowych w ostatnich dniach zatrzymano policjanta z Pietrowic Wielkich niedaleko Raciborza, który będąc na służbie miał 3,68 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Pod koniec maja naczelnikowi Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Kłobucku prokuratura postawiła zarzuty spowodowania wypadku i ucieczki z miejsca zdarzenia.

(PAP)

**FAKTY**

Rozgrywany 3 maja mecz Ruch – ŁKS przy stanie 2:0 został przerwany z powodu bójki kibiców z policją na boisku. Po zamieszkach 46 policjantów poszło na zwolnienia lekarskie. Czterech najciężej rannych musiało być hospitalizowanych. Kilka dni po meczu wojewoda śląski wydał decyzję o bezterminowym zakazie organizacji imprez masowych na stadionie chorzowskiego Ruchu. Bezpośrednio po burdach stadion został zamknięty dla publiczności przez Polski Związek Piłki Nożnej i prezydenta Chorzowa.

**ROZMOWA DNIA****DARIUSZ TATARA**

prezes Izby Gospodarczej Apteka  
Polska oddział w Słupsku

**Pacjentom  
drożej i gorzej**

– Niedawno aptekarze protestowali przeciwko hurtowniom leków. Dlaczego?

– Sprzeciwiliśmy się praktykom Polskiej Grupy Farmaceutycznej, największego hurtownika leków, która przejmując i uzależniania apteki od siebie. Walczymy o to, aby Grupa nie przejęła wszystkich placówek.

– Czy pacjenci by na tym stracili?

– Oczywiście. Wielkie hurtownie stać na to, żeby najpierw radykalnie obniżyć ceny leków i doprowadzić do ruiny niezależne apteki, a później – w obliczu braku konkurencji – ceny podwyższyć. Boimy się też, że takie hurtownie sprzedadzą „swoje” apteki zachodnim sieciom, a te nie dopuszczą na rynek polskich, tańszych



leków i będą sprzedawać zagraniczne, droższe preparaty. Pacjent nie będzie więc miał wyboru. Zarządzający tymi hurtowniami myślą długofalowo, a ewentualne zniżki „odbijają sobie”, kiedy staną się potentatami na rynku. Ten proces potrwia kilka lat, ale monopolisci mogą sobie pozwolić na przeczekanie.

– W jaki sposób hurtownie uzależniają od siebie apteki?

– Hurtownicy na przykład żądają od apteki natychmiastowej spłaty zadłużenia, oczywiście

z odsetkami. „Odstąpimy od tego, jeśli nasz towar będziecie oferować w większości lub w całości” – takie padają argumenty. Wtedy właściciel apteki – jeśli nie chce splajtować – uzależnia się od takiej firmy.

– Jaka jest kondycja aptek na Pomorzu Środkowym?

– Szacujemy, że 60 procent aptek jest zadłużonych lub w trudnej kondycji finansowej. Być może sytuacja jeszcze się pogorszy, bo do gdańskiego Cefarmu, w którym apteki się zaopatrują, wszedł syndyk, a firmę postawiono w stan upadłości.

– Czy pacjent może jakoś zaprotestować przeciw temu zjawisku?

– Nie ma takiej możliwości. Pacjent jest tylko odbiorcą towaru i nic nie może zrobić. Protest aptekarzy był sygnałem ostrzegawczym, że dzieje się źle, a może być jeszcze gorzej. To pierwsza taka akcja. W czerwcu chcemy rozmawiać z szefami wielkich hurtowni.

Rozmawiała:

**MALGORZATA  
BUDNIK-ŻABICKA**

Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

**PROSTO Z MOSTU**

(94) 347-35-35

■ **Wacław ze Słupska:** – Jestem stary, przeżyłem wojnę, odbudowywałem zniszczoną Polskę i przepracowałem w niej ponad 40 lat. Przeżyłem wiele, ale zawsze miałem nadzieję, że mój kraj będzie wolny i sprawiedliwie rządzone. Niestety, już tego nie doczekam. Z iskrą nadziei spojrziałem na zdjęcie zamieszczone w „Głosie Pomorza” przedstawiające młodzież w ławach sejmowych z okazji Dnia Dziecka. Może to pokolenie kiedyś zmieni sytuację w kraju, może im uda się rządzić sprawiedliwie. Oby tylko, dorastając, nie musieli zetrąść się z polską rzeczywistością, by mieli co jeść, by mogli bezpłatnie się uczyć i nie zasili szeregów bezrobotnych. Mam też nadzieję, że nie dadzą się omamić politykom. (tg)

Nie wszystkie prezentowane  
w tej rubryce poglądy są  
zgodne ze stanowiskiem  
redakcji.

**OGŁOSZENIA  
EKSPRESOWE**

**TRZYPKOJOWE**, 6 km od Słupska.  
0-604-832-457.

**LOKAL** (63m) Lębork, 0-508-175-287.  
0068204K002/A

**WYDZIERZAWIE** w centrum Łeby  
(ul. Nadmorska 3B – bar Słoneczko),  
dzięki na działalność sezonową,  
0-609-52-46-46.

**PRZYJMĘ** grafika komputerowego.  
692-800-644.

**CZWÓRECZKA**. 0-698-716-641.

**GOSIA**. 0-692-573-104.

**KWADRANSIK**. 0-504-512-507.

**PAN** paniom. 0-504-512-507.

**PATRYCJA**. 0-696-158-006

**SZÓSTECZKA**. 0-697-818-234.

**KONIA** na hotel przyjmę (darmowo).  
0-59/811-91-68.

**KUPIĘ** tuner Wizja, Cyfra,  
0-698-655-358.

**LOTTO**  
liczby podajemy za PAP

**Multilotek – 02.06.2004**

|    |    |    |    |    |    |    |
|----|----|----|----|----|----|----|
| 2  | 6  | 10 | 12 | 20 | 23 | 25 |
| 30 | 37 | 40 | 41 | 42 | 43 | 45 |
| 53 | 55 | 57 | 61 | 68 | 69 |    |

**Express Lotek**

|    |    |    |    |    |
|----|----|----|----|----|
| 11 | 17 | 27 | 28 | 39 |
|----|----|----|----|----|

**Duży Lotek**

|   |   |    |    |    |    |
|---|---|----|----|----|----|
| 2 | 8 | 12 | 15 | 46 | 49 |
|---|---|----|----|----|----|

Nie odchodzi ten, kto pozostaje w sercach bliskich.

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 1 czerwca 2004 r.  
zmarł kochany **Mąż, Ojciec i Dziadek**



**KAROL  
SZUFLITA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 czerwca 2004 r.  
o godz. 14.10 na Starym Cmentarzu  
w Słupsku.

**Pograżona w smutku Rodzina**

464304SLSB\_A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 czerwca 2004r  
odszedł od nas **kochany Mąż, Tatuś, Dziadek i Pradziadek**



**JÓZEF TRENDEL**

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się dnia 5 czerwca 2004 r.  
o godz. 13.30 na Starym Cmentarzu w Słupsku.  
Msza żałobna odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godz.  
12.00 w kościele św. Jana Kantego w Słupsku

**Pograżona w smutku Rodzina**

464904SLSB\_A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 czerwca 2004 roku  
w wieku 82 lat zmarł nasz **Najukochańszy Mąż, Tatuś i Dziadzius**



**STANISŁAW  
STOLARSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 05.06.2004 r. o godz. 13.00 na Cmentarzu  
Komunalnym w Koszalinie. Msza żałobna zostanie odprawiona w  
kościele w Boninie w dniu 05.06.2004 r. o godz. 11.30.

**Pograżeni w głębokim smutku Żona, Córka i Syn z Rodzinami**

684904K0KB\_A

Redaktorzy prowadzący  
**Beata  
JANKOWSKA  
Agnieszka  
KOWALSKA**  
Redaktor sportowy  
**Zbigniew  
SUWAŁOWSKI**

**głos Pomorza**

**ADRES REDAKCJI:**  
75-004 Koszalin, ul. Mickiewicza 24.  
Centrala: (094) 347-35-00  
Telefax: (094) 347-35-47  
**Redaktor naczelny**  
Anna Czerny-Marecka (059) 842-51-95  
**Zastępca redaktora naczelnego**  
Mariola Skolimowska (094) 347-35-00  
**Sekretarz redakcji**  
Marcin Stefanowski (094) 347-35-51

**ODDZIAŁ W SŁUPSKU:**  
76-200 Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19  
Centrala: tel./fax (059) 842-51-95  
**Sekretarz redakcji**  
Beata Jankowska (059) 842-51-95

**WYDAWCA:**  
Szczecin Press Sp. z o.o.  
71-875 Szczecin, Nowy Rynek 3  
**Prezes:**  
Andrzej Kociszewski,  
tel. (094) 347 35 00

**GAZETA W INTERNecie:**  
www.glos-pomorza.pl  
e-mail: redakcja@glos-pomorza.pl

**DZIAŁY:**  
**Sportowy:**  
Zbigniew Suwałowski (094) 347-35-20  
**Wydanie magazynowe:**  
Jarosław Jurkiewicz (094) 347-35-45  
**Wydanie internetowe**  
Krzysztof Osieki (094) 347-35-02

**Dział promocji:**  
Koszalin, tel. (094) 347-35-17/09  
Słupsk, tel. (059) 842-51-47  
**BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ  
W KOSZALINIE:**  
75-004 Koszalin, ul. Mickiewicza 24,  
e-mail: biuro@glos-pomorza.pl  
**Biuro Ogłoszeń** – w godz. 8-17.  
tel./fax (094) 347 35 15/13/12, 347 35 11.  
**Biuro Reklamy** – tel. (094) 347 35 10,  
347 35 03/04/05/14, tel./fax (094) 347 35 06/07.

**BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ  
W SŁUPSKU:**  
**Biuro Ogłoszeń** – w godz. 8-16.  
76-200 Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19  
tel. (059) 840 25 73, fax (059) 842 51 95  
**Biuro Ogłoszeń** – w godz. 8-16.  
76-200 Słupsk, al. Sienkiewicza 20  
tel./fax (059) 842 66 08.  
**Biuro Reklamy**  
76-200 Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19  
tel./fax (059) 841 17 43, 840 32 51

Za treść ogłoszeń odpowiada  
zlecająca, za termin ich  
zamieszczania Biuro Ogłoszeń.  
Prenumeratę przyjmują oddziały  
Ruchu SA, urzędy pocztowe  
i listonosze. Prenumeratę Express  
przyjmuje redakcja w Słupsku  
i Koszalinie

**DRUK:**  
Drukarnia GP MEDIA sp. z o.o.  
85-461 Bydgoszcz, ul. Okólna 10

**IZBA  
WYDAWCÓW  
PRASY**

**NAKLAD KONTROLOWANY**  
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY



## DRETYŃ (gm. Miastko)

Bezrobocie  
go zabiło

Mieszkańcy wsi znaleźli zwłoki zaginionego przed 10 dniami dretynianina. 49-letni mężczyzna popełnił samobójstwo, bo od długiego już czasu nie mógł znaleźć pracy.

Początkowo szukali go strażacy z ochotniczych jednostek w Dretyniu i Piaszczyńcu, straż leśna, policja i mieszkańcy. Mężczyznę widziano ostatni raz, gdy szedł w kierunku lasu. Policja użyła psa tropiącego, ale ponieważ nie znaleziono żadnej części garderoby zaginionego, pies nie podjął tropu. Policjanci z Miastka po kilku dniach przerwali poszukiwania, gdyż istniało prawdopodobieństwo, że dretynianin po prostu wyjechał. Mieszkańcy nie dali jednak za wygraną.

– Zorganizowaliśmy dwie wielkie akcje – mówi sołtys **Tadeusz Stopa**. – W jednej z nich uczestniczyło 160 osób. Tymczasem rodzina poszukiwanego zwróciła się do jasnowidza z Człuchowa, który wskazał na mapie miejsce w lesie, gdzie miało się znajdować ciało zaginionego. Tym razem na poszukiwania ruszyło 80 mieszkańców.

Niestety, jasnowidz wiele się nie pomylił. Mieszkańcy znaleźli ciało zaginionego powieszzone na ambonie myśliwskiej. – Po prostu zalał się psychicznie. Był bezrobotny. Do wyrobienia kuroniówki brakowało mu kilku miesięcy. Nigdzie nie mógł dostać pracy. Wcześniej opowiadał, że jak popełni samobójstwo, to przynajmniej syn będzie miał po nim rentę. Nikt nie brał jego słów na serio – mówi sołtys Stopa. – Szkoda człowieka. Dla nas to wielki szok, bo sąsiad był lubiany przez wszystkich.

(kor)

## Antykorupcyjna ofensywa opozycji

## Interesy wójtów

Grupy trzymające władzę w gminach naginają prawo i ludzi, aby służyli ich interesom – oświadczyli wczoraj jednym głosem przedstawiciele opozycji w gminach Smołdzino, Ustka i Słupsk.

– System oświaty w gminie nie może służyć promowaniu kłamstwa. Domagamy się zawieszenia w czynnościach pomorskiego wicekuratora oświaty oraz dyrektora Gimnazjum w Smołdzinie, bo nie może być zgody na tuszowanie złego postępowania wójta – mówił **Tadeusz Pietkun**, były wójt Smołdzina, który jako członek Zarządu Regionu Solidarności pozwolił na zorganizowanie konferencji prasowej opozycji w siedzibie związku. W ten sposób nawiązał do sprawy **Małgorzaty Młodzikowskiej**, pedagoga szkolnego ze smołdzińskiego Gimnazjum, która odpowiadając na pytania dziennikarzy ujawniła, że jeden z uczniów zamiast się uczyć pracował z ojcem na budowie u wójta i wicewójta Smołdzina. Za to spotkały ją represje ze strony dyrektora i wójta – otrzymała nagane dyrektorską oraz została usunięta z Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

– Ta pani tylko potwierdziła to, co wszyscy wiemy. Sam jadąc do pracy widziałem, kto pracuje u wójta. Znam też parę osób, które mogą potwierdzić, że nie tylko jeden uczeń pracował u wójta i wicewójta – dodał Pietkun.

Razem z **Tomaszem Pietrakiem**, byłym prawniczym radnym, skierował zawiadomienie do prokuratury, w którym domaga się wyjaśnienia całej sprawy.

– Nie może być tak, że dyrektor gimnazjum stosuje represje wobec nauczyciela, a wójt za-



Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

Tadeusz Pietkun wręczył wczoraj mężowi Małgorzaty Młodzikowskiej dyplom gratulacyjny za godną postawę żony.

trudnia syna dyrektora w gminie. Tak powstaje system korupcyjnych zależności – twierdzi Pietkun.

Z kolei **Jerzy Bengier**, sołtys Bydliny, który organizował kampanię wyborczą kontrkandydata obecnego wójta gminy Słupsk, stwierdził, że wójt **Mariusz Chmiel** świadomie odkładał w czasie uchwalenie przez Radę Gminy uchwały w sprawie opłat adiacenckich (pobieranych przy zmianie funkcji gruntów), aby podstawił przez niego człowiek nie musiał ich płacić za kupione działki we Włynkówku.

– Nikogo nie podstawiałem. Po prostu namówiłem szwagra do zakupu działek od osoby prywatnej. On nic nie musiał płacić, bo już nie trzeba było zmieniać przeznaczenia działek. Tymczasem to pan Bengier kupił ziemię, której funkcję zamierza przekształcić i teraz

chce mnie przestraszyć, abym go zwolnił z opłat – mówi wójt Chmiel.

Bengier kwestionuje także działalność biegłej **Danuty Kulik**, która wycenia działki w gminie Słupsk. Wg Bengiera robi to źle i popełnia podstawowe błędy. Dlatego postanowił o tym poinformować policję.

– Nic na to nie poradzę, że pani Kulik wygrała przetarg na wycenę. Mnie nic nie wyceniła, a ja nie mam uprawnień do kwestionowania jej pracy – mówi Chmiel.

Za to opozycyjni radni z gminy Ustka **Andrzej Zawada** i **Benedykt Lipczyński** są przekonani, że pani Kulik wyceniła w Przewłocie niektóre działki pod wójta, aby mógł je kupić taniej niż inni. Choć o ich zarzutach poinformowaliśmy sekretariat wójta, wczoraj się z nami nie skontaktował.

ZBIGNIEW MARECKI

## Kolonoskop dla słupskiego szpitala

## Już dziś pierwsze zabiegi

Przed południem w słupskim szpitalu zostanie zamontowany kolonoskop – urządzenie służące do diagnostyki i operacji jelita grubego.

Sprzęt kosztował 130 tysięcy złotych i został kupiony za pieniądze zbierane przez rok podczas składek, kwest w parafiach i dochodu z balu prezydenckiego. Pieniądze zbierało Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Słupskiej Chirurgii, której prezesem jest **Zbigniew Grzybowski**, ordynator oddziału chirurgii ogólnej i naczyniowej.

Kolonoskop zostanie zamontowany w pracowni endoskopo-

wej na oddziale chirurgii ogólnej i naczyniowej przy ul. Obrońców Wybrzeża. Choć zacznie pracować dopiero dziś, na badania już jest kolejka na kilka tygodni naprzód. – Kolonoskopem można zrobić dokładną diagnostykę jelita grubego, zoperować polipy, czyli stany przedrakowe, bez konieczności otwierania jamy brzusznej – wylicza ordynator Grzybowski.

Przy pomocy kolonoskopu może być zbadanych lub zoperowanych kilku pacjentów dziennie. Już dziś pierwsi chorzy skorzystają z badań na nowym sprzęcie.

(law)

## Konfliktu w Ustce ciąg dalszy

## Ach, ci źli dziennikarze

Po naszej wczorajszej publikacji o proteście gastronomików z promenady zawrzało. Od rana czytelnicy bombardowali nas telefonami. Z kolei burmistrz Ustki, któremu najwyraźniej puściły nerwy, oskarżył nas o lobbging.

Przypomnijmy, w środę gastronomicy z promenady na znak protestu zamknęli swoje lokale. W ten sposób solidarzyowali się z właścicielem restauracji „Korsarz”, któremu 31 maja skończyła się dzierżawa. Biznesmen nie dogadał się z władzami w miasta, w efekcie czego do końca lipca musi opuścić teren. – Całkowicie popieram pana burmistrza – mówi pani Ania ze Słupska. – W telefonizacji usłyszałam, że właściciel „Korsarza” płaci 6 złotych za metr kwadratowy. Przecież te stawki to kpina.

– W ramach dzierżawy nie wolno budować obiektów z trwałych materiałów – tak jakby się czuło od początku, że jest się właścicielem terenu. Dzierżawca po wygaśnięciu umowy musi być przygotowany na oddanie grun-

tów miastu – uważa z kolei uczestnik **Zygmunt Jan Prusiński**.

– To prawda, że płacę 6 zł za metr, ale przez cały rok. Nawet zimą, kiedy nie zarabiam – broni się **Józef Walczak**, właściciel „Korsarza”. Sprawdził: w sezonie letnim stawki na promenadzie wahają się od 50 do 400 zł za dzierżawiony metr.

JACEK CEGŁA

## VENITA



REKLAMA

**OKNA DRZWI PCV**  
Producent  
**GLAS**  
**NIEMIECKI PROFIL TROCAL**  
OKUCIA WINKHAUS  
wyceniając okna u nas  
będziesz wiedział,  
gdzie je zamówić  
**GWARANTOWANA**  
**WYSOKA JAKOŚĆ**  
Słupsk, Przemysłowa 34  
tel./fax (059) 8400 290, 291

## TWÓJ WŁOS MA GŁOS!

Jeżeli Twoje włosy są delikatne, słabe lub zniszczone i wołają o ratunek. Idealnym do tego kosmetykiem jest balsam z ekstraktem z naturalnej henny, która regeneruje, wzmacnia i poprawia strukturę włosów oraz zapobiega ich wypadaniu. Balsam do codziennej pielęgnacji włosów wszystkich rodzajów.

VENITA HENNA BALM 250 ml  
- cena ok. 6,00 zł

tel. 042/ 640 75 33  
www.venita.com.pl  
poczta@venita.com.pl

**VENITA**  
Kosmetyki, które warto mieć  
576804KOGP

## Rosną ceny autokarowych przewozów zagranicznych

## Londyn drożej



Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

Jeśli zdecydujemy się na wyjazd do Londynu przed 20 czerwca, za bilet zapłacimy ponad 100 złotych mniej. W Pol Orbisie są jeszcze tańsze bilety.

Już za trzy tygodnie drastycznie wzrosną ceny biletów do Londynu. Przewoźnicy liczą na młodzież, która będzie masowo wyjeżdżała do sezonowej pracy. Jeśli wyjeżdżasz teraz, zapłacisz mniej.

Bilet autokarowy do Londynu w jedną stronę kosztuje teraz od 280 do 300 złotych, w zależności od przewoźnika. Od 20 czerwca za te same bilety trzeba będzie już zapłacić odpowiednio 400 i 420 złotych (bilet w dwie strony zdrożeje z 420 do 590 złotych).

Przewoźnicy nie podali przyczyn wprowadzenia podwyżki. Prawdopodobnie jest spowodowana dwoma czynnikami – wzrostem cen paliwa oraz zwiększeniem popytu na usługi turystyczne na początku wakacji. Po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej największą popularnością cieszą się przewozy do Wielkiej Brytanii. Na początku wakacji ruszy tam re-

sza polskich uczniów i studentów w poszukiwaniu sezonowej pracy.

– To drastyczna podwyżka – komentuje **Urszula Biernacka** z biura podróży Euro Relax. – Przewoźnicy przed sezonem zawsze podnoszą ceny, ale nie aż tak.

Ceny połączeń na innych trasach nie zdrożały lub wzrosły nieznacznie. Według **Anny Partyki**, kierownika biura podróży Pol Orbis w Słupsku, jest jeszcze szansa na kupno tańszego biletu do Londynu. – Liczy się data wyjazdu, a nie zakupu biletu – mówi. – Ci, którzy nie chcą płacić więcej, mają jeszcze około trzech tygodni na wyjazd. Dla tych, którzy nie zdążą się zalać na tańszy wyjazd, jest dobra wiadomość. Począwszy od końca lipca przewoźnicy zaczęli obniżać ceny, jednak na pewno nie wrócą one do poziomu sprzed podwyżki.

(krab)

## Prawybory do europarlamentu już w tę niedzielę

## Testujemy kandydatów

W najbliższą niedzielę na Starym Rynku w Słupsku odbędą się pierwsze w historii Pomorza prawybory do europarlamentu. Na stronie 6 drukujemy kartę wyborczą uprawniającą do głosowania.

Prawybory organizujemy razem z Radem Gdańsk w godz. od 10-15. Na listach wyborczych znajdują się nazwy wszystkich 14 komitetów zarejestrowanych w okręgu pomorskim. Na scenie zaprezentują się kandydaci, którzy wezmą

udział w przygotowanym przez nas euroteście. Przypominamy, że głosować będzie można tylko na jeden komitet. Wśród osób, które wezmą udział w zabawie, rozlosujemy 10 firmowych upominków.

Każdy komitet może delegować jednego przedstawiciela, który wejdzie w skład komisji wyborczej. Zainteresowanych prosimy o kontakt z red. **Jackiem Cegłą**. Nr telefonu – 697-770-133.

(jac)

## REKLAMA

**Wydział Matematyki i Informatyki**  
**Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu**  
ogłasza nabór na

**Trzyletnie**  
**Studia Podyplomowe (kwalifikacyjne)**

• **MATEMATYKA**  
• **INFORMATYKA**

Zajęcia będą odbywały się w Koszalinie!

Informacja i zgłoszenia: „Computer College”  
Koszalin, ul. H. Modrzejewskiej 71, tel/fax: 094/ 34-11-741

565004KOBH\_A

P R O M O C J A

612004KOBH\_A

**Szanowni Prenumeratorzy, kupon loteryjny został przeniesiony na stronę sportową. Zapraszamy.**

1004KOBH\_C



**KONGO****Tłum zaatakował bazy ONZ**

Rozwścieczony tłum wdarł się wczoraj do bazy ONZ w stolicy Demokratycznej Republiki Konga (d. Zairu) - Kinszasie. Siły ONZ zastrzeliły dwie osoby - powiedział rzecznik Narodów Zjednoczonych w Kinszasie. Tysiące demonstrantów atakują też ośrodki ONZ w miastach Kindu, Lubumbashi i Kisangani.

Personel ONZ w Kinszasie mówi, że strażnicy zastrzelili dwóch mężczyzn z grupy, która chciała rozgrać ONZ-owski magazyn. „W mieście słychać strzały, podpalono wiele samochodów” - cytuje niemiecka agencja dpa przedstawiciela Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża (MKCK) w Kinszasie. Demonstranci obrzucili podobno kamieniami jednego z ministrów.

Falę protestów wywołały srodowe zajęcia w Bukavu na wschodniej granicy, 1,5 tys. km od Kinszasy. Tłumy demonstrantów obciążają Narody Zjednoczone winą za to, że nie zapobiegły zajęciu Bukavu przez zbuntowane oddziały wojskowe. Rząd twierdzi, że rebelianci są wspierani przez Ruandę.

Zbuntowani dowódcy twierdzą, że zajęli Bukavu, ponieważ regionalny dowódca wojskowy, wyznaczony przez rząd, prześladował członków jednej z tamtejszych społeczności.

Do demonstracji doszło, mimo że zbuntowani dowódcy obiecali w czwartek, że wycofają swe wojska z Bukavu i pozwolą siłom pokojowym ONZ przejąć kontrolę nad miastem.

Rzecznik misji ONZ w Kongu Hamadoun Toure podkreślił, że w Kinszasie tłum wdarł się do bazy logistycznej ONZ i rozpoczął grabieżę. Strażnicy otworzyli ogień w obronie własnej - powiedział Toure.

**ZBRODNI****Film o zbrodniach Saddama Husajna**

Dokumentalny film na kasecie wideo pokazujący zbrodnie dokonywane za reżimu obalonego dyktatora Iraku Saddama Husajna zaprezentowali w środę dziennikarzom w Kongresie USA dwaj senatorzy amerykańscy.

Jak oświadczył jeden z autorów pomysłu, republikański senator Rick Santorum, zdjęcia te po raz pierwszy pokazano publicznie. Widać na nich m. in. tortury stosowane w oślawionym więzieniu Abu Ghraib, pod Bagdadem.

Sfilmowano m. in. obcinanie ręki, ścinanie głowy szablą i przypalanie rozpalonym żelazem.

Film zaprezentowano w obecności siedmiu Irakijczyków więzionych za Saddama. Jednemu z nich obcięto w latach 90. rękę, jako karę za przemyt dewiz. „Ten film stanowi mocne przypomnienie dlaczego uwolniliśmy Irak i świat od tego potwora (Saddama Husajna) - powiedział demokratyczny senator Joseph Lieberman. Dodął, że „niezależnie od trudności, na jakie napotykamy w naszej misji w Iraku, nie ma żadnego porównania dla Iraku za rządów Saddama i obecnie”.

„Nie usprawiedliwia to jednak postępowania niektórych Amerykanów w więzieniu Abu Ghraib” - podkreślił Lieberman.

**USA****Dodatkowe miliardy**

Kontrolowany przez republikanów amerykański Senat uchwalił w środę jednomyślnie poprawkę do projektu budżetu obronnego na rok finansowy 2005 przeznaczającą 25 mld dolarów dodatkowo na operacje wojsk USA w Iraku i Afganistanie.

Prezydent George W. Bush wystąpił z takim wnioskiem do Kongresu na początku maja, co najmniej 6 miesięcy wcześniej niż zazwyczaj w podobnych przypadkach, głównie z powodu zaostreżenia sytuacji w Iraku.

Poprawka stwierdza, że suma 25 mld może być wydana jedynie na dwa wymienione cele i w sposób nie zostawiający rządowi większego pola manewru. Izba Reprezentantów Kongresu już w ub. tygodniu uchwaliła podobną poprawkę, jednak bez postanowień ograniczających swobodę rządu. Zgodnie z projektem, w roku finansowym 2005, zaczynającym się 1 października br., USA wydadzą na obronę 422 mld dolarów. (PAP)

**IRAK. Ajatollah Ali al-Sistani o nowym rządzie****Milczące poparcie**

Duchowy przywódca irackich szytów wielki ajatollah Ali al-Sistani udzielił wczoraj milczącego poparcia nowemu tymczasowemu rządowi Iraku i wezwał go, aby wywodził na Radzie Bezpieczeństwa ONZ przyznanie krajowi całkowitej suwerenności w celu wyeliminowania „wszelkich śladów” amerykańsko-brytyjskiej okupacji.

Sistani zwrócił uwagę, że nowy rząd, zaprzysiężony we wtorek, jest pozbawiony „legitymacji, jaką dają wybory”, i nie reprezentuje „w sposób dający się zaakceptować wszystkich grup społecznych irackiego i sił politycznych”. „Mimo to żyjemy nadzieją, że rząd ten wykaże się sprawnością oraz uczciwością, i z determinacją będzie wykonywał zadania, którymi go obarczono” - głosi

oświadczenie ajatollaha wydane w Nadżafie, najświętszym mieście szytów.

Deklaracja Sistaniego z pewnością ucieszy rząd Ijda Alawiego. Gdyby ajatollah go skrytykował, wiarygodność nowych władz tymczasowych bardzo by ucierpiała, bo 73-letni hierarcha jest najwyższym autorytetem duchowym irackich szytów, którzy stanowią 60 procent 25 milionów mieszkańców Iraku.

Irakijczycy wybiorą kolejny rząd tymczasowy w powszechnym głosowaniu przed końcem stycznia przyszłego roku, a w ciągu następnych kilkunastu miesięcy zatwierdzą w referendum stałą konstytucję i wybiorą pierwszy stały rząd.

Wczoraj Sistani oświadczył, że do najważniejszych zadań nowego rządu

należy zapewnienie suwerenności Iraku, poprawa warunków bytu ludności, przywrócenie bezpieczeństwa i przygotowanie styczniowych wyborów.

„Nowy rząd powinien uzyskać od Rady Bezpieczeństwa ONZ przejrzystą rezolucję przywracającą Irakijczykom suwerenność - pełną i całkowitą suwerenność we wszystkich jej dziedzinach: politycznej, gospodarczej, wojskowej i bezpieczeństwa, i postarać się o usunięcie wszelkich śladów okupacji” - głosi oświadczenie Sistaniego.

Ajatollah dodał, że nowy rząd zdobyłby poparcie ogółu ludności dopiero wtedy, gdy wykaże „konkretnymi i jasnymi posunięciami”, iż naprawdę chce osiągnąć te cele.

(PAP)

**Są cali i zdrowi**

Kadr z arabskiej telewizji Al-Dżazira przedstawia trzech włoskich zakładników - Umberto Copertino, Salvatore Stefo i Maurizio Agliana - przetrzymywanych w Iraku. Cała trójka wydaje się być w dobrej formie, jeden z mężczyzn powiedział po włosku, że są dobrze traktowani.

Fot. PAP

**WIELKA BRYTANIA. Zielone światło dla księcia Karola?****Może poślubić Camillę**

Anglikański arcybiskup Canterbury uznał, że książę Karol może poślubić w kościele swą wieloletnią przyjaciółkę Camillę Parker Bowles - napisał wczoraj brytyjski dziennik „The Times”. Dzień wcześniej na łamach tego dziennika identyczną opinię wyraził poprzednik obecnego arcybiskupa.

Zarówno następca brytyjskiego tronu, jak i jego towarzysząca życia są rozwiedzeni.

Dziennik napisał, nie podając źródła, że obecny zwierzchnik grupujący 70 mln wiernych Kościoła anglikańskiego, dr Rowan Williams, porzucił obiektywizm w sprawie ślubu kościelnego rozwiedzionych po prywatnym spotkaniu z następcą tronu.

Osoba zaprzyjaźniona z księciem, która, jak podaje dziennik, jest upoważniona do mówienia w jego imieniu, potwierdziła, że para rozważała zawarcie małżeństwa i ustaliła datę ślubu „najwcześniej na przyszły rok”.

„Byłoby niewłaściwe sprawianie wrażenia, że para nie mówiła na ten temat, czy też nie chciała tego” - oświadczyła zaprzyjaźniona osoba dodając, że nikt nie będzie (parę) ponaglał, bowiem jest to decyzja osobista.

Nie było możliwości uzyskania komentarza pałacu Buckingham do doniesienia dziennika.

Karol i Camilla spotkali się po raz pierwszy w roku 1971. Nie przestali się spotykać i wówczas, gdy oboje byli w związkach małżeńskich.

Camilla rozwiodła się w roku 1995,

Karol - w roku 1996. Jego była żona, księżna Diana, nie żyje. Żyje natomiast były mąż Camilli.

Ewentualne małżeństwo brytyjskiego następcy tronu księcia Karola z jego przyjaciółką Camillą Parker-Bowles byłoby „rzeczą naturalną” - uznał były arcybiskup Canterbury i były prymas Kościoła anglikańskiego lord Carey. Opinię tę wyraził w opublikowanym w środę wywiadzie dla „Timesa”.

Anglikański arcybiskup Canterbury zdemontował popołudniu doniesienie prasowe o tym, że wyraził zgodę na ślub kościelny następcy brytyjskiego tronu, księcia Karola z jego wieloletnią przyjaciółką Camillą Parker Bowles.

(PAP)

**Spotkanie na wysokim szczeblu**

Fot. PAP

Popołudniowokoreańscy i północnokoreańscy delegaci podają sobie ręce na początku wczorajszych obrad w miejscowości Sorak w Korei Płd. To drugie spotkanie wojskowych z obu Korei na tak wysokim szczeblu od zakończenia wojny koreańskiej w 1953 roku.

**AFGANISTAN****Lekarze w zasadzce**

Organizacja Lekarze bez Granic poinformowała o zawieszeniu działalności w Afganistanie w związku ze śmiercią jej pięciorga pracowników, którzy zostali zastrzeleni w prowincji Bagdhis, 550 km na zachód od Kabul. - Na razie nasza działalność będzie zawieszona w całym kraju - głosi oświadczenie Lekarzy bez Granic.

- W nadchodzących tygodniach dogłębnie przeanalizujemy to, co się stało, ale na razie naszym priorytetem jest zajęcie się tymi, których najbardziej dotknęła ta tragedia. W zasadzce zginęło dwóch Afgańczyków oraz troje cudzoziemców - Belgijka, Holender i Norweg

(PAP)

**REKLAMA****BURMISTRZ MIASTA DARŁOWO**

ogłasza nieograniczony przetarg dwustopniowy na dzierżawę przez trzy kolejne sezony letnie w latach 2004 - 2006 (w okresach od 15 czerwca - 30 września) części placu Tadeusza Kościuszki o pow. 200 m<sup>2</sup>, stanowiącego część działki 379/2 obręb 2 na prowadzenie ogródka letniego typu arena.

**I Etap przetargu dwustopniowego:**

Złożenie oferty z przedstawieniem koncepcji areny wielosezonowej na placu Tadeusza Kościuszki, stanowiącego część działki 379/2 obręb 2 na prowadzenie ogródka letniego typu arena.

Oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Darłowie do godz. 10.00 w terminie do 9 czerwca 2004 r. włącznie, w zamkniętej kopercie z napisem „Oferta na pl. T. Kościuszki”.

**Oferta winna zawierać:**

- imię i nazwisko oferenta, adres (nazwę firmy),
- przedstawienie koncepcji obiektu - areny (w miarę możliwości dołączyć zdjęcie),
- oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami i regulaminem przetargu,
- dołączony dowód wpłaty wadium (można okazać przy otwarciu ofert).

Otwarcie ofert w obecności oferentów odbędzie się 9 czerwca 2004 r. o godz. 10.00.

Zastrzega się prawo odrzucenia ofert nie spełniających oczekiwań estetycznych zamawiającego. W drugim etapie biorą udział oferenci, których oferty nie zostały odrzucone.

**II Etap przetargu dwustopniowego:**

Licytacja czynszu dzierżawnego za 200 m<sup>2</sup> powierzchni na placu Tadeusza Kościuszki, stanowiącego część działki nr 379/2 obręb 2 (do którego doliczony zostanie podatek VAT wg stawki 22%).

Czynsz dzierżawny za dany sezon/rok należy wpłacić z góry: w roku 2004 przed podpisaniem umowy dzierżawy (najpóźniej w dniu 15 czerwca 2004 r.) w latach następnych do 31 maja każdego roku.

Przetarg odbędzie się 9 czerwca 2004 r. o godzinie 12.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Darłowie nr 22.

|                 |                                       |
|-----------------|---------------------------------------|
| Cena wywoławcza | - 16.500,00 zł (netto) za jeden sezon |
| Postąpienie     | - 1.000,00 zł                         |
| Wadium          | - 10.000 zł                           |

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w gotówce w wysokości podanej wyżej do kasy Urzędu Miejskiego w Darłowie lub na konto Urzędu Nr 05 1020 4681 0000 1102 0004 8983 PKO BP Darłowo najpóźniej do godz. 10 w dniu przetargu.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygrała przetarg zostanie zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zwraca się w terminie 3 dni od daty zamknięcia przetargu - warunkiem jest podanie konta, na które wadium powinno być zwrócone. Wadium ulega przypadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy dzierżawy.

Szczegółowe informacje udziela Referat Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej - pok. nr 5, tel. (0-94) 314 22-23 do 25 wew. 229 i 232. Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

677704KOKB\_A

**PROMOCJA!**

**Nowa kosa  
STIHL FS 38  
już za**

**649 zł\***

**moc:  
0,65/0,9 kW/KM  
ciężar:  
4,1 kg**

Andreas STIHL, Sady, ul. Poznańska 16, tel. 061 816 62 16

**Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:**

**Białogard** - Zamojskiego 5, tel. 312 00 47; **Bobolice** - Ogrodowa 2/3, tel. 318 71 28; **Choszczno** - Bohaterów Warszawy 16, tel. 765 30 60; **Darłowo** - Wieniawskiego 18m, tel. 314 67 54; **Dobra k/Nowogardu** - Słowackiego 9, tel. 391 41 32; **Drawsko Pom.** - Sikorskiego 23, tel. 363 46 97; **Gryfice** - 11-go Listopada 8B, tel. 384 20 14; **Kołobrzeg** - Krzywoustego 21, tel. 354 84 98; **Koszalin** - Szczecińska 70, tel. 346 76 83, 342 31 27, Górskiego 8, tel. 345 72 94, Zwycięstwa 267, tel. 340 29 30; **Miastko** - Dworcowa 22B, tel. 857 91 83; **Nowogard** - 15 Lutego 3, tel. 392 05 53; **Okonek** - Niepodległości 45, tel. 0601 090 268; **Połczyn Zdrój** - Koszalińska 12, tel. 366 49 53; **Sławno** - Chełmońskiego 12, tel. 810 46 49; **Słupsk** - Bałtycka 3, tel. 848 31 50, Grottgera 17d, tel. 843 28 93, Przemysłowa 128, tel. 840 07 07; **Szczecinek** - Wyszyńskiego 73, tel. 372 24 65, Mickiewicza 20/1, tel. 374 29 95; **Świdwin** - Połczyńska 23, tel. 365 42 72; **Wałcz** - Dworcowa 18/4, tel. 258 35 30.

www.stihl.pl

**STIHL®**

264004KOAG\_C



## PIĄTEK

## Wiosenny koncert

**SŁUPSK.** O godz. 17.30 w Teatrze Impresaryjnym przy ul. Jana Pawła II rozpocznie się koncert prezentujący dorobek artystyczny Młodzieżowego Domu Kultury.

## Teatr dla dzieci

**SŁUPSK.** W Teatrze Rondo przy ul. Niedziałkowskiego rozpoczynają się dzisiaj Dni Teatru Dziecięcego. O godz. 18 przedstawienie „Tęcza uczuć” w wykonaniu dzieci z grupy warsztatowej Piętnastka. Dzisiaj w Rondzie również Tańce świata i wystawa prac uczestników kola plastycznego pod kierunkiem Mirosławy Skalnej.

W sobotę o godz. 18 spektakl „Bajka o mieście” zaprezentuje grupa teatralna z SP nr 5. W poniedziałek o godz. 12 imprezę zakończy spektakl „Hipopotam w arbuzach” w wykonaniu grupy teatralnej Kropka z Młodzieżowego Domu Kultury w Katowicach. Bilety w cenie 6 i 3 złote do nabycia w Rondzie.

## Wystawy malarstwa

**SŁUPSK, USTKA.** W trzech galeriach otwarcie wystawy „Bieliska jesieni”, na której są eksponowane prace z 36. Ogólnopolskiego Konkursu Malarstwa. O godz. 17 otwarcie ekspozycji w Galerii Kameralnej przy ul. Partyzantów 31a w Słupsku, o godz. 18 – w Baszcie Czarownic przy ul. Fr. Nullo 8 w Słupsku i o godz. 20 w Bałtyckiej Galerii Sztuki przy ul. Żurawskiego 1a w Uście. Kto chce mieć przegląd całej kolekcji, musi odwiedzić wszystkie wystawy. Wstęp wolny.

## SOBOTA

## Festyn parafialny

**SŁUPSK.** Caritas parafii p.w. M.M. Kołbego zaprasza na festyn parafialny, który odbędzie się w godz. 13-20.

Absolutnym hitem festynu będzie występ wokalo-muzyczny księży wikariuszy. Poza tym w programie m.in. występy licznych zespołów muzycznych ze słupskich placówek oraz dzieci ze świetlicy socjoterapeutycznej. Będą gry, zabawy, i konkursy dla dzieci i rodziców, a także loteria fantowa i konkurs „Co wiem o mojej parafii”, swoje prace prezentować będą parafianie. W punkcie medycznym będzie można zważyć masę ciała i zmierzyć ciśnienie. Nie zabraknie smakowitych ciast, kielbas z grilla i swojskiej grochówki. Swoje wyroby sprzedawać będzie parafialna Caritas. O godz. 14 w kawiarence pokazy sztuki origami i Ikebany. O godz. 16. w dolnym kościele wykład ks.dr Janusza Bujaka pt. „Uwaga sekty – nie daj się złapać”.

Dochód z imprezy zostanie przeznaczony na potrzeby Caritas parafii.

(lir)

## Zmagania spławikowców

**GŁÓWCZYCE.** O godzinie 9 na rzece Łebie w Łbicy odbędą się wędkarskie zawody spławikowe o puchar dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego z Głowczyc. Organizatorem imprezy jest Uczniowski Klub Sportowy „Atlas”.

(toc)

## Kabaretowe słupy

**SŁUPSK.** O godz. 19 w Młodzieżowym Centrum Kultury przy ul. 3 Maja program kabaretowy Damiana Rogali „Jestem zielony czyli siłopy”. Wstęp wolny.

## NIEDZIELA

## Zbiórka starych leków

**SŁUPSK.** W godz. 9-14 na Starym Rynku zostanie przeprowadzona zbiórka leków. Słupszczanie, którzy mają niepotrzebne, ale zadatne do użycia różnorodne leki (opakowania mogą być napoczęte), proszeni są o ich dostarczenie specjalnego punktu, który w niedzielę będzie działał naprzeciw kina Milenium. Zebrane specyfiki zostaną przekazane do domu opieki społecznej i instytucji charytatywnych. Organizatorem zbiórki jest Platforma Obywatelska kolo Śródmieście.

(law)

## ŁUPAWA. Pogorzelnicy potrzebują pomocy

## Życie na wygnaniu

Dwadzieścia osób, w tym siedmioro dzieci, którzy stracili dom w pożarze, mieszka kątem w remizie strażackiej. Potrzebują praktycznie wszystkiego, najbardziej żywności i środków higienicznych.



Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

Dwadzieścia osób z małymi dziećmi mieszka w remizie strażackiej w prowizorycznych pokojach. Liczą na pomoc wójta i ludzi dobrej woli. Boją się, że jeśli ich spalony dom nie będzie wyremontowany, spędzą tu zimę.

Remiza Ochotniczej Straży Pożarnej w Łupawie (gm. Potęgowo) zamieniła się w lokale zastępcze dla trzech rodzin, które straciły dach nad głową. Dwa tygodnie temu spłonął dach ich domu. W prowizorycznych pokojach zbudowanych z kartonów i mebli ocalałych z tragedii, mieszka dwadzieścia osób, wśród nich małe dzieci. Za drzwi do pokoi służą firanki i zasłony. Mieszkańcy zagospodarowali przestrzeń najlepiej jak mogli, w rogu stoi kuchnia gazowa, pozostałość po dawnej dyskotekie. W jednym miejscu pogorzelnicy zgromadzili wszystko, co udało się uratować z pożaru. Wnętrze remizy przypomina mini obóz dla uchodźców, jest jednak toaleta, łazienka z ciepłą wodą i ogrzewanie.

– Na razie się nie kłócimy, jednak życie na kupie jest trochę uciążliwe – mówi Elżbieta Rybacka. – Dziecko płacze, ktoś ogląda telewizję, inny

puszcza muzykę. Tak można mieszkać miesiąc, ale nie dłużej, bo możemy się wykończyć psychicznie.

Mieszkańcy twierdzą, że dopóki jest ciepło, wytrzymają w remizie. Obawiają się jednak, że „na wygnaniu” zostanie ich zima. Ich spalony dom jest na razie tylko zabezpieczony i będzie wyremontowany dopiero za kilka miesięcy. Zarzucają wójtowi, że nic w ich sprawie nie robi. – Obiecał dużą pomoc, ale na razie nic się nie dzieje – mówi Józef Goworek. – Dostaliśmy tylko kilka puszek żywnościowych i jedną parę rajstop. Prawdopodobnie też będziemy musieli na własny koszt remontować dom. Chcemy pracować przy odbudowie, ale na fachowców nas nie stać.

Jedna z rodzin odmówiła zamieszkania w ośrodku zdrowia. – Dwie małe klitki, bez toalety, szpary w drzwiach, przeciągi, po chwili tam zmarzłam – mówi Rybacka. – Dlatego wybrałam remizę.

Urzędnicy w gminie Potęgowo zapewniają, że cały czas starają się po-

móc rodzinom, nie można dać im jednak lepszych lokali, bo w gminie brakuje mieszkań. – W szkole przeprowadziliśmy zbórkę darów, środków czystości i żywności. Ponadto uruchomiliśmy specjalne konto – wylicza wicewójt Zdzisław Spławski. – Zleciłmy już zaprojektowanie nowego dachu i cały czas zbieramy materiały budowlane. To jednak wymaga czasu. Wicewójt ma nadzieję, że poszkodowani mieszkańcy przyciągną się do odbudowy spalonego domu.

PIOTR KAWAŁEK

## ZBIERAMY DARY

Osoby, które chcą wspomóc rodziny poszkodowane w pożarze mogą ofiarować dary, produkty żywnościowe, art. higieniczne, itp. Produkty można dostarczać do naszej redakcji przy ul. Henryka Pobożnego 19, w godz. 8-16, tel. 842 51 95, wew. 39 lub e-mail: pkawalek@glos-pomorza.pl

## POGODA W REGIONIE

dzisiaj 23°C

1019 hPa



Zachmurzenie umiarkowane. Temperatura od 18 do 23 st. C. Ciśnienie powoli spada. W południe wyniesie 1019 hPa. Wiatr zachodni i południowo-zachodni, do 30 km/h.

wiatr: 30 km/h

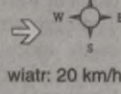
w nocy 12°C

1016 hPa



jutro 18°C

1016 hPa



wiatr: 20 km/h

wiatr: 30 km/h

## POGOTOWIE REPORTERSKIE

Państwa sygnały i opinie przyjmuje dziś w godz. 10-14 Zbigniew Marecki zmarecki@glos-pomorza.pl

tel. 840 25 74



■ Baca ze Słupska: – Dziwię się Kazimierzowi Kleinie, że jest pewny zwycięstwa w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Mieszka w Łebie i sprawy Słupska go nigdy nie interesowały, chyba że są wybory. Powraca syndrom komety, jedna znana osoba ciągnie za sobą inne, mniej znane. Przecież to, że Kleina był senatorem o niczym nie świadczy. Sam działam w Platformie Obywatelskiej i widzę co się tam dzieje, niestety kandydaci są beznadziejni i niewiele sobą reprezentują. (wysł. krab)

■ Słupszczanka: – Mieszkam w budynku przy ul. Tuwima, do którego wchodzi się przez pierwszą bramę od ul. Starzyńskiego. To, co dzieje się w tej bramie podczas imprez na placu Zwycięstwa, to tragedia. Lokatorzy brodzą w kałużach moczu. Młodzież gromadzi się w bramie, pali papierosy, trawę, pije alkohol. Podczas ostatniej imprezy z okazji Dnia Dziecka nie było toalet na placu, bo nie sprzedawano piwa pod ratuszem. Było jednak ono do kupienia w sąsiednich sklepach. W bramie – bez zmian. Lokatorzy sami sprzątaj po brudach. Nawet dzwonił na policję, miał się zjawić jakiś patrol policyjny. Nie doczekaliśmy się nikogo przez półtorej godziny. Zastanawiam się, czy nie można tych imprez masowych wyprawać z centrum miasta, na przykład do Parku Kultury i Wypoczynku? Tam jest więcej miejsca, można ustawić przenośne toalety. Bo prawda jest taka, że kobieta skorzysta z toalety, ale mężczyzna, zamiast czekać w kolejce, załatwi się w pierwszej bramie. (wysł. law)

## PODYSKUTUJ O SWOIM MIEŚCIE

www.slupsk.glos-pomorza.pl

P R O M O C J A

głos Pomorza

Konkurs Głosu Pomorza

i City Halo Taxi

## Do wygrania 2 ROWERY

Wytnij kupon i załóż go u kierowcy w takówce do 4 czerwca. Wszystkie kupony wezmą udział w losowaniu 5 czerwca. Wroczenie nagród podczas Wyścigów Rowerkowych.

Imię i nazwisko.....  
Adres.....  
kupon  
443604SLCBX

PRZEDSIĘBIORSTWO  
PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ  
W SŁUPSKU  
76-200 SŁUPSK UL. PIŁSUDSKIEGO 74 TEL: 059/843 93 67-9

PKS w Słupsku informuje,  
że dnia 11 czerwca 2004r.  
komunikacja autobusowa PKS  
w Słupsku będzie obsługiwana  
jak w dzień roboczy bez obsługi  
kursów szkolnych. Informacje  
pod nr tel: Słupsk 8424256  
Lębork 8621972 Sławno 8103650

370804KORL

BIURO PODRÓŻY  
Anna Partyka  
Sp. z o.o.  
POLORBIS  
TANIE LINIE LOTNICZE  
airpolonia i INNE  
Cała Europa w zasięgu ręki  
WŁK. BRYTANIA  
HISZPANIA  
IRLANDIA  
GRECJA  
76-200 Słupsk - Dworzec PKP, ul. Kołtataja 31  
e-mail: travelagency.slupsk@onet.pl, tel. (059) 842 70 14

PRZEDSIĘBIORSTWO  
PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ  
W SŁUPSKU  
76-200 SŁUPSK UL. PIŁSUDSKIEGO 74 TEL: 059/843 93 67-9

Ogłasza przetarg ofertowy na: USŁUGĘ TRANSPORTU  
WARTOŚCI PIENIĘŻNYCH DLA PKS SŁUPSK  
Oferty z dopiskiem KONWÓJ składać w sekretariacie  
firmy, ul. Piłsudskiego 74 do dnia 11.06.2004r..  
Specyfikacja do uzyskania w sekretariacie.  
PKS w Słupsku zastrzega sobie możliwość unieważnienia  
przetargu bez podania przyczyn.

370804KORL

## ŚLADEM PUBLIKACJI

## Sól w oku władzy

Z dużą uwagą przeczytałem artykuł z 31 maja pt. „Wójt pod warunkiem”. Pragnę ustosunkować się do wypowiedzi Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Pana Piotra Paczesnego. Myślę, że Pan Paczesny nie zna znaczenia słowa „hipokryta”. Zgodnie ze Słownikiem Wyrazów Obcych hipokryta, to osoba dwulicowa, fałszywa i obłudna. Uważam drogi Panie, że to słowo bardziej pasuje do pańskiej osoby. Dlaczego? – proszę sobie samemu odpowiedzieć.

W naszej gminie jest tak, że jeśli ktoś patrzy władzy na ręce i stara się wyjaśnić pewne działania Wójta Grabowskiego to jest nazywany „hipokrytą” albo „są-botażystą” (polecam przeczytać protokoły z posiedzeń Rady Gminy).

Sprawy, które są solą w oku władzy w gminie, to przegrane sprawy sądowe, które naraziły budżet gminy na niepotrzebne wydatki. A nie są one małe. Po pierwsze przegrana sprawa o moje wynagrodzenie, którego nie chciał wypłacić mi Wójt Grabowski (koszt około 1500 złotych), dalej przegrana sprawa z Dyrektorem ZGK Mirosławem Klemiatem (wypłata odszkodowania na kwotę około 70 tys. złotych plus przywrócenie do pracy); wypowiedzenie umowy dla Radcy Prawnego (odszkodowanie około 3 tys. złotych); zwol-

nienie Pani Dyrektora Biura Obsługi Szkół bez świadczenia pracy (około 3 tys. złotych). Jak wypadnie sprawa odwołania Dyrektora Szkoły Podstawowej w Motarzynie – zobaczymy. Wójt Grabowski naraził swoim postępowaniem gminę na poważne straty finansowe. Czy nie widzi Pan różnic między wypłatą odprawy dla kierowcy, którą wypłaciłem w związku z likwidacją etatu, a kwotami na które naraził gminę obecny Wójt? Jeśli nie, to gratuluje Panu błyskotliwości.

Za te pieniądze można by było stworzyć miejsca pracy w gminie o najwyższym wskaźniku bezrobocia. Można by wybudować ulicę Hanki Sawickiej, którą rzekomo gmina zgłosiła do programu SAPARD i czeka na podpisanie promesy. Jest to absolutna bzdura, gdyż gmina nie złożyła żadnego wniosku na drogi w II edycji programu SAPARD – termin składania wniosków minął w lipcu 2003 roku. A można było uzyskać do 75 procent dotacji na tę drogę. Pozostaje nam, drodzy mieszkańcy ulicy, taplać się w błocie i kurzu.

Nie są to wszystkie rewelacje z działalności Pan Wójta Grabowskiego. Myślę, że przyjdzie czas i na następne.

Z poważaniem  
Tadeusz Kraus  
(oprac. lir)

(maz)



Słupsk ■ Ustka ■ Kępcze ■ Damnica ■ Dębica Kaszubska ■ Główny ■ Kobylnica ■ Potęgowo ■ Smołdzino

## MINAŁ TYDZIEŃ Z „GŁOSEM POMORZA”

■ Prezydent nas zdradził – twierdzą słupscy kupcy. – Nie dotrzymał wyborczych obietnic, bo chce wpuścić do miasta kolejne hipermarkety. Na razie napisali do niego list protestacyjny i zapowiadają, że nie będą go popierać w następnych wyborach samorządowych. Zdaniem rzecznika prezydenta kupcy nie rozumieją zachodzących zmian w handlu. Przeciw wypuszczaniu hipermarketów do centrum miasta opowiedziała się także Platforma Obywatelska w Słupsku.

■ Porozrzucone ludzkie kości odnaleźli przy cmentarzu mieszkańcy Kobylnicy koło Słupska. Podejrzewają, że zbezczeszczenia dokonała firma pogrzebowa administrująca cmentarzem. Administrator wszyskiemu zaprzecza.

■ Zaledwie trzy osoby pojechały w delegacji słupskiego samorządu, która w środę wręczyła Ojcu Świętemu akt nadania Honorowego Obywatela Słupska: prezydent miasta, przewodnicząca Rady Miejskiej oraz szef Klubu Radnych LPR. Inni radni znaleźli różne wymówki. Zdaniem prezydenta miasta prawdopodobnie szkoła im było wydawać pieniądze.

■ Już około stu pomorskich lekarzy wyjechało po 1 maja do Niemiec, Szwecji i Anglii. Inni pytają o dokumenty potrzebne do wyjazdu.

■ Dwie potężne eksplozje wstrząsnęły 27 maja Jezierzycami. W powietrze wyleciało 50 ton gazu propan-butan w rozlewni gazu firmy Bałtyk Gaz. Zapaliły się cysterny z płynnym gazem, a trochę później eksplodowała cysterna na samochodzie. Przyczyną wybuchu było zaniedbanie pracowników. Dwaj mężczyźni w stanie krytycznym trafiłi do szpitala. Obydwaj zmarli. Tymczasem dzieci w Jezierzycach, które były świadkami wybuchu, budzą się po nocach, krzycząc i boją się o rodziców. Już zostały objęte opieką psychologiczną.

■ Małgorzacie Młodzikowskiej, pedagogowi szkolnemu z Gimnazjum w Smołdzinie grozi dyrektorska kara za to, że odpowiadała na pytania dziennikarzy. Dyrekcja placówki nie ukrywa, że nie zatrudni jej od września. Jej godziny przejmie katecheta – żona wójta, która dopiero studiuje pedagogikę. W ten sposób Młodzikowską ukarano za to, że zapytana przez dziennikarzy przyznała, iż jeden z gimnazjalistów zamiast się uczyć pracował na budowie u wójta. Pani pedagog napisała skargę do Rzecznika Praw Dziecka oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu.

■ Dwa lata w zawieszeniu na pięć – taki wyrok dostał w poniedziałek w koszańskim Sądzie Rejonowym



oskarżony o pedofilię ksiądz Jerzy U., były proboszcz parafii Słowino (pow. sławieński).

■ Po miesiącu od wejścia Polski do Unii Europejskiej sprawdziliśmy, czy nastąpiła zapowiadana obniżka cen niektórych produktów. Wbrew optymizmowi kawa, telewizory, radia i pralki nie staniały. Mniej płacimy jedynie za alkohol, ale tylko ten markowy, który i tak jest drogi.

■ Znany koszański adwokat Janusz P. został tymczasowo aresztowany. Prokuratura Okrę-

gowa we Wrocławiu zarzuca mu pranie brudnych pieniędzy.

■ Były prezydent Lech Wałęsa i polska unijna komisarz Danuta Hubner otworzyli we wtorek w Brukseli biuro województwa pomorskiego. Na razie pracuje w nim tylko jedna osoba. Na utrzymanie biura przeznaczono w tym roku 50 tys. zł.

■ Prezes spółki akcyjnej „Alka” w Słupsku złożył w Sądzie Gospodarczym wniosek o ogłoszenie jej upadłości. Jeszcze nie wiadomo, czy zostanie przyjęty przez sąd.

(maz)  
Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

## FELIETON NA KONIEC TYGODNIA

## Miało być lepiej

Dla mnie to też był szok, gdy dowiedziałem się, że prezes słupskiej „Alki” złożył w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości spółki. Od czasu, gdy jestem związany ze Słupkiem, Alka była jedną z podstawowych marek, które mi się kojarzą z miastem. Doskonale wiem, że fabryka powstała w czasach socjalistycznej gigantomanii i po kapitalistycznej rewolucji przeżywała wielkie trudności z dostosowaniem się do nowych wyzwań rynkowych. Zresztą nie tylko ona, bo właściwie wszystkie słupskie giganty z minionej epoki nie przetrwały próby czasu. Nie spodziewałem się jednak, że tak nagle możemy być zaskoczeni informacją o tym, że kolejna firma funkcjonuje na krawędzi przeżycia, a 300 miejsc pracy może przestać istnieć.

Co gorsza, wieść nadeszła w samym środku dyskusji, czy należy wpuścić do centrum miasta kolejny hipermarket, który podobno ma zatrudnić kilkaset osób do obsługi. Zgadzałem się z tymi, którzy twierdzą, że może to być niebezpieczne dla działających z dużymi trudnościami małych firm handlowych, więc wszelkie decyzje należy podejmować bardzo ostrożnie. Zwłaszcza, że tak naprawdę znowu może uciec klientów i konsumentów, gdyby kolejne 300 osób pozostało bez pracy. Przecież nasz rynek handlowy jest bardzo ubogi, a hipermarket go raczej go nie ożywi. Przeciwnie, prawdopodobnie stworzy niskopłatne miejsca pracy, a zyski będzie wywoził poza miasto.

Tymczasem wyraźnie widać, że w Słupsku brakuje skutecznej polityki proprodukcyjnej, która przyciągałaby do miasta tego typu inwestorów. Co prawda prezydent Maciej Kobyliński zapowiadał, że gospodarka będzie dla niego najważniejsza, ale na razie poza szumnymi zapowiedziami i kosztownymi promocjami efektów nie widać: rynek pracy zamiast się rozwijać wydaje się wciąż kurczyć. To niedobrze rokuje na przyszłość.

ZBIGNIEW MARECKI

REKLAMA

Jednostka Wojskowa 4961  
w Redzikowie

76-204 Słupsk 6

ogłasza przetarg nieograniczony o wartości  
szacunkowej poniżej 60 000 euro

na wykonanie robót izolacyjnych i odwodnienia  
stropodachu budynku w Głobinie.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w dni robocze, w siedzibie zamawiającego, w godz. 8.00-15.00, budynek nr 148 pok. Nr 33 (p. Katarzyna Janiak).

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych i częściowych. Termin realizacji zamówienia: do 31.08.2004 r.

W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy spełniający warunki określone w ustawie Prawo zamówień publicznych oraz SIWZ. Zamawiający nie wymaga wniesienia wadium. Kryterium oceny ofert: cena 100%. Ofertę należy złożyć w siedzibie zamawiającego w budynku nr 148, pok. Nr 49 do dnia 25.06.2004 r. do godziny 9.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z wykonawcami jest p. Andrzej Grochowski tel. 8487184.

463704SLBH/A

PROMOCJA

Prawybory do Parlamentu Europejskiego  
Stary Rynek - Słupsk 06.06.2004

Radio Gdańsk

głos Pomorza

1. Platforma Obywatelska
2. Polska Partia Pracy
3. Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej
4. Sojusz Lewicy Demokratycznej - Unia Pracy
5. Unia Polityki Realnej
6. Narodowy Komitet Wyborczy Wyborców
7. Inicjatywa dla Polski
8. Socjaldemokracja Polska
9. Prawo i Sprawiedliwość
10. Liga Polskich Rodzin
11. Ogólnopolski Komitet Obywatelski Oko
12. Unia Wolności
13. Polskie Stronnictwo Ludowe
14. Krajowa Partia Emerytów i Rencistów - PLD

Oddajesz głos stawiając znak X  
w polu przy nazwie jednej partii.

Wśród osób, które zgłoszą za pomocą oryginalnej karty z naszej gazety, rozlosujemy zestawy upominkowe.

Losowanie nastąpi po podliczeniu głosów, a nazwiska laureatów opublikujemy w poniedziałkowym wydaniu „Głosu Pomorza”

Imię i nazwisko czytelnika.....

Adres.....

Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych zgodnie z Ustawą z dnia 29. 08. 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. nr 133 poz 833)

469804SLBH/A

SPORTOWE  
SPROSTOWANIE

SŁUPSK. Z powodów technicznych w środowym wydaniu gazety wkradł się błąd w relacji z meczu piłkarskiego Granit Kończewo – Garbarnia Kępcze.

Zamiast zestawienia zawodników drużyny Granitu z Kończewa podaliśmy graczy Gminnego Klubu Sportowego Kołczygłowy. Sprawę prostujemy i przedstawiamy prawidłowe zestawienie zespołu Granitu: G. Dworak, D. Wąsowicz, K. Twardoń, R. Gortat, T. Kawalec (55 – M. Buławski) – D. Jadłowski, T. Bemowski, D. Kaczmarek (55 – G. Szepliewicz), M. Luliński – P. Jadłowski, D. Siwiec (46 – A. Matuszewski).

Zainteresowanych piłkarzy przepraszamy i życzymy im większego powodzenia w kolejnych spotkaniach mistrzowskich o utrzymanie się w słupskiej klasie okręgowej. (fen)

## Pierwsza Komunia



Fot. ADAM JAWORSKI

Klasa II a przyjęła Pierwszą Komunię Świętą w kościele p.w. św. Jana w Dębicy Kaszubskiej.

## I SZKOLNY PLEBISCYT SPORTOWY

## Ostatnie dwa dni głosowania

Już niewiele czasu pozostało do zakończenia głosowania w Plebiscyście na Najlepszego Sportowca Słupskiej Olimpiady Młodzieży oraz Najlepszego Nauczyciela Wychowania Fizycznego. Ostateczny i nieodwołalny termin mija 5 czerwca.

Walka rozgorzała już na całego i jej wyniki mogą być niezwykle interesujące. Wybrać najlepszych z najlep-

szych wcale nie jest tak łatwo. O zwycięstwie laureatów decydować będzie suma głosów oddanych na nich przez uczestników plebiscytu. Na wypełnione kupony czekamy pod adresem: „Głos Pomorza”, 76-200 Słupsk, ul. H. Pobożnego 19, z dopiskiem: I Szkolny Plebiscyt Sportowy. Dzisiaj kolejni kandydaci.

(fen)

Zespół Szkół  
Ponadgimnazjalnych nr 4

Sportowiec

Piotr Walczak

Bardzo aktywny organizator życia sportowego w szkole. Jeden z naj-

lepszych sportowców, który cieszy się dużą sympatią nauczycieli i kolegów. Startował w wielu dyscyplinach sportowych. Dobrze radził sobie w zawodach lekkoatletycznych i pływackich. Lubi grać w piłkę ręczną, jego pasją jest jednak koszykówka. Pełnił funkcję kapitana drużyny koszykarskiej, która wywalczyła drugie miejsce. Był dobrym duchem ekipy i znakomitym reżyserem gry



Nauczyciel

Zbigniew Lipski

Jeden z tych wuefistów w Słupsku, który może pochwalić się

najdłuższym stażem nauczycielskim – w zawodzie pracuje już 35 lat i to w jednej szkole, popularnym „mechaniku”. Pod jego wodzą drużyny szkolne zawsze odgrywały wiodące role w grach zespołowych. Dba o fizyczny rozwój młodzieży. Propaguje zdrowy i aktywny styl życia. Zwraca szczególną uwagę na wychowawczą rolę sportu. Najchętniej sprzyja koszykarzom.

głos Pomorza



## I Szkolny Plebiscyt Sportowy

Sportowiec:

(Imię i nazwisko).....

Szkoła : .....

Nauczyciel:

(Imię i nazwisko) .....

Szkoła : .....

Imię i nazwisko głosującego:.....

Adres: .....

Podpis: .....

Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych zgodnie z Ustawą z dnia 29. 08. 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. nr 133 poz 833)





**INFORMATOR**

**osiedlowy**

**AKTYWNE** odchudzanie. Rehabilitacja narządu ruchu. Fitness. Sauna. 16.00 – 21.00. 8-404-147.

**GABINET** Stomatologiczny Beata Suchorowska, Waryńskiego 4, 842-98-24. Protetyka, leczenie – dzieci.

**GABINET** Stomatologiczny Robert Suchorowski, Piekietko 25, 842-98-24, leczenie, chirurgia, implantoprotetyka.

**NOWOŚCI** w Klinice „Salus”, chirurgia plastyczna, ortodonta, neonatolog. www.klinikasalus.pl, Zielona 8, 059/840-19-40.

**SPECJALISTA** odnowy psychobiologicznej – uzdrowiciel. 0-59/81-47-180 (20 – 22), 81-49-487 (10 – 18).

**ROWERY** naprawa. Wolności 11A, pn – pt (10 – 18), sobota (10 – 13). 0-59/84-12-319.

**KOMIS** dziecięcy „GUTEK”, Gierzyńskich 2 przyjmuje foteliki, wózki, łóżeczka, itp. 0-59/845-65-16.

**MEBLE** rattanowe, wazony, donice antyczne mrozdoporne. „Sahara” Gdańska 40, 059/842-80-59

**ROWERY** naprawa. Wolności 11A, pn – pt (10-18), sobota (10-13). 0-59/84-12-319.

**SZKOŁA** pamięci szybko czytanie kursy dla każdego Słupsk Jastruna 2. 84-36-105

Ogłoszenia w informatorze są płatne. Zgłoszenia: tel. 059/840-32-51, 841-17-43

**NA SPORTOWO**

**Festyn na Starym Rynku**

**SŁUPSK.** Z okazji X Międzynarodowych Mistrzostw Polski Policji w Półmaratonie o Puchar Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sobotę odbędzie się festyn. Organizatorzy zapraszają na Stary Rynek już o godz. 10. Oto szczegółowy program: godz. 10.10 – występ zespołu No Name z Ustki, 11 – występ zespołu Blue Man ze Szkoły Policji w Słupsku, 11.10 – 12.00 – zakończenie biegu, 11.45 – pokaz ratownictwa medycznego w wykonaniu Stowarzyszenia Maltańska Służba Medyczna – Pomoc Maltańska oraz konkurs dla dzieci, 12.20 – występ zespołu No

Name, 12.50 – występ słupskich wokalistów z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Słupsku, 13.25 – program artystyczny Gminnego Ośrodka Kultury z Dębicy Kaszubskiej, 14.10 – występ Natalii Sikory, uczestniczki „Szansy na sukces”, 14.50 – koncert orkiestry Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Uście, 15.00 – występ Słupskiej Grupy Baletowej Arabeska, 15.15 – uroczyste podsumowanie i zakończenie mistrzostw, 16.05 – koncert orkiestry CSMW, 16.15 – koniec festynu. Ponadto przewidziane jest strzelanie komputerowe i mierzenie ciśnienia krwi. Będą także wystawy promocyjne.

**Utrudnienia w ruchu drogowym**

**SŁUPSK.** W związku z X Międzynarodowymi Mistrzostwami Polski Policji w Półmaratonie o Puchar MSWiA nastąpią ograniczenia i utrudnienia w ruchu drogowym. Dzisiaj (4 czerwca) od godz. 18.00 do 5 czerwca do godz. 18.00 zamknięty będzie Stary Rynek w Słupsku od skrzyżowań z ul. Grodzką, Zamenhofa i Nowobramską. W sobotę na drodze wojewódzkiej nr 210 z Ustki do Słupska rywalizować będą biegacze prawnym poboczem jezdni. Start o godz. 10 w Uście z ul. Leśnej. Następnie zawodnicy pobiegą ulicami: Wczasową, Rybacką, H. Sawickiej, Grunwaldzką, Dunina i Słup-

ską. Kierowcy proszeni są o zachowanie szczególnej ostrożności w godz. 10.20-12.00. W Słupsku wszyscy uczestnicy przemierzać będą trasę biegu ulicami: Portową, Bałtycką, Orzeszkowej, Kościuszki, Policjantów, Partyzantów, pl. Powstańców Warszawskich, Szarych Sieraków, Armii Krajowej i Kowalską. Meta zaplanowana jest na Startym Rynku. W godz. 9.30-12.00 na odcinku ul. Bałtyckiej do skrzyżowania z ul. Orzeszkowej zmieniona zostanie organizacja ruchu – wyłączony zostanie lewy pas jezdni. Organizatorzy mistrzostw przepraszają za utrudnienia i proszą o wyrozumiałość.

**Maryniści na medal**

**SŁUPSK.** Biuro Pomorskiego Zarządu Wojewódzkiego Ligi Obrony Kraju w Gdańsku było organizatorem wojewódzkiego finału Młodzieżowego Konkursu Wiedzy Morskiej pod nazwą „Polska leży nad Bałtykiem”, które odbyły się w Lęborku. Czteruosobowe reprezentacje rywalizowały w kilku konkurencjach – strzelanie z broni pneumatycznej, wiązanie węzłów żeglarskich, rzuty rzutką ratowniczą, testy z wiedzy marynistycznej i pływania na 50 m. Klasyfikacja indywidualna: szkoły ogólnokształcące – 1. Katarzyna Górniak – 546 punktów,

2. Marek Wiśniewski – 514 (oboje – II LO Słupsk); gimnazja – 1. Anna Linke (G 5 Słupsk) – 479 punktów, 2. Agnieszka Minko (G 3) – 434. Czołówka w klasyfikacji drużynowej – 1. Słupsk I – 1955 punktów, 2. Słupsk II – 1635, 3. Lębork – 1502, 4. Gdynia – 1496, 5. Człuchów – 1414. W imprezie uczestniczyło osiem zespołów. Zwycięska ekipa Słupska I (K. Górniak, M. Wiśniewski, A. Linke i Andrzej Ossowski) reprezentować będzie województwa pomorskie w finale ogólnopolskim, który dzisiaj rozpoczyna się w Jastarni.

**Pracownia w prezencie**



Nową pracownię komputerową z jedenastoma komputerami, oprogramowaniem i dostępem do Internetu – taki prezent z okazji Dnia Dziecka dostali licealiści z I LO w Słupsku. Pracownię otwierał minister **Dariusz Szmyczyński** z Kancelarii Prezydenta RP, słupszczytanin i absolwent tego liceum. – Mamy już dwie sale komputerowe, ta najnowsza pochodzi z programu „Pracownia w każdej szkole” – powiedziała dyrektor **Krystyna Danilecka-Wojewódzka**. Na potrzeby pracowni zaadaptowano pomieszczenie na pierwszym piętrze starego budynku.

Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

(law)

**DYŻUR PRAWNIKA**

■ W słupskiej redakcji „Głosu Pomorza” przy ul. H. Pobożnego 19, co poniedziałek w godz. 15-17 bezpłatnych porad prawnych udziela radca prawny **Dariusz Młynarek**. Wcześniej zapisy przyjmujemy w sekretariacie „Głosu” – osobiście lub telefonicznie (842-51-95). Mecenaz Młynarek nie odpowiada na listy, więc trzeba przyjść osobiście.

REKLAMA

# Mały, średni, duży...

## Na miejscu albo na telefon.

**Dobry Kredyt to rozwiązanie w sam raz dla Ciebie.**

wygodny – bez poręczycieli i zabezpieczeń, rozłożony na równe raty do 36 miesięcy, z możliwością wcześniejszej spłaty

bezpieczny – możesz skorzystać z opcji ubezpieczenia kredytu

gwarantowany – przez jeden z najlepszych banków w Polsce\*

dostępny – przez telefon lub w placówkach ze znakiem „Dobry Kredyt”.

Już przy dochodach netto 500 zł miesięcznie!

Maksymalna wysokość kredytu – nawet do 22 000 zł!



**DobryKredyt**  
GOTÓWKA EKSPRESOWO

\*GE Capital Bank – najlepszy duży bank w 2003 r. w rankingu „Gazety Bankowej”

**0 801 406 406\***

\*opłata 0,4 zł + VAT za 1 min połączenia

**Placówki:**

Bytów, ul. Miła 26;  
Darłowo, ul. Bogusława X 28 (budynek PKS-PKP);  
Kołobrzeg, ul. Emilii Gierczak 12E/11,  
ul. Łopuskiego 23, pok. 303;  
Koszalin, ul. Dworcowa 5B, ul. Pottawska 4;  
Słupsk, ul. Starzyńskiego 6/7 (II piętro), ul. Tuwima 23 pok. 16;

Szczecinek, ul. Bohaterów Warszawy 31/35 pok. 302,  
ul. Wolności 6/7;  
Świdwin, ul. 3 Marca 1/3;  
Wałcz, ul. Kilińskiego 38, ul. Tęczowa 3.



## 32. Dziecięce Wyścigi Kolarskie „Głosu Pomorza”

# Wielka gonitwa

Aż 570 małych kolarzy weźmie udział w naszych wyścigach rowerkowych. Start już jutro.

W tym roku nasza tradycyjna impreza sportowa odbędzie się na stadionie Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3 Słupska przy ul. Zaborowskiej. Wyścigi kolarskie dla najmłodszych organizowane są od ponad 30 lat i cieszą się olbrzymim zainteresowaniem małych fanów rowerowego ścigania.

### Dla kogo wyścigi?

W tym roku w Dziecięcych Wyścigach Kolarskich wystartują dziewczęta i chłopcy urodzeni w latach 1992-2001. Małe kolarze mają prawo jechać na rowerach dowolnego typu. Będą ścigać się na dystansach w zależności od kategorii wiekowej. Przed startem każdego rocznika odbędzie się podział na grupy rowerowe: składki, wyścigówki, górale i inne. Selekcję wprowadzamy po to, żeby wszyscy mieli równe szanse w walce o podium. Apelujemy do rodziców kolarzy, żeby zabrali ze sobą agraftki, którymi przypną pociechom numery startowe. Wydawanie numerów startowych rozpoczniemy o godzinie 9. Pierwsi, najmłodsi uczestnicy zawodów wystartują już o godzinie 10.



Fot. SŁAWOMIR ŻABICKI

Sportowych emocji na pewno nie zabraknie podczas jutrzejszych wyścigów kolarskich.

### Różne dystanse

Tradycyjnie wprowadzamy różne dystanse dla poszczególnych kategorii wiekowych. Dzieci w wieku od 3 do 7 lat rywalizować będą na dystansie 60 m. Starsi w wieku 8-

9 lat ścigać się będą na odcinku 100 m. Dwukrotnie dłuższy dystans będą musieli pokonać 10 i 11-latkowie. Natomiast najstarsi, czyli 12-latkowie, walczyć będą na 400 metrach. Młodszy kolarze będą ścigać się po ośmiu równocześnie. Starsi

wystartują po czterech. Do rodziców najmłodszych kolarzy apelujemy, by nie pomagali swym pociechom w wyścigu. Każda ingerencja może skończyć się krasą, a mały sportowiec może nabawić się kontuzji.

### Nagrody dla cyklistów

Każdy mały zawodnik oraz jego rodzina marzy, aby stanął na podium. Jednak premiiowane są tylko trzy najlepsze lokaty. Zwycięzcy otrzymają zabawki ze sklepu Eliot w Galerii Podkowa. My trzymamy kciuki za wszystkich zawodników i uważamy, że sam start jest już wygraną każdego malca.

Zgodnie z tradycją wyścigów „Głosu Pomorza” nie ma przegranych. Wszyscy chłopcy i dziewczynki, którzy wystartują w zawodach dostaną słodczyce oraz lody ufundowane przez restaurację „Złoty smok”. Zwycięzcy z najstarszego rocznika wystartują w wyścigu asów. Najlepsi z nich otrzymają nagrody ufundowane przez księgarnię językową Polangol. Wyróżniony będzie także najmłodszy uczestnik zawodów, który otrzyma od policji maskotkę słonika Popo.

### Moc atrakcji

Dziecięce Wyścigi Kolarskie „Głosu Pomorza” to nie tylko zawody rowerowe. Oprócz zmagania kolarskiego na boisku do piłki ręcznej funkcjonować będzie miasteczko rowerowe Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego, głównego sponsora imprezy. Na torze przeszkód organizowane będą konkursy, w których będzie można wygrać atrakcyjne nagrody. Podczas trwania naszej zabawy będzie można kupić specjalnie oznaczone egzemplarze „Głosu Pomorza”, które będą kupowanymi w loterii. Główną wygraną w tej zabawie jest rower ufundowany przez kierowców z sieci City Halo Taxi.

### Pomagają nam

Tegoroczne wyścigi rowerowe nie odbyłyby się bez pomocy życiowych nam osób i instytucji. Przy organizacji imprezy pomagają nam: Andrzej Obalek, dyrektor ZSO nr 3, Eugeniusz Modrzejewski, główny sędzia wyścigów, firma Traffic, Komenda Miejska Policji, Szkoła Policji, Radio Koszalin, Telewizja Oskar, czirliedki Maxi oraz PZU SA. Zawody zabezpieczać będą studentki z Katedry Pielęgniarstwa Pomorskiej Akademii Pedagogicznej. Podczas zabawy będzie można zaopatrzyć się w smakołyki firmy Europa Grill z ul. Deotymy oraz lody z restauracji „Złoty smok”. O porządek podczas zabawy zadba firma „King”. Ponadto autobusy MKZ w godzinach od 8.30 do 15.00 za darmo będą wiozić dzieci z rowerkami.

TOMASZ CZĘŚCIK

**POMOC DROGOWA**  
SŁUPSK – 981; 844-04-31;  
842-79-40; 842-44-40; 811-91-50  
BYTÓW – 822-40-32; 822-27-28  
CZŁUCHÓW – 834-14-12  
LĘBORK – 862-17-87

**KURSY WALUT**  
Kantor MIAMI „Galeria Podkowa”, ul. Starzyńskiego, Słupsk, tel. 841-70-31

|      | Skup | Sprzedaż |
|------|------|----------|
| USD  | 3,72 | 3,86     |
| EURO | 4,55 | 4,71     |
| GBP  | 6,84 | 7,08     |
| CHF  | 2,95 | 3,07     |

**REKREACJA**  
SŁUPSK: Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Szczecińska 99, tel. 843-40-17; 843-40-16 – pływalnia czynna w godz. 6-22  
LĘBORK: Centrum Sportu i Rekreacji, ul. Olimpijczyków 31, tel. 862-71-77 – pływalnia czynna codz. w godz. 6-22  
SZCZECINEK: Kryta Pływalnia „Aqua-Tur”. Codziennie 7-22 – baseny: sportowy, rekreacyjny, brodzik; zjeżdżalnia, jacuzzi, atrakcje wodne, sauna, solarium, bar, sklepik, tel. 372-96-28

**POLICYJNY TELEFON ZAUFANIA**  
SŁUPSK – 848-01-11  
BYTÓW – 822-25-69  
LĘBORK – 862-03-00

**USŁUGI RÓŻNE**  
SŁUPSK: Pogotowie szlarskie całodobowe, Słupsk, ul. Poniatowskiego 44, tel/fax 842-57-67  
Biuro Ubezpieczeń – OC taniol Agencja SKOK – pożyczki, Andersa 10, 059/845-41-62. Przyjmujemy ogłoszenia do „Głosu Pomorza” i „Głosu Szczecińskiego”  
Hotel dla psów (całodobowy) Słupsk, ul. Paderewskiego, tel. 842-84-14, 840-02-21, 0-603-070-170

**PIZZA NA TEL.**  
Bar Pod Kasztanem, ul. Wojska Polskiego 52, tel. 842-70-46 (dowóz Słupsk i okolice w godz. 10-22)  
Chata Macochy, ul. Wojska Polskiego 30a, tel. 840-22-80  
Kasperi, ul. Szczecińska 61 a, tel. 843-46-33  
Marco Polo, ul. Bema 13, tel. 841-38-78 (dowóz na terenie Słupska i okolic)  
Norton, ul. Starzyńskiego 2, (059) 848-65-00, dowóz (też Siemianice, Kobylnica) opakowanie gratis

**KEBAB NA TEL.**  
Kebab House, ul. Wolności (Targowisko), tel. 840-30-32, pon.-sob. 9-22; niedz. 12-22

**DYŻURY APTEK**  
SŁUPSK – piątek-poniedziałek: „Ratuszowa”, ul. Tuwima 4, tel. 842-49-57; „Przy Placu Dąbrowskiego”, (wejście od ul. Przemysłowej), otwarta codziennie 822, tel. 840-30-22  
BYTÓW – „Centrum”, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 822-70-70  
CZŁUCHÓW – piątek: „Nowa”, ul. Sobieskiego 1, tel. 834-11-78; sobota: „Oberland”, ul. Długosza 29, tel. 834-17-52; niedziela: „Zamkowa”, ul. Królewska 2, tel. 834-32-58  
LĘBORK – piątek: „Przy Browarze”, ul. Wolności, tel. 862-27-66; sobota: „Pod Lwem”, pl. Pokoju, tel. 862-11-52; niedziela: „Pod Wagą”, ul. Tczewska, tel. 862-28-04

LEBA – „Słowińska”, ul. Kościuszki, tel. 866-13-65  
MIĄSTKO – „Centralna”, ul. Armii Krajowej 22, tel. 857-90-01  
USTKA – piątek: „Herba Vitae”, ul. Grunwaldzka 16c/1, tel. 814-70-48; sobota: „Jantar”, ul. Grunwaldzka 27a, tel. 814-46-72; niedziela: „Panaceum 013”, ul. Kopernika 18, tel. 814-43-67

**WYSTAWY**  
SŁUPSK: MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO  
Zamek Książąt Pomorskich, ul. Dominikańska 5-9, czynne: piątek-sobota w godz. 10-17, niedz. w godz. 10-18: Skarby Książąt Pomorskich; Sztuka dawna Pomorza od XIV do XVIII wieku; Twórczość plastyczna S.I. Witkiewicza; Miasto nad Słupią i jego muzea; Młyn Zamkowy: Kultura ludności autochtonicznej Pomorza; Szli na Zachód osadnicy; Herbaciarnia w Spichlerzu czynna 10-21: Fotografie muzealnych wystaw; Galeria Kameralna, ul. Partyzantów 31a: czynna w godz. 8-16; Bielska Jesień 36. Ogólnopolski Konkurs Malarstwa; Baszta Czarownic, al. F. Nullo 8, w godz. 10-15: Bielska Jesień 36. Ogólnopolski Konkurs Malarstwa KLUKI: Muzeum Wsi Słowińskiej, tel. 846-30-20 w godz. 9-15: Architektura i kultura materialna Słowińców; Pomorskie plenery  
LĘBORK: Muzeum, tel. 862-24-14: czynne w godz. 10-16 (sobota w godz. 10-15; niedz. 9-14): Lębork w zabytkach i dokumentach (Lębork na starej fotografii); Alfred Lubocki – prace ludowe; Rzemiosło w pradziejach; Chęć kaszubska; Gabinet Paula Nipkowskiego (twórca telewizji); Wczoraj dziś i jutro; Galeria Stronie Schody: Zofia Karpińska – malarstwo, kolaże, rysunki  
USTKA: Bałtycka Galeria Sztuki, ul. Żaruskiego 1a, czynna w godz. 10-18: Bielska Jesień 36. Ogólnopolski Konkurs Malarstwa

**TEATR**  
Państwowy Teatr Lalki i Teatru, ul. Waryńskiego 2, tel. 842-39-35: piątek: Kopciuszek godz. 10 i 12; sobota: Kopciuszek, godz. 11 i 17

**KINA**  
SŁUPSK: MILENIUM – Sala A – Harry Potter 3, godz. 14.30, 17 i 19.30, (sobota-niedz. dod. godz. 12); seans nocny piątek i sobota o godz. 22, Pojutrze; Sala B: Rogate ranczo, godz. 15 i 16.30, (sob.-niedz. dod. godz. 11.30 i 13); Pojutrze, godz. 18; Troja, godz. 20  
MCK: REJS – piątek-sobota: 21 gramów, godz. 18  
BYTÓW: ALBATROS – Starsky i Hutch, godz. 18  
CZŁUCHÓW: UCIECHA – Złodziej życia, godz. 19

**USŁUGI POGRZEBOWE**  
SŁUPSK: „KALLA”, ul. Armii Krajowej 15, tel. 842-81-98; 0601-928-600; cena pogrzebu 1950  
„HADES”, ul. Kopernika 15, tel. 842-98-91; 0-601-663-796; cena pogrzebu 1900  
„ZIELEŃ”, tel. 842-30-42, (całodobowe) tel. 0-502-525-005  
„HERMES”, ul. Obrońców Wybrzeża 1, (całodobowe) tel. 842-84-95; 0-604-434-441  
„NEMEZIS”, wyrób-sprzedaż trumien (od 200 zł), Leszczyńskiego 10E, 0-59/842-23-04; 0-697-300-732

O wszelkich zmianach prosimy informować: tel. 842-51-95 lub pod adresem Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19. (teb)

Tylko na imprezie do kupienia sobotni „Głos Pomorza” z numerkami, które wezmą udział w losowaniu roweru od CITY HALO TAXI

1. UL. H. ZABOROWSKIEJ
2. MIĄSTECZKO RUCHU DROGOWEGO
3. SPRZEDAŻ GAZET STOIŚKO KSIĘGARNI JĘZYKOWEJ POLANGOL
4. GASTRONOMIA EUROAGRILL LODY RESTAURACJA ZŁOTY SMOK
5. WEJŚCIE NA STADION WYDAWANIE NUMERKÓW STARTOWYCH
6. STADION
7. BUDYNKI SZKOŁY

### KARTKA Z KALENDARZA

#### Urodzeni 4 czerwca

Obdarzeni otwartym i chłonnym umysłem. Starają się postępować szlachetnie, tak, by nikogo nie skrzywdzić. Są jednak mało zdecydowani i operatywni, dlatego nie osiągają sukcesów. Nie zawsze mają własne zdanie, łatwo ulegają cudzym wpływom.

#### Franciszek

Ambitny i żądny władzy. Lojalny wobec przełożonych, wiele rzeczy robi na pokaz. Jest zwolennikiem wygodnego i beztroskiego życia. W zasadzie realizuje wszystkie swoje plany życiowe.

Gabinety  
lekarsko-stomatologiczne  
SŁUPSK 8 419 430  
Soldka 2 0-604 170 747

4 CZERWCA  
156. dzień roku

IMIENINY OBCHODZA  
Franciszek,  
Karol

REKLAMA

Maria Pakulnis Edyta Olszówka Krzysztof Kolberger Piotr Machalica

w komedii  
Yasminy Rezy

„Życie: trzy wersje”

Słupsk, 14 czerwca, godz. 17.45, i 20.30  
Sala Orkiestry i Teatru, ul. Jana Pawła II 3  
Bilety: tel. 842 49 60, 842 38 39



REKLAMA

**wpisowe 0 zł.**  
**Tylko do 19 lipca**  
**niższe czesne!**

**Szkoły policealne**

- Technik Informatyk
- Grafika komputerowa
- Język angielski, Język niemiecki
- Certyfikaty językowe
- Gospodarka Unii Europejskiej
- Administracja i prawo UE
- Międzynarodowe systemy jakości
- Technik obsługi turystycznej
- Technik rachunkowości
- Technik organizacji reklamy
- Dekorator wnętrz
- Sekretarka - asystentka
- Podstawy psychologii i socjologii
- Ratownik medyczny

ZADZWOŃ DO BEZPŁATNY INFORMATOR  
**tel. (59) 843 92 06**  
Słupsk, ul. Grottera 13, (Budynek IV LO)  
TEB Edukacja [www.teb.pl](http://www.teb.pl)

445504SLBH\_A

**NAMET s.c.**  
**SKLEP NARZĘDZIOWO-TECHNICZNY**  
• NARZĘDZIA DO OBRÓBK METALU,  
• METALE NIEŻELAZNE  
- brąz, aluminium, miedź i mosiądz  
• STAL NIERDZEWNA  
• GUMY I WĘŻE TECHNICZNE  
• KONSTRUKCYJNE TWORZYWA SZTUCZNE  
• ARTYKUŁY TECHNICZNE  
• ARTYKUŁY PAPIERNICZE, BHP  
• USŁUGI ślusarskie  
**DOJAZD OD UL. KNIAZIEWICZA**  
**SŁUPSK ul. Nowowiejska 13**  
**tel./fax: 842-78-28**

448804SLBH\_A

Na placu zabaw

## Zabawa i sport

Huśtawki, zjeżdżalnia czy piaskownica – każde z tych urządzeń możemy zamontować na przydomowym placu zabaw.

Gimnastyka na huśtawce, drabinkach i zjeżdżalni to znakomita zabawa dla dziecka. Ale to nie tylko przyjemność.

### Dobrze dla zdrowia

Wchodzenie na górę zjeżdżalni po stopniach dobrze robi udom i pośladkom. Natomiast samo zjeżdżanie dodaje energii i poprawia nastrój. Swoje zalety mają też drabinki. Swobodne zwisanie z nich na rękach to wspaniały stretching. Natomiast przenoszenie ciężaru całego ciała z ręki na rękę wzmacnia górną część tułowia. Ale do takiego wyczynu zdolne są dopiero dzieci w wieku szkolnym.

### Dla każdego

Z kolei dla każdej pociechy dobrym ćwiczeniem dla nóg jest wchodzenie po pionowej drabince i schodzenie z niej. Na huśtawce dziecko powinno starać się wlecieć jak najwyżej. Energicznie odpychając się od ziemi i wymachując nogami, rozwija mięśnie ud – z przodu i z tyłu.

### Rozplanuj z głową

Najlepiej, gdy przydomowy plac zabaw będzie położony jak najdalej od ulicy. Warto też zadbać, aby droga od domu do placu zabaw nie prowadziła przez ozdobne rabaty.

Plac zabaw powinien być osłonięty z dwóch lub trzech stron.

Sprzęty do ćwiczeń i zabawy należy dobrać do wielkości placu.

Urządzenie nie powinno być wyższe niż 3 m. Platformy znajdujące się na wysokości powyżej 60 cm powinny mieć balustrady lub ścianki wysokości 70 cm. Schodki w urządzeniach dla młodszych dzieci zawsze powinny mieć poręcze, dla starszych poręcze będą potrzebne, gdy schody mają powyżej metra wysokości.

### Troche przestrzeni

Wokół każdego urządzenia trzeba pozostawić przestrzeń wolną od wszelkich wystających i twardych elementów. Zalecana jest odległość nie mniejsza niż 1,5 m w każdą stronę.

Gdzie ustawić huśtawkę lub drabinkę? Najlepiej na trawie, czyli nawierzchni amortyzującej upadek. Trzeba zapamiętać, że wszystkie nawierzchnie muszą być ograniczone krawężnikiem lub taśmą z tworzywa sztucznego.

### TO KOSZTUJE:

- piaskownica plastikowa – 70 zł
- piaskownica z bali drewnianych – 150 zł
- drewniany zestaw ogrodowy (drabinka, zjeżdżalnia, huśtawka sznurowa) – 500 zł
- kolorowy kombajn do zabawy z plastiku – 1000 zł



### Piaskownica dla malucha

Na co się zdecydować? Jeśli mamy młodszą pociechę, to na pewno na piaskownicę wykonaną z drewnianych bali. Sa-

mi możemy zdecydować jakie będzie miała wymiary. Od nas również będzie zależeć, czy osłoniemy ją daszkiem. Przyda się też huśtawka na drewnianych podporach wkopanych

w ziemię. Korzystanie z niej będzie zawsze bezpieczne. Pomyślmy również o drabince i zjeżdżalni. Doskonała zabawa murowana!

DOROTA WARCMAN

REKLAMA

**SWPS**  
nowoczesne studia  
humanistyczne i społeczne

Certyfikat  
Jakości Kształcenia



Konferencja Rektorów  
Uniwersytetów Polskich

Wydział Zamiejscowy SWPS z siedzibą w Sopocie

## PSYCHOLOGIA

ścieżki specjalizacyjne:

- psychologia kliniczna i zdrowia
- psychologia wspomaganie rozwoju
- psychologia organizacji i zarządzania marketingowego

SWPS posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego  
doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie psychologia

Dni Otwarte:

05.06.04 r. godz. 13.00

03.07.04 r. godz. 13.00

10.09.04 r. godz. 17.00

SZKOŁA WYŻSZA PSYCHOLOGII SPOŁECZNEJ

Wydział Zamiejscowy SWPS z siedzibą w Sopocie

ul. Kolberga 15, 81-881 Sopot

telefon informacyjny: (0 58) 555 09 91

w godz. 10.00-16.00

e-mail: [rekrutacja.sopot@swps.edu.pl](mailto:rekrutacja.sopot@swps.edu.pl)

[www.swps.edu.pl](http://www.swps.edu.pl)



**Jednorazowe aparaty fotograficzne**

# Mogą wiele

Aparat fotograficzny dla trzymiesięcznego szkraba? Oczywiście, ale zabawka. Natomiast starszym maluchom polecamy „prawdziwe” aparaty jednorazowe.

Pierwszy aparat fotograficzny możemy sprawić już niemowlakowi.

**Z muzyczką**

Ta kolorowa zabawka również wygrywa wesołą muzyczkę. Po przyciśnięciu guzika gra jedną z trzech melodyjek, zapala się także lampka z uśmiechniętą buźką.

Zabawka zaopatrzona jest w duży wygodny dla dziecka uchwyt. Wymaga dwóch baterii, które dostaniemy w zestawie.

Telefon będzie doskonałym prezentem, gdyż opakowano go w piękne pudełko. Kosztuje 32 zł.

**Zalet moc**

Dlaczego jednorazowe aparaty fotograficzne zawsze gwarantują doskonałą zabawę przy robieniu zdjęć?

Przede wszystkim dlatego, że są bardzo małe i lekkie, więc naszą pociechę może je ze sobą wszędzie zabrać. Łatwo się je obsługuje: wystarczy przewinąć film, wycelować i zrobić zdjęcie. Jednak co najważniejsze: nie są drogie. Dostaniemy je już za 19,50 zł. Dlatego też nie powinniśmy się obawiać, że padną łupem złodzieja. Po ostatnim zdjęciu wystarczy oddać cały aparat do laboratorium fotograficznego.

**Wybierz model**

Można zdecydować się na 27-klatkowy aparat **Kodak High Definition Day**. Wyposa-

żony jest w ręczny przesuw filmu, obiektyw o stałej ostrości oraz film 35mm Kodak Gold. Przeznaczony do wykonywania zdjęć na zewnątrz pomieszczeń lub wewnątrz przy dobrym oświetleniu.

Tyle  
s a -

Z kolei aparat **Agfa Le Box** z filmem Agfa Vista 400 zapewnia wspaniałe kolory i niezwykłą ostrość. Jego atutem jest wysokiej jakości obiektyw „Made in Germany”. Taki kompaktowy

błyskowej to nawet 4 metry. Lampka błyskowa automatycznie ładuje się po każdym ujęciu, a wysokiej jakości obiektyw zapewnia ostre zdjęcia z odległości od jednego metra do nieskończoności.

**Nie zamoknie**

Jeśli chcesz sprezentować swojemu dziecku aparat wodoszczelny, to zdecyduj się na **Kodak Fun Aqua Sport**. Tym jednorazowym aparatem fotograficznym zrobisz 27 zdjęć. Wyposażono go w ręczny przesuw filmu, obiektyw o stałej ostrości i film 35 mm Kodak Gold. Wykonasz nim zdjęcia pod wodą do głębokości 10 metrów, na zewnątrz pomieszczeń lub przy dobrym oświetleniu. Aparat jest idealny do robienia zdjęć podczas aktywnego wypoczynku – jest wodoszczelny, odporny na wstrząsy i upadki itp.

Równie wiele plusów ma aparat jednorazowy **Agfa Le Box Ocean**, także 27-klatkowy. Można go użyć na plaży, w basenie i przy uprawianiu sportów wodnych. Służy do robienia zdjęć do głębokości 4 metrów. Najlepiej używać go w czystej wodzie i przy słonecznej pogodzie nad wodą. Można nim również robić fotki na wolnym powietrzu w słońcu lub przy lekkim zachmurzeniu. Wraz z aparatem dostaniemy film Agfa Vista 400.

■ aparat zabawka – 32 zł  
■ jednorazówki 19,50 – 60 zł (maw)

możemy zdjąć naszą pociechę może wykonać „jednorazówką” **Kodak High Definition Flash**. Ma nie tylko obiektyw o stałej ostrości, ale również lampę błyskową. Tak więc idealnie nadaje się do „pstrykania fotek” wewnątrz pomieszczeń lub przy słabym oświetleniu.

i lekki aparat można zmieścić nawet w kieszeni.

Amatorów znajdzie też z pewnością aparat **Agfa Le Box Flash** do użycia w pomieszczeniach zamkniętych i na wolnym powietrzu, w słońcu lub przy niewielkim zachmurzeniu. Zasięg jego lampy

**Gadżety do „cyfraków”**

## Wężyk, statyw, lampka...

Jeśli ktoś ma już aparat cyfrowy, zapewne będzie chciał wykorzystać wszystkie jego możliwości oraz udogodnienia. Pomogą mu w tym liczne akcesoria.

**Ładowarka lub akumulator** – często dołączane są do nowszych aparatów, ale nie zawsze. Jeśli musimy zatem kupić np. akumulatory na własną rękę (zwykle baterie nam bowiem nie wystarczą), najlepiej wybierzmy te o pojemności minimum 1800 mAh. Jedna sztuka to wydatek około 10-15 zł. Niezbędna ładowarka kosztuje od około 20 zł (za ładowarkę z wyłącznikiem czasowym, czas ładowania – kilkanaście godzin) po 120 i więcej zł (za bardzo szybką, ładuje nawet w godzinę).

**Futerał** – jest niezbędny. Wybierając produkt dobrej firmy, usztywniony, elegancki, z kieszonkami, w których zmieścimy karty pamięci i akumulatorki, musimy przygotować się na niemały wydatek – od około 50 do nawet kilkuset złotych. Zwykle pokrowce kosztują kilkanaście złotych.

**Statyw** – ułatwia robienie zdjęć zbliżonych, przy słabym oświetleniu, pozwoli też fotografowi znaleźć się na zdjęciu. Wybierając statyw zastanówmy się, do czego będzie nam służył. Jeśli chcemy zabierać go w podróże, nie powinien mieć ciężkich nóg (choć taki jest stabilniejszy). Cena metalowych statywów jest znacznie wyższa od plastikowych. Najtańszy (oczywiście pla-

stikowy) możemy nabyć już za 10 zł (malutki, na biurko). Średniej klasy statyw, z pokrowcem, to wydatek od 150 do 500 zł. Ale są i droższe – za ponad tysiąc zł.

**Wężyk do wyzwalania migawki** – to przydatny dodatek, pozwalający wykonać perfekcyjne zdjęcie ze statywu, bez poruszeń i zamazań.

**Lampa błyskowa** – lampa wbudowana w aparat wystarcza, jeśli zdjęcia robimy w dobrych warunkach i zbytnio nie przybliżamy obrazu. Jeśli jednak fotografowanie staje się naszą pasją, możemy potrzebować czegoś więcej – lampy zewnętrznej. Przy kupnie lampy zwróćmy uwagę na to, czy nadaje się do naszego aparatu, oraz na liczbę przewodnią, określającą maksymalną siłę błysku. Im liczba większa, tym lepsza lampa. Cena: od 200 do nawet 2 tysięcy zł.

(mag)

■ bateria foto - 10-15 zł  
■ ładowarka - 20-150 zł  
■ futerał - 50 - 500 zł  
■ statyw - 150-500 zł  
■ lampa błyskowa - 200-2000 zł

**Firma poszukuje do wynajęcia lokalu o pow. 100-150 m² w ścisłym centrum Szczecinka, ciąg komunikacyjny, parter. Oferty składać do Biura Ogłoszeń pl. Wolności 10 w Szczecinku lub 0 600 859 594**

**Pomoc fachowca**

# Nie chce pstrykać

Zawsze warto mieć pod ręką sprawny aparat. Co zrobić jeśli coś w nim nie działa?

Sprawny aparat może się przydać w każdej chwili. W wielu domach jednak przez większą część roku leży gdzieś na półce i nie jesteśmy pewni, czy sprzęt działa bez zarzutu.

**Warto sprawdzić**

Warto więc sprawdzić, czy nie zawiedzie, kiedy będziemy chcieli uwiecznić ważne chwile. W takiej sytuacji można np. szukać pomocy w specjalistycznych zakładach, gdzie pracujący tam fachowcy dokonają przeglądu aparatu, a w razie konieczności naprawią usterki.

**Jaki aparat?**

Reperowane są zarówno amatorskie aparaty kompaktowe, lustrzanki, jak i profesjonalny sprzęt fotograficzny. W Koszalinie nie uda się natomiast naprawić aparatu cyfrowego.

Serwisy zajmujące się tego typu sprzętem znajdują się jedynie w Warszawie.

Zdaniem fachowców przyczyną większości usterek jest niewłaściwe użytkowanie sprzętu. W lecie aparaty bardzo często ulegają zaplasmowaniu, zalaniu lub mechanicznemu uszkodzeniu.

**Zazwyczaj elektronika**

W nowoczesnych urządzeniach zazwyczaj psuje się elektronika, a to w dużej mierze spowodowane jest nieumiejętnym robieniem zdjęć.

Użytkownicy aparatów fotograficznych miękają również problemy z migawkami oraz układami lamp błyskowych.

**Co można naprawić?**

Praktycznie wszystko, problemem mogą być jednak niektóre części, których albo już się nie produkuje, albo ich wymiana jest zbyt kosztowna i lepiej kupić nowy aparat niż reperować stary.

Jeśli jednak brakujące części uda się sprowadzić, to fachowiec jest w stanie naprawić każde uszkodzenie.

W punktach zajmujących się naprawą sprzętu fotograficznego reperowane są również:

- rzutniki,
- światłomierze,
- mikroskopy,
- lornetki,
- lunety myśliwskie,
- teodolity,
- niwelatory,
- lampy błyskowe
- urządzenia optyczne w ob-rabiarkach.

Można tam także zlecić konserwację i czyszczenie aparatu fotograficznego oraz uzyskać porady dotyczące obsługi aparatów i sposobu ich czyszczenia.

**Ile to kosztuje?**

Trudno podać nawet przykładowe ceny za naprawę aparatu. Koszt zależy bowiem nie tylko od uszkodzenia, ale też od typu, a klienci przynoszą do reperacji bardzo różne modele.

(drtm)



**PRYWATNY ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAOCZNYCH DLA DOROSŁYCH W SŁUPSKU**

SZKOŁA POWSTAŁA W 1992 R. POSIADA UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ  
76-200 Słupsk, ul. Przemysłowa 100, tel. 059/ 8400 666, 842 98 59  
e-mail: alfaomega@kki.pl

**OGŁASZA NABÓR NA ROK 2004/2005**

**ZAOCZNE I STACJONARNE**

- LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE - podbudowa gimnazjum i szkoła podstawowa (3 lata)
- LICEUM UZUPEŁNIAJĄCE - podbudowa zasadnicza szkoła zawodowa (2 lata)
- LICEUM PROFILOWANE - podbudowa gimnazjum i szkoła podstawowa (3 lata)

**PROFILE**

- ekonomiczno-administracyjny
- socjalno-medyczny
- turystyczno-gastronomiczno-hotelarski
- zarządzanie informacją

**POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE KSZTAŁCIW ZAWODACH**

- technik administracji - technik rachunkowości - technik organizacji usług gastronomicznych - technik obsługi turystycznej - technik hotelarstwa - technik informatyk - technik ochrony fizycznej osób i mienia (nauka 2 lata) - opiekunka środowiskowa (nauka 1 rok)
- asystent osoby niepełnosprawnej (nauka 1 rok) - opiekun w domu pomocy społecznej (nauka 2 lata) - pracownik socjalny (nauka 2,5 roku)

**NAJSTARSZA I NAJTANIEJSZA SZKOŁA W SŁUPSKU**

461904SLBH.A

**Alka Zarząd Fabryki Obuwia „ALKI” Spółka Akcyjna**

z siedzibą w Słupsku, przy ul. Grottgera 15

działając na podstawie art. 395 §1 i art. 399 § 1 K.s.h. oraz § 20 ust. 2 Statutu Spółki zwołuje

**Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy**

które odbędzie się w dniu 29 czerwca 2004 roku, o godz. 12.00 w Słupsku, przy ul. Grottgera 15

**Porządek obrad Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy:**

1. Otwarcie Walnego Zgromadzenia.
2. Wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.
3. Stwierdzenie prawidłowości zwołania Walnego Zgromadzenia i jego zdolności do podejmowania uchwał.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Podjęcie uchwały o uchyleniu tajemnicy głosowania przy wyborach Komisji Skrutacyjnej.
6. Wybór Komisji Skrutacyjnej.
7. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego Spółki za 2003 rok.
8. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu Spółki za 2003 rok.
9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium członkom Rady Nadzorczej Spółki z wykonania przez nich obowiązków.
10. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Rady Nadzorczej Spółki za 2003 rok.
11. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium członkom Rady Nadzorczej Spółki z wykonania przez nich obowiązków.
12. Podjęcie uchwały w sprawie pokrycia straty Spółki z roku obrotowego 2003.
13. Wolne wnioski.
14. Zamknięcie obrad.

Lista Akcjonariuszy uprawnionych do uczestnictwa w Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, podpisana przez Zarząd będzie wyłożona w siedzibie Spółki, w Słupsku przy ul. Grottgera 15, na trzy dni powszednie przed terminem Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia w godz. 9.00 – 14.00. Dokumenty wymagane przez przepisy prawa będą dostępne w siedzibie Spółki jw. na jeden tydzień przed Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniem, w każdym dniu powszednim, w godz. 9.00 – 14.00. Akcjonariusze mogą uczestniczyć w Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu oraz wykonywać prawo głosu osobiście lub przez przedstawicieli działających na podstawie pisemnego pełnomocnictwa. Przedstawiciele osób prawnych winni okazać aktualny wypis z rejestrowych wymieniający osoby uprawnione do reprezentowania tych podmiotów. Osoba nie wymieniona w wypisie winna legitymować się pisemnym pełnomocnictwem. W celu zapewnienia sprawnego przebiegu Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy, Zarząd Fabryki Obuwia „ALKI” Spółka Akcyjna, prosi o przybycie 30 minut przed rozpoczęciem obrad i posiadanie dokumentu tożsamości.

Prosimy o potwierdzenie telefoniczne (tel. nr 0-59/84-32-369) lub pisemnie udziału w Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy.

683204JBJA



# CENTRUM BUDOWNICTWA BAŁTYCKA 3



Co takiego jest na Bałtyckiej, że warto tam pojechać? Jest Fimal. 11 tysięcy metrów kwadratowych przeznaczonych wyłącznie do zaopatrzenia budownictwa. Praktycznie każdy kto mieszka w Słupsku zna nazwę Fimal. Fimal to budownictwo, wygoda, niskie ceny i ciągły rozwój. Fimal to słupska firma z tradycjami. Gdy potrzebujesz cementu albo gwoździ - to dokąd jedziesz? Do Fimalu! Gdy robisz remont, a zabraknie farby, to gdzie znajdziesz największy wybór? Oczywiście w Fimalu. Fimal to największy w Słupsku skład budowlany wyspecjalizowany w zaopatrzeniu dla budownictwa. Szeroka oferta materiałów budowlanych, drewnianych, narzędzi, elektronarzędzi, farb, lakierów, paneli podłogowych, glazury, terakoty i wielu innych materiałów budowlanych czyni Fimal głównym dostawcą na słupskim rynku.



- Kiedy cztery lata temu organizowaliśmy pierwsze Targi Budowlane Fimal, to wiedzieliśmy tylko jedno - skoro od lat sprzedajemy materiały budowlane, to promocja nowych technologii wśród wykonawców i inwestorów jest kolejnym, koniecznym krokiem naszej działalności. - Właściciele i dyrekcja składu budowlanego nie mają wątpliwości, że warto było postawić na promocję i organizację targów. - Oczywiście, nasza doroczna impreza targowa niewiele ma wspólnego z targami typu Budma, ale na lokalnym rynku okazały się bardzo pożyteczne i skuteczne. Każdego roku odwiedza nas w czasie targów kilka tysięcy gości poszukujących nowych, nowoczesnych rozwiązań przy własnych inwestycjach i budowach. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszą się pokazy praktycznego budowania oraz testowanie urządzeń. Ponieważ prezentowane na targach materiały i technologie są dostępne w naszym składzie - klienci nie tylko poznają nowe możliwości i sposoby budowania, ale od razu mają okazję kupić w Fimalu wszystko co potrzebne. Z jednej strony więc promujemy, a z drugiej zapewniamy swobodny dostęp do poszukiwanych materiałów.



- Fimal nie tylko od lat pomaga budować innym. - mówią w Fimalu - Fimal przez cały okres swojego istnienia sam buduje - własny wizerunek, siłę rynkową i zaufanie u licznych klientów. I jeżeli pomoc w budowie domów i mieszkań można by ocenić jako łatwą, to zbudowanie zaufania u kontrahentów i klientów wymaga o wiele większego wysiłku i wytrwałości. Przekonanie do siebie klienta, zdobycie jego zaufania i sprostanie jego rosnącym wymaganiom to jedno z najtrudniejszych wyzwań, przed jakimi staje każda firma. Pracownicy Fimalu z dumą wskazują potężny obiekt przy ul. Bałtyckiej w Słupsku. - Po przeszło dwudziestu latach obecności na rynku możemy powiedzieć, że wysiłki kilkudziesięciu osób tworzących firmę nie poszły na marne. Każdy kolejny rok rozwoju potwierdza, iż największy skład materiałów budowlanych w Słupsku, jakim jest właśnie Fimal został przyjęty i zaakceptowany przez Słupszczyzan.

(tomasz werner)





**zak** CERTYFIKAT ISO 9001:2001  
INFOLINIA 0801 100 777  
www.centrum-zak.edu.pl  
75-000 Koszalin ul. Zwycięstwa 107 pok.209  
tel. 094/348-14-22 do 24

**UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ**

**DWULETNIĄ SZKOŁA POLICEALNA:**  
Agrobiznes • Architektura • BHP  
Detektywistyczna Rutkowski i Czerwinski  
Informatyka • Kosmetyki • Multimedia  
i organizacja reklamy • Prawo administracyjne  
Pracownika socjalnego • Rachunkowość  
Renowator zabytków architektury • Rolnictwo  
Turystyczne hotelarska • Usług fryzjerskich

**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**  
dla absolwentów szkoły podstawowej,  
gimnazjum i zasadniczej szkoły zawodowej

**JEDNOROCZNIĄ POLICEALNĄ SZKOŁĄ:**  
Agenta celnego • Architektury krajobrazu  
Architektury wnętrz • Biznesu elektronicznego  
Dziennikarska • Grafiki komputerowej  
Kreowania wizerunku • Logistyki • Marketingu  
i reklamy • Maszyni technicznego • Menadżerska  
Psychologii i socjologii • Rachunkowości i finansów  
Referent administracyjny UE • Sekretarsko-asystencka  
Wizaz i stylizacji • Zarządzania małą firmą  
Zarządzania personelem

**MATURA W 1 ROK (kursy przygotowawcze)**  
CZESNE OD 10 ZŁ • BEZ WPISOWEGO  
MOŻLIWOŚĆ NAUKI BEZ OPŁAT  
KURS KOMPUTEROWY GRATIS  
STYPENDIA NAUKOWE  
ZASWIADCZENIA DO ZS, WKU  
ZNIZKI DLA POSIADACZY KARTY EURO-C26

**AUTO-MOTO**  
KOD RUBRYKI SMS: 01. CENA: 18 ZŁ + 22% VAT

## SPRZEDAŻ SAMOCHODU

**AUTA POWYPADKOWE**  
**0604 235 892**  
**0602 157 399**  
**KUPIMY NAJKORZYSTNIEJ!**

**I AUTO-KOMIS Max-Car.** Największy wybór samochodów osobowych, ciężarowych, skuterów. Uproszczone kredyty, leasing, zamiana. Koszalin, Szczecińska 90, tel. 346-59-16.

**I UBEZPIECZENIA samochodowe** – najtańsze. (Budynek Cechu) 059/84-11-350

**126P (1997) tania.** 059/810-86-12.

**AMC Auto Komis Etc.** Suchecy. 150 samochodów w ofercie. Kupujemy i zamieniamy samochody. Kredyt 0 % wpłaty bez zaświadczeń. Koszalin, ul. Gnieźnieńska 18. 094/34-60-659, 34-62-060.

**ASTRA kombi (1995) TDI, bezwypadkowa.** Słupsk, 0-501-329-289.

**ASTRE kombi 1.7 TD (93).** 0502-675-689.

**AUTA na GAZ (BRC) PROFESJONALNIE, NAJTANIEJ! RATY. KOBYLNICZA, WIDZIŃSKA 23, 0-602-644-337.**

**AUTA prosto z Niemiec, Kołobrzeg, 094/35-177-31.**

**AUTO – BAZAR komis, skup, sprzedaż, zamiana.** Słupsk, Kopernika 11. 059/81-19-150

**AUTO – GAZ BRC. SUPERPROMOCJA, KOPERNIKA 27A. 059/842-33-82, 0-602-294-682.**

**AUTO CENTRUM II KOMIS SAMOCHODOWY, SŁUPSK, SZCZECIŃSKA 2, SKUPUJEMY SAMOCHODY ZA GOTÓWKĘ. 059/84-56-466**

**CALIBRA 2.0 + gaz, 16V (1991), 13 500.** 0-502-251-382.

**CITROEN C-5 2.2 HDI (2002), 75 000.** 0-504-088-544.

**CITROEN dobry XM V6 3L (1993) gaz.** 0-603-843-389.

**NOWA RESTAURACJA**  
**INTRYG**  
Słupsk, ul. Kościeliskiego 2-3  
tel. 84 11 524

*Kuchnia smaki, co tylko dusza zapagnie*  
*Na każdą kieszeń!*

Obok Klub-Pub. Piątek, sobota imprezy muzyczne.  
www.intryg.pl  
Tu znajdziesz spokój i azyl dla siebie.

**Tvoja reklama może być... ...widoczna**

**głos Pomorza**

Biuo Reklamy:  
Koszalin 094/ 347 35 03 – 07, 14  
Słupsk 059/ 840 32 51, 841 17 43

**DOBRE** utrzymany ford sierra (1983), tania. 0-59/84-32-551.

**ESCORT (1993) – 7 500.** 0-505-17-12-13. 0-508-120-658

**FIAT uno 1.4 (1998) 7 900.** 0-508-120-658

**FIRMA SKUPUJE SAMOCHODY POWYPADKOWE I USZKODZONE. SŁUPSK, 845-60-00, 0-507-074-211.**

**FORD escort 1.8D (1991), audi 80 1.6D (1983).** 0606-408-225.

**FORD escort combi 1.8TD (1998).** 0-501-710-845.

**FORD escort kombi 1.6 benzyna (1998).** 0-601-648-601.

**FORD fiesta (1994), 094/37-448-46.**

**FORD scorio kombi 2.0 (1992), 10 tys.** 0-604-96-93-06.

**GOLF II (1989) 1.6B, sprowadzony w maju, stan bdb – 7 500.** 0-696-111-214, 0-59/843-74-56.

**GOLF kombi (1998).** 0-691-962-087, 0-59/84-34-024.

**ISUZU troope (1995).** 0-604-99-29-69.

**IVECO izoterma 2.5 TD (1985), tania.** 0-505-829-896.

**MERCEDES „beczka”. 0-506-865-035.**

**Mercedes 608, chłodnia,** tel. 604 582 797

**Mercedes 10,17, chłodnia, sprzedam w całości lub na części.** tel. 604 582 797

**MERCEDES 124 250 D kombi klasa E (1991), Mercedes 220 D kombi klasa C (1997), klucz na podczerwień, silnik nowej generacji.** 059/840-17-12

**NEXIA 1.5GL (1995), serwisowana.** 0-503-028-672.

**NEXIA GTX (1996), 11 600.** 0-501-717-901.

**OPEL omega (1987/94) 2.0 + gaz, automat – 7 000.** 0-59/843-43-61.

**PASSAT (1994), książka, bezwypadkowy,** 0-509-337-098.

**PEUGEOT 406 (2000) 34.000 – przebieg 34 000.** 0-602-713-425.

**PEUGEOT 406 FV turbo + gaz (1998).** 0-605-889-548, po 16 094/343-27-03.

**POLONEZ (1987) 700 zł.** 059/843-99-13.

**POLONEZ truck 1.9D (1995).** 094/37-448-69, 0-606-364-180.

**RENAULT 19 1.7 kat. (1994).** 0-606-456-665, 0-59/843-23-34.

**RENAULT laguna 2.0 benzyna (1994/95) sprzedam, zamienię.** Słupsk, 0-601-24-30-33.

**RENAULT megane 1.6 (1996), 2 airbag, elektryczne szyby, szyberdach.** Słupsk, 0-508-188-117.

**SAMOCCHÓD ciężarowy citroen berlingo 1.9D (2001).** 0-888-62-48-69.

**SEICENTO (2000) 059/84-036-21** po 20-tej

**SKODA favorit (1990).** 0-695-74-13-11.

**SKODA octavia TDI (1999), salonowa.** Renault 19 (1995). 0-604-148-611.

**SPRZEDAM fiat 126p (1991),** tel. 059/814-57-49 lub 0501-382-938.

**STAR 200 (1999) izoterma.** 0-59/84-39-501.

**SUPEROKAZJA! Ibiza 1.4 16V (2000).** 0-59/845-71-25, 0-603-075-745.

**TICO (1997), 0-502-469-006.**

**UNO (1997) 0-600-645-708.**

**VW golf (1990), opel astra (1992).** 0-696-08-09-57.

**VW LT45 tania.** 0-601-65-41-81.

## KUPNO SAMOCHODU

**AUTA powypadkowe – całe, skup** – komis – zamiany. 059/842-90-83, 0-609-102-992.

**CAŁE, powypadkowe, 0-604-283-435.**

**Zlomrex Sp. z o.o.**  
**TYLKO U NAS!!!**  
**PROMOCJA**  
**NA PRĘTY ŻEBROWANE**  
**091 46-44-312. 0694-483-431**

**POWYPADKOWE** kupię. 0-59/811-91-50, 0-606-20-60-77.

## SPRZEDAŻ INNE

**AUTO SERWIS** – amortyzatory, tłumiki, zawieszenia, rozrządy, bieżące naprawy silników. Słupsk, Zyg. Augusta 41, 059/8430-233.

**GAZAŁE blaszane. Promocja. Transport,** montaż – gratis. Raty. 058/562-70-30, 052/388-22-73, 0-505-036-609.

**SIMSON S 51 (1989), 0-502-659-497.**

**SKUTER Piaggio tec.** 0-888-437-147

**SKUTERY.** 0-606-415-970.

**Okna a może Drzwi?**  
**redan**  
**U nas jakość ma najniższą cenę!**  
www.redan.pl e-mail: redan@redan.pl

## KUPNO INNE

**KUPIMY POWYPADKOWE**  
**0604-997-422**  
**WYSOKIE CENY**  
**0602-506-359**

**PRZYCEPE** samochodową do 700 kg, ciągnik C-380. 0-59/810-87-32.

## MOTORYZACJA

KOD RUBRYKI SMS: 02. CENA: 18 ZŁ + 22% VAT

## SPRZEDAŻ CZĘŚCI/AKCESORIA

**0603-767-991**  
**AUTA POWYPADKOWE USZKODZONE ROZBITE**  
**Płatne gotówką!**

## OGÓLNOPOLSKA FIRMA HANDLOWA RTV-AGD

**WYNAJMIĘ**  
**LOKALE HANDLOWE**  
**o powierzchni sali sprzedażnej min. 300 m kw.**  
**z dogodnym dojazdem w miastach liczących powyżej 25 tys. mieszkańców.**

Oferty prosimy kierować **DOMAR BYDGOSZCZ S.A.**  
85-738 Bydgoszcz, ul. Szajnochy 4  
domar@bydgoszcz.mtl.pl  
fax (052) 325-86-01

**I AUTO-DOMASZ** tłumiki, amortyzatory, hamulce, zawieszenia, części eksploatacyjne. Bolesławice, 841-53-53. Bałtycka 8b, 059/841-48-42.

**I HAKI holownicze Słupsk** 059/ 841-44-14, 841-44-13.

**SZYBY** samochodowe „Auto – Glas”. Gotówka – raty. DNA, autozabezpieczenia. 059/8425-029, 8455-745.

**AKUMULATORY.** Słupsk, Ostroroga 3, 0-59/844-02-95.

**AUTO SZYBY JAAN.** Sprzedaż, montaż, naprawa, przyciemnianie. Koszalin, 34-65-710, Kołobrzeg, 35-28-281, Słupsk, 84-25-180, Szczecinek, 37-46-242, Polczyn Zdrój, 36-63-749.

**TACHOGRAFY – taksometry** fiskalne – kasy, tachometry, Szczecińska 38, 094/346-51-98, 0-602-461-398.

**TŁUMIKI, katalizatory, montaż,** sprzedaż. Zbigniew Czekaj. Koszalin, Szczecińska 70, (094) 346-76-64.

## HANDEL

## KOMISY

**I 0-601-78-40-02** Powypadkowe, zniszczone kupię.

**BIURA HANDLOWE:**  
**KOSZALIN**  
ul. Zwycięstwa 179  
tel. 3 403 700  
**KOŁOBRZEG**  
ul. Pomorska 2c  
(wejście od Zwycięzów)  
tel. 35 422 58  
**DRAWSKO POM.**  
Plac Konstytucji 12  
tel. 36 34 847  
**POLCZYN ZDRÓJ**  
ul. Mińska 11A  
tel. 36 64 900  
**BIAŁOGARD**  
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL „OSKAR”  
ul. Wojska Polskiego 11  
tel. 312 32 26

**I 0-602-722-790** KOSZALIN, ROZBITE, USZKODZONE.

## USŁUGI

## NAPRAWA/SERWIS

**I Mercedes** – części dostawcze, ciężarowe, inne. Naprawa Mścice 17, 094/316-50-67, Koszalin, Szczecińska 57 a, „Auto – Sam”, 094/348-14-83, 0-602-51-86-51, 0-604-75-66-96.

**AUTOKLIMATYZACJA** – serwis. Słupsk, Wileńska 12B. 059/840-38-30, 0-601-789-892.

**NIERUCHOMOŚCI**  
KOD RUBRYKI SMS: 04. CENA: 18 ZŁ + 22% VAT

## SPRZEDAŻ DOMU

**059/840-25-40 „Enigma”.** Domy wolno stojące Słupsk, Kobylnica, Reblino, Bruszkowo Wielkie.

**BUDOWA.** Specjalność domki jednorodzinne. 0-606-36-36-97.

**DOM** komfortowy. 059/842-70-17  
www.gielda-nieruchomosci.slupsk.pl

**DOM letniskowy** – Rowy. 0-601-655-377  
Merkury.

**DOM letniskowy nad Jeziorem Łętowskim.** REMID, 0-59/842-33-90, 0-606-21-20-04.

**DOM na wsi.** 059/842-70-17  
www.gielda-nieruchomosci.slupsk.pl

**DOM szeregowy podpiwniczony 200 mkw.,** Słupsk, 0-691-913-595.

**SMS KONKURS**  
**Wyślij w weekend (od piątku do niedzieli)**  
**SMS-a w treści wpisując:**  
**Koszalin VENITA**

**GAZETA pomorska**  
**7240** (koszt 2,44 zł z VAT)

**Wygraj kosmetyki firmy VENITA**

Nagrodzimy co 15 osobę. Do wygrania 10 zestawów kosmetyków. Każdy zestaw składa się z 14 elementów (rozświetlający balsam do ciała, cień duo, pomadka, cień do powiek-mozaika, 2 lakiery do paznokci, 2 lakiery ART do zdobienia paznokci, 2 cienie do powiek, 4 kredki do oczu).

**Balsam do Ciała z drobkami złota**  
Rozświetlający balsam do ciała z drobkami złota polecany jest jako świetny kosmetyk do pielęgnacji skóry. Zawiera cząsteczki odbijające światło, które sprawiają, że natychmiast po nałożeniu produktu skóra nabiera subtelnego blasku, wygląda promiennie i świeżo. Balsam ma doskonałe właściwości pielęgnacyjne, dzięki zawartości ekstraktu z aloesu odpowiednio nawilża i wygładza naskórek, a witamina E spowalnia procesy starzenia się skóry.

**VENITA**

**DOM** w stanie surowym, pomieszczenia gospodarcze; 0,74 ha sadu, 10 km od Słupska – 100 000; 0-502-66-80-65 0-606-21-20-04.

**DOM**, Ustka, 059/81-44-245.

**DOM**, zabudowania, ogród – Mozdzanowo. 0-59/81-41-154.

**DOMEK** przedwojenny (rejon Szczecińskiej). REMID, 0-59/842-33-90, 0-606-21-20-04.

**DUŻY** dom, działka 2 km od morza, 165.000 zł. 0-607-863-021.

**GARDNA** Mała „Domus” 059/840-20-62.

**MIESZKANIE** (71) + zakład + garaż – centrum Słupska. 0-59/84-11-591, 0-692-499-576.

**SŁUPSK** – działka (1500) zabudowaną, dom pensjonatowo-mieszkalny, warsztat, pomieszczenia gospodarcze. 0-607-28-46-75.

**STAN** surowy Ustka. Wex 8411-029.

**USTKA**, osiedle Kwiatowe. 0-502-104-663

**WEX** 8411-029. Siemianice nowy.

**SPRZEDAŻ MIESZKANIA**

**059/840-25-40 „Enigma”.** Dwupokojowe Westerplatte, Dunikowskiego, Sobieskiego.

**0-59/84-234-00 DELTA.** Dwupokojowe: rejon Sygietyńskiego (49 500), Romera, Wyszyńskiego. Trzypokojowe: Wązów. Czteropokojowe: Koszalińska. www.delta.slupsk.pl

**AJ-POLAWSCY** 059/8-402-402  
MIESZKANIA RÓŻNE  
WWW.POLAWSCY.PL

**DWUPOKOJOWE** – Zygmunta Augusta, Szymanowskiego, Potęgowa. Trzypokojowe – Rejtana, Andersa. Czteropokojowe – Niemcewicz, Norwida, Kulczyńskiego. REMID, 0-59/842-33-90, 0-606-21-20-04.

**JEDNOKOJOWE**, dwupokojowe, trzypokojowe, czteropokojowe. 059/842-70-17  
www.gielda-nieruchomosci.slupsk.pl

**MIESZKANIA:** Słupsk – Ustka 059/842-70-17 www.spgn.pl

**SM „Dom nad Stupią” planuje budowę mieszkań, 1519 – 1645 zł / mkw., rozpoczęcie X 2004. 0-59/843-01-84.**

**TRZYPOKOJOWE** – Koszalińska, Herbsta, Głównicy; czteropokojowe – Koszalińska, Wrząca, Smardzewo. „Ibis”, 059/84-25-405.

**1-POKOJOWE**

**(20)** Ostroroga. 0-604-154-939.

**842-80-75 – USTKA** – (POLNA) – WGN

**2-POKOJOWE**

**(36,2)** własnościowe z garażem. Łębork, 059/86-31-768, 0-600-313-908.

**(49)** I piętro niski czynsz, stare budownictwo. 0-693-76-14-19.

**DWUPOKOJOWE** (36) wyremontowane, wysoki standard. Słupsk, 0-888-957-162.

**DWUPOKOJOWE** (36). 0-59/84-36-290, 0-501-33-33-34.

**DWUPOKOJOWE.** Kępcze, 0-59/858-52-06.

**KOTARBIŃSKIEGO, Witosa. EXPERT.** 059/842-78-54, 0601-67-45-88.

**WEX** 8411-029. 3 Maja, Mikołajska, Mochnackiego, Witosa

**3-POKOJOWE**

**(49), 3 Maja, IVp (winda).** 059/84-35-073, 0-501-711-630.

**(62)** Drenwiana – komfortowe. 0-603-048-211

**(65,4)** Kotarbińskiego, nowe budownictwo, komfortowe. Słupsk, 840-32-32, 0-601-655-377 MERKURY.

**(70)** komfortowe, po kapitalnym remoncie, wysoki parter. 059/84-22-157.

**AJ-POLAWSCY.** 059/8-402-402. LUKSUZOWE Z GARAŻEM WWW.POLAWSCY.PL

**ANDERSA** 60 m kw. IV piętro, 0-601-831-984.

**CEWICE** – trzypokojowe (67 m), działka, garaż, 059/86-13-127.

**ŁĘBORK** – osiedle „Sportowe”, własnościowe, trzypokojowe (62 m), III piętro, po remoncie, wysoki standard. 0-608-171-612.

**WEX** 8411-029. Królowej Jadwigi II piętro

**ZATORZE.** Andersa. EXPERT. 059/842-78-54, 0601-67-45-88.

**WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA W WARSZAWIE**  
**WYDZIAŁ ZAMIEJSCOWY W KOSZALINIE**  
decyzja MEN z 25 września 2002 r. nr DSW-3-4120-581/Reg.42/MB/02  
oraz DSW-3-4120-582/MB/Reg.42/02

**10 LAT DOŚWIEDCZENIA**  
**NA RYNKU EDUKACYJNYM**  
Międzynarodowy certyfikat jakości w edukacji  
DIN EN ISO 9001:2000  
Licencjonowany ośrodek egzaminacyjny TELC

**WYDZIAŁ EKONOMICZNY**  
Studia licencjackie – dzienne i zaoczne  
• Rachunkowość i finanse  
• Ekonomia turystyki  
• Organizacja i ekonomia przedsiębiorstw  
• Handel zagraniczny  
Studia podyplomowe  
• Zarządzanie firmą  
• Zarządzanie gospodarką turystyczną

**Twój właściwy kierunek**  
www.wse.waw.pl ul. Chałubińskiego 15, 75-581 Koszalin  
tel. (094) 347 01 00, 343 59 69, koszalin@wse.waw.pl  
al. Solidarności 74A, 00-145 Warszawa, tel. (022) 636 74 00



## 4-POKOJOWE

(80) koło Sławna. 0-501-710-845.

## SPRZEDAŻ DZIAŁKI

1276 m kw. uzbrojona fundamenty, projekt osiedle Kwiatowe, blisko „Reala”, 110 000 zł, 0-504-088-544.

DZIAŁKA 1,5 ha, bajecznie zagospodarowana – Słupsk. 0-607-287-657.

DZIAŁKA budowlana – rozpoczęta budowa + wszystkie media. Słupsk, 0-602-696-341.

DZIAŁKA BUDOWLANA – SŁUPSK. 0-59/84-25-618, 84-122-37.

DZIAŁKA budowlana z domkiem letniskowym nad jeziorem Glińsko k/Bytowa. 0-509-238-736.

DZIAŁKI (1100 i 1500 mkw. sąsiadujące) w centrum Słupska na wszelką działalność. 0-888-602-055.

ŁOSINO 2000 mkw. blisko „Słupia”, spokojna enklawa 35 zł mkw., 0-504-088-544.

NIESTKOWO nad Słupią, 5 300 m<sup>2</sup>, cena 35 zł m<sup>2</sup>, 0-504-088-544.

NORD 094/347-12-30 – Świeszyno – działka 21 700 m<sup>2</sup> + aktualne pozwolenie + projekt domu – 75 000.

ZIEMIA – Kobylnica. 0-501-74-44-21.

## SPRZEDAŻ – LOKALE UŻYTKOWE

GARAŻ nr 55 (Małachowskiego 26). 0-59/842-38-50, 0-601-052-857.

Powierzchnia, na handel lub usługi 50 m<sup>2</sup> plus zaplecze 20 m<sup>2</sup>, Białogard, tel. 0 609 849 106.

SAMODZIELNE boksy branży motoryzacyjnej – Centrum Motoryzacji, Ustka, 0-604-94-26-31.

SPRZEDAŻ lokali handlowych – centrum Słupska. Biurowe, mieszkania. 059/84-270-17, 0-605-73-23-55 www.gielda-nieruchomosci.słupsk.pl

## SPRZEDAŻ INNE

GARAŻ blaszak ocynkowany. 0-502-482-182.

GARAŻ blaszany. 0-608-813-437, 059/81-45-611

GARAŻ Konopnickiej. 059/842-43-52, 0-691-50-97-15.

## KUPNO DOMU

NIEDROGO mały domek lub piętro. 0-502-481-525.

## KUPNO MIESZKANIA

DWUPOKOJOWE. 0-59/843-27-39, 0-608-303-257.

KUPIĘ małe dwupokojowe Słupsk, 059/84-56-784, 0-605-22-98-23.

KUPIĘ dom – Słupsk – Ustka. 059/841-49-76.

KUPIĘ jednopokojowe, dwupokojowe komfortowe. 0-609-330-267.

KUPIĘ mieszkanie bezczynszowe MATBET-u do 60 m kw. Słupsk, 0-606-11-03-66.

KUPIĘ trzypokojowe, czteropokojowe – komfortowe. 059/84-56-505.

TRZYPOKOJOWE pilnie Słupsk, 0-609-551-051.

TRZYPOKOJOWE, czteropokojowe. REMID, 0-5/842-33-90, 0-606-21-20-04.

## KUPNO DZIAŁKI

NAD morzem: działka budowlana lub pensjonat. 094/34-34-685, 0-888-921-109.

## ZAMIANA

0-59/84-234-00 DELTA. Kilkadziesiąt ofert zamian mieszkań własnościowych.

DUŻY, solidny dom niedaleko Słupska na dwu – trzypokojowe + dopłata. 0-609-402-041.

3-POKOJOWE i 1-pokojowe na domek w Koszalinie. 0691-176-471.

DWUPOKOJOWE własnościowe w Jezierzycach na podobne w Słupsku. 0-59/844-27-51.

LOKATORSKIE (47) trzypokojowe na większe. 0-59/844-17-67.

## WYNAJEM – LOKALE

BIURA, centrum Łęborka, 0-601-496-997.

DO wynajęcia pomieszczenia biurowe na działalność gospodarczą – 3 pokoje, parter, pełna samodzielność, budynek dozorowany, Słupsk, tel. 059/84-10-281.

ŁĘBORK – pawilon handlowy (1000 m<sup>2</sup>) na każdą działalność, 0-602-418-089.

LOKAL 150 m kw., Łębork (biuro, usługi), 0-693-699-166.

WYDZIERZAWIĘ lokal 230 m, centrum Koszalin, 0-606-885-750, 094/316-57-92 po 21.

## WYNAJEM – MIESZKANIA

## 1-POKOJOWE

KAWALERKA (Soldka). Słupsk, 0-606-21-20-04.

KAWALERKA. Słupsk, 0-695-17-00-15.

POSZUKUJĘ jedno – dwupokojowego, Rejtana, Wiatraczna – okolicę. 0-697-249-297

## 2-POKOJOWE

AJ-POŁAWSKY 059/8-402-402

DO wynajęcia (37) na dłużej. 059/84-12-461, 0-503-099-903.

DOMUS 059/840-20-62.

DWUPOKOJOWE komfortowe. Słupsk, 0-660-220-403.

DWUPOKOJOWE w Jezierzycach. 0-59/844-27-51.

DWUPOKOJOWE. Słupsk, 0-607-651-722.

MŁODE małżeństwo z dzieckiem wynajmie M1/M2 w Koszalinie, okolicy szpitala. 0-600-277-273.

## 3-POKOJOWE

POSZUKUJĘ trzypokojowego, Koszalin, piece. 0-694-691-911.

USTKA, blisko morza, lp. 0-59/81-43-261.

## WYNAJEM – LOKALE UŻYTKOWE

BIURA (centrum), tanio. 0-59/81-31-332.

DO wynajęcia kiosk handlowy, ul. Sucharskiego. 094/342-42-95.

BIURA, centrum Szczecinka na każdą działalność, różne powierzchnie, parking, 0-602-434-668.

DO wynajęcia lokal handlowy (190) centrum Słupska. 0-508-366-859.

DO wynajęcia miejsca handlowe w Rowach. 0-59/842-23-40 po 20-tej.

MANHATAN (42 m) góra. 0-600-380-365.

PIWNICA. 0-59/81-31-332.

PUNKT gastronomiczny na plaży do wydzierżawienia. 0-601-67-72-82.

## WYNAJEM – INNE

DO wynajęcia garaż. 059/84-38-507.

AGENCJE NIERUCHOMOŚCI

! REMID. 0-59/842-33-90, 0-606-21-20-04, SIENKIEWICZA 20. WWW.REMID.SŁUPSK.PL

84-12-583 Nieruchomości – Kaczyńska.

KRYNICKI-NIERUCHOMOŚCI. Słupsk, 84-11-662. www.krynicky.com.pl

OMEGA – obrót, wyceny, 059/84-14-420, Starzyńskiego 11, www.nieruchomosci.słupsk.pl

BUDOWNICTWO

KOD RUBRYKI SMS: 05. CENA: 18 zł + 22% VAT

## SPRZEDAŻ

„SERWIS-DACH” SŁUPSK, POPRZECZNA 7, TEL./FAX 0-59/840-23-60. DACHÓWKA CERAMICZNA, CEMENTOWA, BLACHODACHÓWKA, OKNA DACHOWE, PAPY, RYNNY, IZOLACJE DACHU, CEGŁA KLINKIEROWA.

**OKNA PCV**

**TUR-PLAST**

**CZAPLINEK**

www.tur-plast.com.pl

ANBIT, Ytong, systemy dociepleń, farby, lakiery, kleje. Taniol Towarowa 9 a, 059/84-562-17.

GARAŻE ocynkowane, wiaty, hale, raty, transport, montaż, 058/778-14-22, 0-600-22-12-13, 018/334-03-55.

GLAZURY, łazienki www.mozajka.pomorze.pl

ODKURZACZE centralne. Słupsk, Lutosławskiego 8, 0-59/84-12-068.

KUPNO

PRZYJMĘ gruz. 0-509-435-744.

## USŁUGI

BALUSTADY, ogrodzenia; 0504-562-384.

INSTALACJE elektryczne, pomiary i odbiory. 059/841-20-71, 0-606-720-247.

POLBRUK – granit, układam. 059/840-13-32, 0-604-149-691.

SCHODY drewniane – producent. Słupsk 059/842-66-71

SZKLARSTWO, ramiarstwo, Mirex Słupsk, Słoneczna 15a. 841-30-81.

SZYBY zespolone, antywłamaniowe, folie okienne, pleksi ornamentowe. Z. Augusta 25. 059/84-30-411

WIEŻBY (wiązary) dachowe do 25 m rozpiętości wg najnowszej technologii z suchego i struganego drewna. Zapewniamy krótki termin wykonania, 059/842-96-99.

USŁUGI

KOD RUBRYKI SMS: 06. CENA: 18 zł + 22% VAT

## NAPRAWA AGD/RTV

! TELEPOGOTOWIE. Słupsk 84-21-721

AGD, pralkonaprawy; Słupsk. 059/844-22-46, 84-57-444.

BIAŁOGARD, naprawa telewizorów, 094/312-20-19, 312-96-52.

CHŁODZARKOZAMRAŻARKI, pralkonaprawy. „Polarserwis”, Wileńska 12B. 059/840-38-30, 0-601-789-892

DOMOWE naprawy telewizorów (również teren). 0-59/84-36-918, 0-600-280-917.

NAPRAWA Audio – RTV, Słupsk 845-55-63

NAPRAWA: RTV, monitory, wieże, magnetowidy – taniol, drukarki. Zygmunta Augusta 14. 84-30-465.

ZABEZPIECZENIA/ALARMY

ALARMAUTO; Słupsk, 059/84-11-604.

ALARMY w obiektach, kamery. 059/842-43-70 Elser – Muchnicki

AUTOZABEZPIECZENIA. Blokad. Znaki. Auto-Plus, 059/841-41-45.

REMONTY

! 0-508-326-783. 059/847-52-26 gazowe, wodne, co.

BIURA HANDLOWE:

**KOŁOBRZEG**

ul. Koszalińska 52 c  
TEL. 354-55-13

**KOSZALIN**

ul. Lechicka 39  
TEL. 342-09-45

**CZAPLINEK**

ul. Pławieńska 7  
TEL. 37 544 95

! DEKARSKIE. 0-59/846-66-97, 0-506-777-886.

! MALARSKIE, gładzie, panele, elektryczne, remonty. 0-59/846-66-97, 0-506-777-886.

„FRESCO” TAPETOWANIE NATRYSKOWE, REMONTY. 059/8-456-888, WWW.FRESCO.SŁUPSK.PL

BEZPYŁOWE cyklinowanie. Układanie parkietu. 0-59/84-32-038, 0-601-61-40-93.

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie. 0-59/843-43-20, 0-601-64-10-92.

CYKLINOWANIE bezpyłowe. 0-692-944-672.

CYKLINOWANIE. 059/84-13-586

DEKARSKIE. 0-504-907-798.

DOCIEPLANIE, 0-606-831-513.

DOCIEPLENIA, remonty A-Z. 0-59/84-03-135, 0-504-722-349.

DOCIEPLENIA. 0-606-36-36-97.

GLAZURA, gładzie. 0-888-957-291.

HYDRAULICZNE. Słupsk, 0-694-133-664.

KRYCIE dachów blachodachówką i papą. 0-692-639-392

MALOWANIE – tapetowanie. 0-59/844-19-92.

**BURMISTRZ MIASTA DARŁOWO**

stosownie do art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity z 2000 r. Dz. U. nr 46, poz. 543 z późn. zm.) uprzejmie informuje, że wywiesił na tablicy ogłoszeń, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Darłowie wykazy działek gruntów przeznaczonych do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej:

- przy ul. J. Conrada 22a na rzecz właściciela działki przyległej,
- przy ul. Bogusława X 16 – na rzecz współwłaścicieli nieruchomości przylegającej,
- przy ul. Żeromskiego 64 (nieruchomość zabudowana budynkami użytkowymi), na rzecz dotychczasowego dzierżawcy.

Informacje szczegółowe można uzyskać w pok. nr 19 Urzędu Miejskiego osobiście lub telefonicznie pod nr (094) 314-22-23 do 26 wew. 208.

REMONTY mieszkań, tynki, docieplenia, klinkiery. 0-505-973-842

**SZAFY,** garderoby, zabudowy, drzwi przesuwne, składane. Milan, Słupsk 059/84-00-310, Łębork 862-14-86.

TYNKI gipsowe maszynowe agregatem. Posadzki mixokretem. 0-606-36-36-97.

WYKOŃCZENIA, remonty, 0-601-793-948.

OKNA/ŻALUZJE/ROLETY

!! 0-59/84-17-900, 0-601-65-25-88, „BLIŹNIAK”, Chodkiewicza 20 – rolety, żaluzje, verticale, moskitiery. Hurt-detal. Promocja!!!

! 059/842-35-34 „Gama-Color” Uwaga!!! Nowa siedziba – Mordcinka 21. Żaluzje, rolety.

84-24-884 Słupsk – żaluzje, rolety, markizy, moskitiery, bramy.

ALKO rolety, miniroleki, żaluzje poziome, pionowe – produkcja, usługi. 059/841-48-69. Słupsk, www.kostol.com.pl

BONIEK – producent rolet i bram. 059/84-71-917

**BRAMY** uchylne, segmentowe, przemysłowe, wjazdowe, ogrodzenia, szlabany, automatyka. Mega 842-96-33. 094/343-25-71

**OKNA** skandalicznie niskie ceny. Roletki tkaninowe, verticale. Mega 842-96-33, 094/343-25-71.

**ROLETY** zewnętrzne 180 zł/mkw: brutto. Mega 842-96-33, 094/343-25-71

DRZWI/PODŁOGA/ŚCIANA

PARKIETY krajowe i egzotyczne. Noskowo 4 k/Słupska. 059/810-88-19; Koszalin, Szczecińska 70, 094/346-76-54

CZYSZCZENIE/SPRZĄTANIE

DYWANY, tapicerka, 094/34-62-889, 0-602-504-311.

DYWANY, tapicerki. 0-59/84-12-050, 0-694-331-161.

DYWANY. 0-59/84-38-911.

FINANSOWO-DORADCZE

PLATNIK, obsługa informatyczna, 0-503-028-672.

PROFESJONALNA obsługa ksiąg. 0-607-155-002, 0-59/842-36-89.

USŁUGI księgowe. 0-503-841-547.

TRANSPORT

! 0-602-28-46-93. Meblowozem – przeprowadzki, winda.

DOSTAWCZYM, osobowym. 0-508-120-637.

GLOBTOURIST – osobowe, mikrobusy, autokary, wynajem, 094/354-54-19, 0-601-555-174.

PRACA

KOD RUBRYKI SMS: 26. CENA: 6 zł + 22% VAT

DAM PRACĘ

AVON Kołobrzeg, 094/351-97-97, 0602-816-929.

CLUB w Poznaniu zatrudni dziewczynę z zakwaterowaniem (wysokie zarobki). 0-501-706-708, 0-61/81-42-554.

CLUB zatrudni panie, 091/454-23-77, 0600-702-782.

DOŚWIADCZONYCH monterów stolarki budowlanej i pomocników. 059/842-96-33

FIRMA zatrudni kobiety ze znajomością włoskiego do obsługi centrali telefonicznej. Słupsk i okolice 0-888-963-935.

**Firma „EURO-CAR” sprzedaje niżej wymienione samochody:**  
Tel. (071) 327-66-34, tel. kom. +(48)600-636-897

|                                                          |            |
|----------------------------------------------------------|------------|
| 1. FORD MONDEO (Ghia) 2.0, Tdci rok 2003, czarna perła   | 49.000 PLN |
| 2. FORD FOCUS (Ghia) 1.8 Tdci, rok 2003, zielony metalik | 38.000 PLN |
| 3. TOYOTA AVENSIS 2.0, Tdi, rok 2003, granat metalik     | 50.000 PLN |
| 4. VW GOLF IV 1.9 Tdi, rok 2003, czarna perła 3          | 39.000 PLN |
| 5. VW PASSAT 1.9 Tdi, rok 2003, srebrny metalik          | 54.000 PLN |
| 6. VW TRANSPORTER T5 2.5 Tdi, rok 2003, zielony metalik  | 45.000 PLN |
| 7. SKODA OCTAVIA 1.9 Tdi, rok 2003, srebrny metalik      | 39.000 PLN |
| 8. NISSAN PRIMERA 2.0 Tdi, rok 2003 granat metalik       | 43.000 PLN |
| 9. SKODA FABIA 1.9 Tdi, rok 2003 czarna perła            | 29.000 PLN |
| 10. MERCEDES VITO 112 2.2Cdi, rok 2003, zielony metalik  | 49.000 PLN |
| 11. MERCEDES SPRINTER                                    |            |



**GLAZURNIKA**, Słupsk, 0-509-473-401.

**KOBIETĘ** do 30 lat – pracownik do prowadzenia biura. 059/842-96-33

**KOMBAJNISTĘ** na dobrych warunkach. 0-602-533-017.

**KRAWCOWE**, Słupsk Spokojna 13. 059/842-56-77.

**KSIĘGOWĄ**, US, ZUS, kadry, Słupsk Spokojna 13. 059/842-56-77.

**MŁODYCH** ludzi do pracy w pizzerii. Jarosławiec 059/810-94-67.

**ODPOWIEDZIALNYM** domową pracę oferuje wydawnictwo, 1250 brutto, 0609-13-96-41.

**POSZUKUJĘ** opiekunki do dziecka oraz sprzątaczkę. 0-507-717-948, 00-43/0-676-451-67-61.

**PRACA** sezonowa (studentka), Mielno, sprzedaż lodów, aktualna książeczka zdrowia. 0-694-12-92-13.

**PRACA** w Anglii i Irlandii – błyskawiczny kurs języka angielskiego (jeden miesiąc). Przygotowanie dokumentów do pracy. Słupsk, 0-602-257-723, 0-59/84-11-645.

**REPREZENTACYJNE** hostessy do promocji alkoholu w miejscowościach nadmorskich. Spotkanie organizacyjne – Motel Przymorze, Restauracja Smakosza, 23 czerwca, 15.00 – 17.00.

**SKLEP ZOOLOGICZNY „REX” SŁUPSK, STARZYŃSKIEGO 6 ZATRUDNI KIEROWNIKĄ SKLEPU.**

**STOLARZY** obsługujących strugarkę 4-stronna, mechanika utrzymania ruchu zatrudnię. 0-59/84-56-333.

**WŁOCHY** rolnictwo. 0039-339-755-26-14.

**ZATRUDNIĘ** na stałe do 30 lat wykształcenie średnie w firmie handlowej. Słupsk, Bałtycka 3 8-414-681

**ZWROT** podatku z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. (071) 385-20-18.

**ZDROWIE**

KOD RUBRYKI SMS: 07. CENA: 18 ZŁ + 22% VAT

**GABINETY**

**!! GABINET** chirurgiczny. Ozonoterapia. Żyłaki kończyn dolnych, odbytu, owrzodzenia podudzi – leczenie. Brodawki, kurczaki, wrastające paznokcie, odciski – laserowo. 094/3412-875, 0-602-187-867.

**!! WIOSENNA** promocja „Sanatus” oferuje 50 % zniżkę na badanie irydologiczne. Koszalin, Andersa 26, 094/346-33-63, Słupsk, Kopernika 18, 059/841-44-90.

**! IRYDOLOGIA** – określanie stanu zdrowia na podstawie badania tęczówki. Ziołolecznictwo. Masaże korekcyjne. „MEGAVITA” – Koszalin, Wojska Polskiego 24-26, 094/341-14-63.

**A GABINETY** stomatologiczne – Protetyczne Bastek Krzysztof. Lekarz stomatolog Gąsecki Tomasz, chirurg stomatolog Mruczyński Jarosław, specjalista ortodonta Mruczyńska Magdalena. Koszalin, Pilsudskiego 31, 346-16-44; Darlowo, Żeromskiego 7, 314-62-05.

**ALKOHOLOWE** odtruwanie. Esperal. Lek. med. Marek Jaroszyk, tel. 0-602-773-762.

**ALKOHOLOWE** odtruwanie. Narkomania. 059/847-50-68, 0-602-46-86-31.

**BEZBOLESNE** – stomatolog, NFZ, protetyka, zachowawcza, raty. Koszalin, Modrzejewskiej 13/2, 094/346-58-30.

**CEBULA** Dorota i Witold – Gabinet Stomatologiczny – pełen zakres, lasery, ultradźwięki. Poniedziałek, środa, piątek 16-18.30. Koszalin, Zgoda 9/04, 340-22-61, 0-602-32-10-64.

**DERMATOLOG**

Gabinet Dermatologii ogólnej, laserowej i estetycznej – Maria Luśnia – Kondaszewska, Koszalin, Kubusia Puchatka 36. Rejestracja: 094/342-08-20 www.republika.pl/dermost\_kondaszewska. Nowość – mezoterapia: odmładzanie, łysienie, cellulit.

**DOŚWIADCZONY** terapeuta w sytuacjach kryzysowych pomoże na pewno. (094) 347-47-91; 0606-901-113.

**GABINET** lekarski Wojciech Dąbrowski, Koszalin, Szpitalna 2 oferuje operacje chirurgiczne laparoskopowe, artroskopowe aparatami nowej generacji; chirurgia plastyczna. Pacjenci Funduszu Zdrowia bezpłatnie. 094/347-16-64, 3421-552, 0-601-726-305.

**GINEKOLOG**, zabiegi, 0-697-675-861.

**IDZIE** lato... www.estmed.com

**ŁUSZCZYCA**, bielactwo. 0-601-214-388.

**MAMMOGRAFIA** – gabinet prywatny Paweł Stanisławski, Koszalin, Szpitalna (Poliklinika), 094/347-16-26.

**ODTRUWANIE** alkoholowe, również w domu pacjenta. Esperal. 0-602-706-553.

**PRAXIS** Lecznica Chirurgiczna. Bezpłatnie! Operacje: przepuklin, tarczycy, żyłaków. Laparoscopia. Krusokopia. USG. Konsultacje i zabiegi ortopedyczne i neurochirurgiczne. Koszalin, Szczecińska 32, informacje: 343-40-64; rejestracja, 0-603-990-401.

**PRZYCHODNIE/KLINIKI**

**WWW.KLINIKASALUS.PL**

**INNE**

**0-506-83-05-10**. Ginekolog. Zabiegi.

**GINEKOLOGIA** zaawansowana. 0-604-699-553.

**POTENCJA**. 0-608-273-631.

**URODA**

KOD RUBRYKI SMS: 08. CENA: 18 ZŁ + 22% VAT

**GABINETY KOSMETYCZNE**

**PROFESJONALNE** szkolenie przedłużania, modelowania paznokci, pedicure leczniczego. Sprzedaż kosmetyków dla gabinetów kosmetycznych. Koszalin, tel./fax 094/345-20-96.

**NAUKA**

KOD RUBRYKI SMS: 09. CENA: 18 ZŁ + 22% VAT

**Informacyjna Szkoła Policealna „Computer College”**

Koszalin, ul. H. Modrzejewskiej 71, tel. (0-94) 34 11 741, 34 11 329

zaprasza młodzież i dorosłych do podjęcia nauki w zawodach:

➤ technik informatyk

(o specjalnościach: grafika komputerowa, sieci komputerowe, projektant strony WWW i inne)

➤ technik administracji,

➤ technik ekonomista,

➤ technik rachunkowości

**INFORMATYCZNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**

**„Computer College”**

zaprasza młodzież i dorosłych do nauki w 3-letnim LO

„Computer College” jest szkołą z tradycjami. Zapewniamy dobry poziom i niskie czesne. Kształcimy w systemie dziennym, wieczorowym i zaocznym. Słuchacze posiadają stały dostęp do internetu.

482604KOBH\_A

**NAUKA JAZDY**

**! AUTONAUKA** Dymkowski. 0-59/845-62-88, 0-502-563-797.

**GRYF** – 059/842-44-45, 0-505-011-122, 0-601-572-355

**NAUKA JĘZYKÓW**

**NIEMIECKI** dla dzieci i dorosłych (przygotowanie do pracy). 0-59/84-33-673 po 20-tej, 0-696-158-003.

**KOREPETYCJE**

**MATEMATYKA**. 0-603-991-989.

**KURSY/SZKOLENIA**

**ELITARNE** Studium Służb Ochrony DELTA - dwuletnie studium policealne prowadzi nabór na rok szkolny 2004/2005. Kształcimy w zawodzie: technik ochrony fizycznej osób i mienia. Informacje: Koszalin, Staszica 6, 094/343-60-50, 0602-377-337, koszalin@deltasc.com.pl

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

057704KOBH\_A

**LICEUM** 1 rok eksternistycznie 091/464-26-90, 074/858-01-85, 0601-06-09-23.

**MINIMUM** sanitarne 45 zł. Słupsk, 845-67-52; 0-606-724-712.

**ŚREDNIE**, matura w 1 lub 1/2 roku. Zgłoszenia do końca lipca: Koszalin, 342-38-49; Słupsk, 845-67-52, 845-64-48; 0-606-724-712.

**KOMPUTERY**

KOD RUBRYKI SMS: 10. CENA: 18 ZŁ + 22% VAT

**SPRZEDAŻ**

**KOMPUTERY** www.cave.net.pl

**LAPTOP** HP ze4560us, 3 800 zł. 0-59/842-97-63.

**SERWIS**

**KOMPUTERPOMOC** 059/84-56-388, 0-695-626-215

**TURYSTYKA**

KOD RUBRYKI SMS: 11. CENA: 18 ZŁ + 22% VAT

**BIURA TURYSTYCZNE**

**SUPERKOLONIE**, obozy. Bilety – Londyn – najtaniej. www.juwentur.com 094/342-42-32.

**BELFER-J. B.** Tatry: kolonie – 735 i obóz językowy – 935. 0-5/84-11-114, www.belferjb.pl

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

0583804LJ/A

**0-698-49-25-98** Andzelika.

**0-888-531-947** Natalia

**23-LATKA**. 0-697-114-996.

**35-LATKA**. 0-506-365-459.

**ABSOLUTNIE WSZYSTKO**. 0-501-93-62-88.

**AGNES** – Kolobrzeg, 094/35-163-64. Pilnie zatrudnię.

**ANIA**, 0-603-705-198.

**ASIA**. 0-888-243-166.

**ATRAKCYJNA** mężatka. 0-508-540-175.

**BLONDYNECZKA** – prywatny apartament. Kolobrzeg, 0-698-054-054

**DOJRZALE**. 0-501-80-53-52.

**DZESIKA**, 0-606-426-664.

**ELIZA**, 0-604-336-560. Zatrudnię.

**KAMELIA** Słupsk, 0-503-77-55-62.

**KOBIECA** 25-latka. Słupsk, 0-694-105-347.

**OLA** Słupsk. 0-698-249-682.

**PIESZCZOCHA**. 0-506-701-246.

**SABRINA**. 0-508-536-345.

**TRZYDZIESIATKA**, 0-501-920-108.

**ULA**. 0-694-148-074.

**ZADZWOŃ** 0-698-266-492. Zatrudnię.

**ZATRUDNIMY** panie. Koszalin, (094) 348-06-47.

05844704KOP/A

05844704KOP/A

05844704KOP/A

05844704KOP/A

05844704KOP/A

05844704KOP/A



## W SKRÓCIE

Dwaj polscy motocykliści uplasowali się na początku drugiej dziesiątki na mecie pierwszego etapu Rajdu Maroka, który prowadził z Agadiru do Assy (370 km). Jacek Czachor (KTM) był jedenasty, a tuż za nim odcinek ukończył Marek Dąbrowski (KTM).

Dwaj Argentyńscy **David Nalbandian** – rozstawiony z numerem ósmym – i **Gaston Gaudio** mierzą się w półfinale wielkoszlemowego turnieju tenisowego na kortach im. Rolanda Garrosa w Paryżu.

Zespoły Szwecji i Portugalii awansowały w śróde do półfinałów odbywających się w Niemczech piłkarskich mistrzostw Europy do lat 21. Szwedzi wygrali grupę B, Portugalczycy zajęli drugie miejsce w tabeli.

Trener piłkarzy Arki Gdynia **Piotr Mandrysz** został zwolniony ze stanowiska. Powodem są słabe wyniki zespołu w II lidze.

**Szymon Ziółkowski** (AZS Poznań) z wynikiem 76,45 zajął czwarte miejsce w konkursie rzutu młotem w mityngu Grand Prix IAAF drugiej kategorii w Mediolanie. Zwyciężył Fin **Olli-Pekka Karjalainen** – 79,06.

Włoski trener **Claudio Ranieri**, pracujący dotychczas w Chelsea Londyn, uzgodnił indywidualne warunki kontraktu z hiszpańskim klubem piłkarskim Valencia CF. Zastąpi na tym stanowisku **Rafaela Beníteza**, który ma przejść do Liverpoolu.

Rada Nadzorcza i Zarząd KP Legia Warszawa potępiły wydarzenia, które miały miejsce podczas środowej ceremonii wręczenia Pucharu Polski piłkarzom Lecha Poznań, kiedy kibice Legii obrzucili zdobywców trofeum różnymi przedmiotami.

Niemiec **Patrik Sinkewitz** wygrał w śróde trzeci etap wyścigu kolarskiego Dookoła Niemiec i objął prowadzenie w klasyfikacji generalnej imprezy.

Koszykarze Panathinaikosu Ateny po raz szósty w ciągu ostatnich siedmiu lat wywalczyli tytuł mistrza Grecji. W śróde w trzecim meczu finałowym Panathinaikos pokonał Maroussi 77:66 i w rywalizacji do pięciu zwycięstw prowadzi 3:0. W poprzednich meczach atenci zwyciężyli odpowiednio 101:71 i 84:75.

(pap, mars)

## MOTOCROSS

## Zdunek liderem

W Głogowie dobre występy zanotowali zawodnicy Auto-Moto Klubu Człuchów, którzy rywalizowali w IV i V rundzie Indywidualnych Mistrzostw Polski w Motocrossie.

**Maciej Zdunek** nie miał sobie równych w klasie otwartej. Reprezentant Człuchowa wygrał zdecydowanie dwa biegi, a w pokonanym polu zostawił między innymi motocrossowców z Niemiec, Czech i Polski. W generalnej klasyfikacji M. Zdunek jest liderem. Warto nadmienić, że dodatkowo odbyły się dwa dodatkowe biegi o Puchar Głogowa oraz o Puchar Ministra Obrony Narodowej. M. Zdunek potwierdził wielką klasę i ponownie dwukrotnie triumfował. Wśród wręczających trofea był sam minister **Jerzy Szmajdziński**. Lokaty pozostałych człuchowian: **Tomasz Jost** był szesnasty i dziewiętnasty, a **Mariusz Bukowski** – dwudziesty drugi i dwudziesty trzeci. W klasie weteranów trzecią lokatę zajmuje M. Bukowski.

Coraz lepiej radzi sobie **Łukasz Bembenik**, który ścigał się w klasie 80 ccm. Młody motocrossowiec z Człuchowa zakończył rywalizację na trzeciej i czwartej pozycji. Po tych zawodach Ł. Bembenik zajmując trzecie miejsce w generalnej klasyfikacji.

Teraz M. Zdunek wybiera się na zawody szczebla europejskiego na Ukrainie. Człuchowianie w kalendarzu startów mają wpisaną datę 20 czerwca. W tym właśnie dniu zaplanowane są zawody w Olsztynie.

(fen)

## KOSZYKÓWKA. Turniej kadetów

## Triumf słupeczczan

W Słupsku sześć drużyn rywalizowało w koszykarskim turnieju kadetów pod nazwą „Lepiej zdrowo i aktywnie żyć niż pić”. Pierwsze miejsce wywalczyła słupecka drużyna Czarni Romano Mazzante.

Słupecki turniej był na dobrym poziomie. Kibice mieli okazję zobaczyć w akcji młodych koszykarzy z rocznika 1989. Tylko Laminopol Słupsk miał starszych graczy, którzy urodzili się w 1988 roku. Zespoły grały systemem każdy z każdym. Wyniki: Czarni Romano Mazzante Słupsk – Polonia Warszawa 54:49, Czarni Laminopol – Siódemka Sopot 75:59, Kotwica 50 Kolobrzeg – Prokom Trefl Gdynia 52:42, Czarni Laminopol – Polonia 53:55, Czarni Romano Mazzante – Prokom Trefl 56:40, Kotwica 50 – Siódemka 58:70, Czarni Romano Mazzante – Siódemka 66:52, Czarni Laminopol – Kotwica 50 60:48, Polonia – Prokom Trefl 65:37, Czarni Romano Mazzante – Czarni Laminopol 65:54, Siódemka – Prokom Trefl 54:52, Kotwica 50 – Polonia 46:47, Czarni Laminopol – Prokom Trefl 73:45, Siódemka – Polonia 58:57, Czarni Romano Mazzante – Kotwica 50 80:53.

Końcowa klasyfikacja: 1. Czarni Romano Mazzante Słupsk, 2. Czarni Laminopol Słupsk, 3. Polonia Warszawa, 4. Siódemka Sopot, 5. Kotwica 50 Kolobrzeg, 6. Prokom Trefl Gdynia. Ze słupeczczan do pierwszej „piątki” wybrani zostali: **Piotr Szewczuk** (Romano Mazzante) i **Jacek Chojnacki** (Laminopol). Za najlepszego koszykarza turnieju wybrano **Jakuba Chmielewskiego** (Romano Mazzante). Organizatorzy i fundatorzy nagród to: Słupeckie Towarzystwo Koszykówki Czarni, Szkoła Podstawowa nr 5, Urząd Miejski – Komisja do spraw Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Wydział Kultury i Sportu, Zespół Bezpieczne Miasto, Romano Mazzante, McDonald's w Słupsku.



Fot. SŁAWOMIR ZABICKI

Migawka z hali Szkoły Podstawowej nr 5 w Słupsku, gdzie rozgrywany był trzydniowy turniej koszykarski kadetów. Akcja z meczu Czarni Laminopol – Kotwica 50 (białe koszulki).

## PIŁKA NOŻNA

## Są już w półfinale

Reprezentacja województwa zachodniopomorskiego dziewcząt, która rywalizuje w mistrzostwach Polski do lat 13 w piłce nożnej awansowała do półfinału, który w najbliższą sobotę, 5 czerwca zostanie rozegrany w Koninie.

Piłkarki z naszego województwa spisały się bardzo dobrze w dwóch turniejach eliminacyjnych. Wywalczyły w 16 punktów, zdobywając w sumie czternaście bramek i nie tracąc żadnej.

Oto rezultaty turnieju eliminacyjnego w Koninie: Zachodniopomorskie – Pomorskie 2:0, Zachodniopomorskie – Lubuskie 0:0, Zachodniopomorskie – Wielkopolskie 3:0, Wielkopolskie – Lubuskie 0:0, Wielkopolskie – Pomorskie 1:1, Lubuskie – Pomorskie 0:1.

Wyniki turnieju eliminacyjnego w Zblewie: Zachodniopomorskie – Pomorskie 0:0, Zachodniopomorskie – Lubuskie 2:0, Zachodniopomorskie – Wielkopolskie 3:0, Wielkopolskie – Lubuskie 0:0, Wielkopolskie – Pomorskie 1:2, Lubuskie – Pomorskie 1:0.

## TENIS. ITF Toyota Cup 2004

## Koszalinianin odpadł

Na kortach koszalińskiego Bałtyku rozgrywany jest tenisowy turniej ITF Toyota Cup 2004. Niestety, z zawodami pożegnał się już jedyny koszalinianin startujący w turnieju, **Mariusz Zieliński**.

W 1/32 finału tenisista Bałtyku Koszalin doznał porażki z Czechem **Karolem Dusanem** 2:6, 5:7. Pojedynek trwał około 2,5 godziny i dostarczył kibicom dużo emocji.

Młodszy o dziesięć lat Czech częściej atakował

|                       |   |    |      |
|-----------------------|---|----|------|
| 1. Zachodniopomorskie | 6 | 16 | 14-0 |
| 2. Pomorskie          | 6 | 11 | 4-9  |
| 3. Lubuskie           | 6 | 6  | 1-3  |
| 4. Wielkopolskie      | 6 | 3  | 2-9  |

Bramki dla reprezentacji województwa zachodniopomorskiego zdobyli: **Emilia Zdunek** – 7, **Sylwia Gajewska** – 4, **Paulina Kinic** – 1, **Jolanta Siwińska** – 1 i **Dominika Życińska** – 1.

Skład reprezentacji województwa zachodniopomorskiego do lat 13: **Sylwia Gajewska**, **Gabriela Meler**, **Paulina Kinic**, **Patrycja Lipiec**, **Aneta Przygodzka**, **Jolanta Siwińska**, **Malgorzata Chwastek**, **Emilia Zdunek**, **Dorota Kornacka** (wszystkie UKS Victoria SP 2 Sianów), **Anna Dworak**, **Violetta Socha** (obie UKS Malechowo), **Agnieszka Gniada** (UKS Olimpia Bobolice), **Magdalena Szymczak** (Gimnazjum Przecław), **Aleksandra Sikora** (LUKS Promień Mosty), **Maria Kośka** (SP Tychowo) i **Natalia Stark** (UKS SP Polanów). Trenerem jest **Tadeusz Malecki**, a kierownikami tej reprezentacji są **Anna Sereniuk** i **Jacenty Życiński**. (suw)

## LEKKOATLETYKA

## Półmaraton Gochów

W najbliższą niedzielę (6 czerwca) odbędzie się XXIV Półmaraton Gochów. Start nastąpi o godz. 11. Trasa: Bytów (start z ul. Gdańskiej) – Niezabyszewo – Sierżo – Udoście – Bytów (stadion MOSiR przy ul. Mickiewicza). Startować mogą osoby, które ukończyły 18 lat. Opłata: dorośli – 15 zł, żołnierze służby czynnej – 10 zł. Zgłoszenia przyjmuje **Andrzej Dolecki** (kontakt telefoniczny pod numerami: 059-822-22-57 do godz. 15 i 059-822-37-10 po godz. 15 lub 601-631-737).

(fen)

## LEKKOATLETYKA

## Mityng zamiast ligi

Kołobrzeski Międzyszkolny Klub Lekkoatletyczny Sztorm zrezygnował ze względu na finansowe z udziału w zawodach w Płocku, a zamiast tego kołobrzeczanie wzięli udział w mityngu, który odbył się w Szczecinie.

Udany start zanotowali biegacze na średnich dystansach. Niewiele do uzyskania minimów na mistrzostwa Polski zabrakło **Adrianowi Gobosowi** na dystansie 1500 m oraz **Łukaszowi Karmelici** w biegu na 800 m. Gobos uzyskał czas 4.07,27, a Karmelita 1.57,33. Pozostali kołobrzeccy lekkoatleci osiągnęli rezultaty: 100 m – **Szymon Siwak** – 11,16, 200 m – **Marcin Polowski** – 23,87, rzut oszczepem – **Ewelina Szybowska** – 41,02, pchnięcie kulą – **Lidia Klein** – 9,07, 800 m – **Marta Maruszak** – 2.28,81, rzut oszczepem – **Grzegorz Maruszak** – 55,91, rzut dyskiem – **Szymon Siniak** – 40,65.

Bieg na dystansie 100 m wygrała wychowanka Sztormu **Daria Onysko**. Mistrzyni Polski, obecnie reprezentuje barwy AZS AWF Poznań, uzyskała czas 11,69. Już za miesiąc Onysko ponownie będzie reprezentować kołobrzecki Sztorm. (mars)

## JUDO. Turniej pamięci Ewy Larysy Krause

## Walki w namiocie

W sobotę i niedzielę (5-6 czerwca) Dąbrowa będzie żyła Międzynarodowym Turniejem Judo Pamięci Ewy Larysy Krause. W tym roku młodzi judocy będą walczyć w namiocie, który stanie na szkolnym boisku.

Będzie to już ósma edycja tej imprezy, która na stałe wpisała się do sportowego kalendarza w naszym regionie. Organizatorem turnieju jest Zarząd Uczniowskiego Klubu Sportowego Tori o profilu judo przy Zespole Szkół w Dąbrowie. W poprzednich latach turniejowa rywalizacja odbywała się pod olbrzymim baldachimem ustawionym na szkolnym boisku. Zdarzało się jednak, że aura nie zawsze była łaskawa (zimno, deszcz, porywisty wiatr) i tym razem organizatorzy postanowili, że walki będą rozgrywane w namiocie. Zawody zostaną przeprowadzone w czterech kategoriach wiekowych dla dzieci od 7 do 14 lat. Start w imprezie zapowiedziało około 800 zawodników z ponad 60 klubów sportowych z Polski, Czech, Litwy i Niemiec. W sobotę walczyć będą chłopcy, a w niedzielę na tatami pojawią się dziewczęta. W oba dni

program zawodów jest taki sam: godzina 11.30 – oficjalne otwarcie, godzina 12 – walki eliminacyjne, godzina 16 – walki finałowe, godzina 17.30 – dekoracja zwycięzców.

**Andrzej Adamski**, prezes UKS Tori: – Celem imprezy jest propagowanie naszej dyscypliny sportu, idei olimpijskich oraz promowanie regionu koszalińskiego. Spodziewamy się, że turniej swoją obecnością zaszczęca parlamentarzystów oraz przedstawicieli władz rządowych i samorządowych naszego regionu. Wśród gości honorowych nie zabraknie również znakomitych judoków. Między innymi turniejowe walki będą oglądać nasi niezawodni przyjaciele, olimpijczycy **Marian Tałaj** i **Aneta Szczepańska**. Będą również przedstawiciele władz Polskiego Związku Judo.

Turniej w Dąbrowie (gmina Sianów) jest poświęcony pamięci tragicznie zmarłej **Ewy Larysy Krause**, jednej z najlepszych zawodniczek świata, uczestniczce Igrzysk Olimpijskich w Atlancie '96. Jest to zarazem wielkie święto wszystkich sympatyków i miłośników tej dyscypliny sportu.

(mars)

## KARATE. VIII Otwarty Turniej w Kata

## Trofeum dla Dominiki

W hali Mieleńskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji odbył się VIII Otwarty Turniej Karate w Kata. O puchar ufundowany przez wójta gminy Mieleno rywalizowało 96 młodych zawodników. Główne trofeum otrzymała **Dominika Thiede** z Czerska.

Reprezentowali oni jedenaście klubów: Uczniowski Klub Karate Las Bór (fudokan) Mielęcino, Międzyszkolny Uczniowski Klub Karate Tradycyjnego (fudokan) Krzyż Wielkopolski, Klub Karate Tradycyjnego (fudokan) Walcz, Mieleński Klub Sztuk i Sportów Walki (kyokushin matsui) Unieście, Bydgoski Klub Oyama Karate Pałac Bydgoszcz, Koszaliński Klub Karate Kyokushin (matsui), Koszaliński Klub Oyama Karate, Międzyszkolny Uczniowski Klub Karate (fudokan) Czersk, Klub Karate Kyokushin (matsui) Solec Kujawski, Uczniowski Klub Sportowy Sparta (kyokushin midori) Warszawa oraz Mieleński Klub Sztuk i Sportów Walki (oyama karate).

Zawody przeprowadzono w czterech kategoriach wiekowych chłopców i w dwóch kategoriach dziewcząt. Wyniki: dziewczęta – grupa A (rocznik 1994 i młodsze) – 1. **Dominika Kozłowska** (oyama karate), 2. **Olivia Ossowska**, 3. **Zuzanna Czekala** (obie fudokan), 4. **Zaklina Lebioda** (oyama karate); dziewczę-

ta – grupa B (1990-1993) – 1. **Dominika Thiede**, 2. **Daria Lipka**, 3. **Martyna Tomaszewska**, 4. **Katarzyna Krygowska** (wszystkie fudokan). Chłopcy – grupa A (1996 i młodsze) – 1. **Konrad Tomaszewski**, 2. **Maciej Dziekan**, 3. **Mateusz Cisewski**, 4. **Alex Pawlus** (wszyscy fudokan); chłopcy – grupa B (1994-1995) – 1. **Michał Świt** (oyama karate), 2. **Filip Koterski**, 3. **Patryk Heyn**, 4. **Michał Kaczmarekiewicz** (wszyscy fudokan); chłopcy – grupa C (1992-1993) – 1. **Piotr Pauter**, 2. **Albert Pawelski** (obaj fudokan), 3. **Igor Krupiński** (kyokushin midori), 4. **Patryk Gawroński** (fudokan); chłopcy – grupa B (1990-1991) – 1. **Paweł Elszyn** (kyokushin matsui), 2. **Jakub Kozyra**, 3. **Maciej Bill**, 4. **Maciej Kalisz** (wszyscy fudokan).

Najlepszym technikiem turnieju wybrano **Dominikę Thiede** z Czerska, a najmłodszym zawodnikiem był **Jakub Karolewski** z Mieleny. Czołówka klasyfikacji klubowej: 1. Walcz, 2. Czersk, 3. Mielęcino.

Ciekawostką zawodów był start Pawła Elszyna z Solca Kujawskiego. Zawodnik wszedł przypadkowo do hali sportowej, a gdy dowiedział się, że odbywa się turniej postanowił wziąć w nim udział. Otrzymał na to zgodę od organizatora zawodów i... został zwycięzcą jednej z kategorii wiekowych.

(mars)

## Międzyszkolna Liga Rowerów Górskich

## Przedostatni wyścig

Na stadionie im. Stanisława Figasa w Koszalinie rozegrano szósty w tym sezonie wyścig zaliczany do klasyfikacji Międzyszkolnej Ligi Rowerów Górskich. Były to już przedostatnie zawody w sezonie 2003/2004.

Do rywalizacji o kolejne punkty ligowe przystąpiło około 30 zawodników i zawodniczek. W wyścigu dziewcząt z rocznika 1989 i młodszych triumfowała **Martyna Sak** (Gimnazjum nr 6 Koszalin). W starszej kategorii dziewcząt (rocznik 1988 i starsze) zwyciężyła **Magdalena Marycz** (CKU Boinin). W pozostałych wyścigach „amatorów” rywalizowali chłopcy. W poszczególnych kategoriach wiekowych czołowe lokaty zajęli: rocznik 1991 i młodszy – 1. **Rafał Orłowski** (SP 18 Koszalin), 2. **Aleksander Pawłowski** (Nasza Szkoła Koszalin); roczniki 1988-1990 – 1. **Łukasz Zyskowski** (Gimnazjum 9 Koszalin), 2. **Patryk Niziński**, 3. **Jerzy Świnka** (obaj G 6 Koszalin); rocznik 1987 i starszy – 1. **Tomasz Wysocki** (Politechnika Koszalińska), 2. **Marcin Sobka** (Koszalin), 3. **Wojciech Napiórkowski** (II LO Koszalin).

Kolarze z licencjami sportowymi rozegrali trzy wyścigi,

a miejsca na podium wywalczyli: roczniki 1989-1990 – 1. **Sebastian Zablutowicz** (SP 3 Koszalin), 2. **Paweł Krzyżanowski** (G 9 Koszalin), 3. **Damian Kolać** (G 1 Białogard); roczniki 1987-1988 – 1. **Piotr Kucab** (ZSEE Koszalin), 2. **Ryszard Sailer** (ZS 6 Koszalin), 3. **Sebastian Pellowski** (V LO Koszalin); rocznik 1986 i starszy – 1. **Jerzy Nejman** (Uniwersytet Szczeciński), 2. **Krzysztof Gajdzica**, 3. **Lech Pawłowski** (obaj KTC Koszalin).

Ostatni w tym sezonie wyścig odbędzie się w niedzielę (6 czerwca) na terenach Góry Chełmskiej w Koszalinie. Zbiórka zawodników o godzinie 10, start o godzinie 11. W kilku kategoriach wiekowych rozstrzygnięcia zapadną dopiero po finałowych zawodach. W kategorii 1987-1988 (zawodnicy z licencjami) szanse na końcówkę zwycięstwa mają P. Kucab i R. Sailer, a o drugie miejsce będzie zapewne walczył S. Pellowski. Wśród kolarzy z rocznika 1987 i starszych (zawodnicy bez licencji) klasyfikację generalną mogą wygrać T. Wysocki, W. Napiórkowski lub M. Sobka.

(mars)



PUCHAR POLSKI - FINAL OKRĘGU. Kotwica Kołobrzeg - Spójnia Świdwin 10:1 (4:0)

# Deklasacja rywali

Puchar Polski okręgu koszalińskiego wywalczyła w środę trzecioliżowa Kotwica Kołobrzeg, która u siebie rozgromiła drużynę z grupy „Południowej” koszalińskiej klasy okręgowej, Spójnię Świdwin 10:1

**BRAMKI:** 1:0 - Kamil Jakubiak - 11 min, 2:0 - Łukasz Łukasik - 14 min, 3:0 - Łukasz Łukasik - 27 min, 4:0 - Piotr Dubiel - 29 min, 5:0 - Gracjan Szymański - 55 min, 6:0 - Patryk Halaburda - 57 min, 7:0 - Patryk Halaburda - 67 min, 8:0 - Paweł Gębicki - 68 min, 9:0 - Kamil Jakubiak - 70 min, 10:0 - Robert Kubowicz - 72 min, 10:1 - Tomasz Zaczek - 90 min.  
**KOTWICA:** Tłoczek (46 Drab) - Muzyczuk, Bukowski (53 Bednarek), Kubowicz, Halaburda, Gębicki, Łukasik (53 Szymański), Dubiel, Polakowski, Michałak, Jakubiak.  
**SPÓJNIA:** Maćkowiak - Paszkiewicz (87 Rumaszewski), Bruzdziński, Kajder, Sekura, M. Kurlapski, Kaszyca, Zaczek, Pluta (72 Kogut), R. Warchołski (55 Sobiecki), R. Kurlapski.

Spotkanie finałowe okręgu koszalińskiego w Kołobrzegu zaplanowane na godzinę 17 rozpoczęło się z 18-minutowym opóźnieniem. Z powodu awarii autobusu, Świdwinianie przybyli na stadion przy ul. Śliwińskiego w Kołobrzegu dziesięć minut przed siedemnastą. Szybko jednak udali się do szatni i po krótkiej rozgrzewce przystąpili do walki z wyżej notowanym rywalem.

## Zepchnięci do obrony

Wydawało się, że zespół Spójni, który niedawno w rozgrywkach pucharowych pokonał niespodziewanie przed własną widownią Gwardię Koszalin 3:1, w Kołobrzegu również zaprezentuje się dobrze i spróbuje nawiązać walkę z Kotwicą. Okazało się jednak, że w drużynie ze Świdwina zabrakło aż trzech doświadczonych, podstawowych graczy, którzy z różnych względów na to spotkanie przyjechać nie mogli i ze-



Ekipa kołobrzesckiej Kotwicy z Pucharem Polski okręgu koszalińskiego, który z dumą trzyma, syn grającego trenera Piotra Dubieli, Marcin.

spół nie grał już tak dobrze jak w meczu półfinałowym. Druga jednak sprawa, że kołobrzeżanie od początku pokazali, kto dyktuje w tym spotkaniu warunki gry i zepchnęli gości do obrony nie pozwalając im praktycznie na wyrowadzenie akcji z własnej połowy. Wprawdzie Świdwinianie przeprowadzili kilka ataków, ale kończyły się one przeważnie daleko od pola karnego, a bramkarz Kotwicy Artur Tłoczek, ani razu nie został przez piłkarzy Spójni zatrudniony.

## Zespołowa gra

Kołobrzeżanie zademonstrowali natomiast bardzo ładną zespołową

grę, przeprowadzając wiele składowych akcji, które strzałami kończyli ci piłkarze znajdujący na najdogodniejszych do tego pozycjach. Czasami aż za dużo było tych uprzejmości wobec siebie, ale przez mniej było indywidualnej gry i niepotrzebnych strat piłek. Pierwszy gol padł w 11 minucie, kiedy po dośrodkowaniu Łukasza Łukasika, piłka spadła pod nogi Kamila Jakubiaka, a ten „wpakował” ją do bramki obok leżącego bramkarza Grzegorza Maćkowiaka. Trzy minuty później po kolejnej wymianie piłki między zawodnikami Kotwicy, w dogodnej sytuacji znalazł się Patryk Halaburda. Jednak po jego chytrym strzale (przełobował bramkarza) piłka trafiła w słupek, a do bramki dobił ją nadbiegający Łukasik. W 27 minucie Maćkowiak obronił groźny strzał Jakubiaka i następnie dobitkę, grającego trenera Kotwicy, Piotra Dubieli, a kiedy po drugiej obronie piłka trafiła do Wojciecha Polakowskiego, wydawało się, że to on zdobędzie bramkę. Pomocnik Kotwicy dojrzał jednak będącego na lepszej pozycji Łukasika i dokładnie do niego dośrodkował, a ten postawił piłkę pod poprzeczkę i było 3:0. Bardzo podobna akcja, jeżeli chodzi o koleżeńskość, miała miejsce dwie minuty później. Po podaniu Polakowskiego, już Jakubiak mógł uderzyć na bramkę, ale dostrzegł lepiej ustawionego Dubiele i postawił do niego

piłkę, a ten bez problemów nieatakowany przez nikogo skierował ją do pustej bramki. W ostatnim kwadransie gry przed przerwą mimo kilku okazji, kołobrzeżanom brakowało już skuteczności. Wydawało się, że już się wystrzelali w tym meczu. Nic podobnego.

## Kanonada po przerwie

Już pierwsze akcje kołobrzeżan po przerwie zwiastowały, że miejscowi piłkarze nie zrezygnowali z dalszych zdobyczy bramkowych. W 48 minucie po strzale Jakubiaka, piłkę głową prawie z linii bramkowej wybił Zbigniew Sekura. W 50 minucie po indywidualnej akcji i uderzeniu Pawła Gębickiego piłka trafiła w słupek. Jednak pięć minut później po dośrodkowaniu tego gracza celnie „głównował” wprowadzony dwie minuty wcześniej do gry Gracjan Szymański. Szósty gol dla Kotwicy padł dwie minuty później. Do wykonania rzutu wolnego około 20 metrów od bramki, podszedł tradycyjnie Piotr Dubiel. Po jego precyzyjnym strzale piłka trafiła w poprzeczkę, a następnie pod nogi Patryka Halaburdy, który nie miał problemów z umieszczeniem jej w siatce. Od tego momentu kołobrzeżanie nieco zwolnili tempo gry i goście zaatakowali śmielej. Karol Drab, który w przerwie zastąpił Tłoczka miał, więc trochę pracy.

Najpierw w 65 minucie po dośrodkowaniu bardzo aktywnego Rafała Kurlapskiego, Tomasz Zaczek zagrał piłkę głową do Mariusza Pluty, a ten strzelił również głową, ale futbolówka trafiła w słupek. To podważało Świdwinian i za chwilę bramkarz Kotwicy dwukrotnie musiał demonstrować swoje umiejętności, po groźnych strzałach Sekury i Rafała Kurlapskiego.

## Podrażnieni

Te akcje podrażniły chyba ambicje trzecioliżowców, bo w ciągu pięciu kolejnych minut zdobyli cztery bramki, po strzałach Halaburdy, Gębickiego, Jakubiaka oraz Roberta Kubowicza i zrobiło się 10:0. Spójnia nie poddawała się do końca szukając okazji do zdobycia honorowego gola, ale w kilku przypadkach brakowało jej szczęścia. W 78 minucie Halaburda faulował w polu karnym Zaczka. Sam poszkodowany wykonywał „jedenastkę”, ale jego strzał obronił Drab. W 89 minucie bracia Kurlapscy mieli już przed sobą tylko kołobrzesckiego bramkarza i też nie wykorzystali tak dogodnej sytuacji, bo po strzale Mariusza piłka trafiła w poprzeczkę, odbiła się od ziemi przed linią bramkową i wyszła w pole. Kiedy wydawało się, że mecz zakończy się dziesięciobramkowym zwycięstwem gospodarzy, w 90 minucie na uderzenie z około 18 metrów zdecydował się Zaczek i piłka ocierając się o słupek wpadła do siatki, z czego bardzo ucieszyli się kibice ze Świdwina, którzy przybyli na kołobrzescki stadion.

## Puchary i nagrody

Triumfatorzy otrzymali z rąk prezesa Koszalińskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej okazję, a ponadto komplet strojów piłkarskich, które ufundował Grzegorz Maciejewski, członek zarządu ZZPN i KOZPN, który jest szefem firmy Admiral-Sport. Pokonani otrzymali również puchar, który w towarzystwie wiceprezesa Kołobrzegu Karpiuka wręczał prezes ZZPN, Jan Bednarek.

Kołobrzescka Kotwica awansowała do finału województwa zachodniopomorskiego, w którym zmierzy się 16 czerwca z Odrą Chojna, zespołem, który już zapewnił sobie awans z grupy szczecińskiej IV ligi do III ligi. O tym gdzie odbędzie się ten mecz poinformujemy. (suw)

Fot. PRZEMYSŁAW GRYŃ



Po tym strzale głową Gracjana Szymańskiego (w wyskoku z prawej) Kotwica zdobyła piątą bramkę.

## II LIGA

**Wyniki 32. kolejki:** Piast Gliwice - Tłoki Gorzyce 5:1, RKS Radomsko - Ruch Chorzów 2:0, Zagłębie Lubin - GKS Bełchatów 1:0, Cracovia Kraków - ŁKS Łódź 4:1, Jagiellonia Białystok - Polaris Wrocław 4:1, Podbeskidzie Bielsko-Biala - Pogoń Szczecin 1:2, Arka Gdynia - Stasiak/KSZO Opoczno 2:2, Pauzowały Szczakowianka Garbarnia Jaworzno i Aluminium Konin.

|                  |    |    |       |
|------------------|----|----|-------|
| 1. Pogoń         | 28 | 60 | 57-19 |
| 2. Zagłębie      | 28 | 57 | 39-24 |
| 3. Cracovia      | 28 | 54 | 47-22 |
| 4. GKS Bełchatów | 28 | 53 | 43-23 |
| 5. Szczakowianka | 28 | 51 | 54-25 |
| 6. RKS Radomsko  | 28 | 49 | 39-22 |
| 7. ŁKS           | 29 | 39 | 28-32 |
| 8. Podbeskidzie  | 28 | 34 | 33-45 |
| 9. Jagiellonia   | 28 | 33 | 33-41 |
| 10. Ruch         | 28 | 32 | 32-35 |
| 11. Piast        | 28 | 32 | 30-42 |
| 12. Stasiak/KSZO | 29 | 29 | 30-36 |
| 13. Arka         | 28 | 29 | 23-33 |
| 14. Tłoki        | 29 | 23 | 27-42 |
| 15. Polaris      | 29 | 20 | 23-66 |
| 16. Aluminium    | 28 | 16 | 15-47 |

(mars)

## LIGA JUNIORÓW STARSZYCH - SZCZECIN

**Wyniki 32. kolejki:** Kotwica Kołobrzeg - Orzeł Biały Wałcz 1:2, KP Police - Salos Szczecin 3:2, Ina Goleniów - Darzłbór Szczecinek 2:4, Wielim Szczecinek - Gwardia Koszalin 4:4, Błękitni Stargard Szczeciński - Energetyk Gryfino 3:3, Arkonia Szczecin - Pogoń Szczecin 5:0, Flota Świnoujście - Olimp Złocieniec 5:2, Pogoń Nowa Szczecin - Żaki 94 Kołobrzeg 7:2. Pauzowała Stal Szczecin.

|                |    |    |        |
|----------------|----|----|--------|
| 1. Pogoń Nowa  | 30 | 88 | 144-31 |
| 2. Arkonia     | 29 | 62 | 79-32  |
| 3. Stal        | 30 | 60 | 79-36  |
| 4. KP Police   | 30 | 58 | 92-43  |
| 5. MKS Pogoń   | 29 | 53 | 66-51  |
| 6. Salos       | 30 | 51 | 59-48  |
| 7. Gwardia     | 30 | 43 | 54-44  |
| 8. Orzeł Biały | 30 | 43 | 52-65  |
| 9. Ina         | 30 | 42 | 61-52  |
| 10. Darzłbór   | 30 | 35 | 57-78  |
| 11. Olimp      | 30 | 35 | 43-78  |
| 12. Błękitni   | 31 | 33 | 62-67  |
| 13. Energetyk  | 29 | 32 | 39-51  |
| 14. Żaki 94    | 30 | 31 | 57-84  |
| 15. Wielim     | 31 | 23 | 40-108 |
| 16. Kotwica    | 30 | 17 | 27-77  |
| 17. Flota      | 29 | 17 | 45-111 |

(suw)

## LIGA JUNIORÓW MŁODSZYCH - SZCZECIN

**Wyniki 32. kolejki:** Kotwica Kołobrzeg - Orzeł Biały Wałcz 4:2, KP Police - Salos Szczecin 5:1, Ina Goleniów - Darzłbór Szczecinek 3:1, Wielim Szczecinek - Gwardia Koszalin 3:2, Błękitni Stargard Szczeciński - Energetyk Gryfino 1:0, Arkonia Szczecin - Pogoń Szczecin 1:3, Flota Świnoujście - Olimp Złocieniec 4:1, Pogoń Nowa Szczecin - Żaki 94 Kołobrzeg 0:1. Pauzowała Stal Szczecin.

|                |    |    |        |
|----------------|----|----|--------|
| 1. Stal        | 30 | 85 | 149-20 |
| 2. MKS Pogoń   | 29 | 74 | 155-23 |
| 3. Błękitni    | 31 | 69 | 118-42 |
| 4. Gwardia     | 30 | 64 | 75-26  |
| 5. KP Police   | 30 | 62 | 79-29  |
| 6. Salos       | 30 | 56 | 100-54 |
| 7. Energetyk   | 29 | 45 | 67-61  |
| 8. Orzeł Biały | 30 | 44 | 50-58  |
| 9. Arkonia     | 29 | 38 | 63-46  |
| 10. Żaki 94    | 30 | 36 | 55-70  |
| 11. Darzłbór   | 30 | 32 | 31-98  |
| 12. Flota      | 29 | 31 | 50-78  |
| 13. Ina        | 30 | 25 | 43-86  |
| 14. Wielim     | 31 | 24 | 42-133 |
| 15. Olimp      | 30 | 20 | 35-90  |
| 16. Kotwica    | 30 | 18 | 39-137 |
| 17. Pogoń Nowa | 30 | 10 | 22-122 |

(suw)



Takich spięć pod bramką Spójni było w środkowym meczu bardzo wiele.

REKLAMA

**PUB KIBICA**  
sport na żywo - telebim Cyfra +, Polsat Sport  
piłka nożna, boks, NBA, żużel, F1  
Koszalin, ul. Fałata 34 - obiekty „GWARDII”

666504KOB\_C

PROMOCJA

## Zostań prenumeratorem „Głosu Pomorza”

Wygraj samochód i mnóstwo nagród w nowej loterii tylko dla prenumeratów  
**SPOSÓB NA FIAT - PRENUMERATA!**

Serwis prenumerata: **0800 20 35 35**

Każdego pierwszego dnia wydawniczego miesiąca otrzymasz wraz z gazetą kolejną kartę do gry. W całej zabawie będzie ich 11 (loteria trwa 11 miesięcy).

Ogółem do wygrania 577 nagród

rzeczowych i pieniężnych

Główna wygrana

samochód osobowy

FIAT Panda

Zamów prenumeratę włącz się do gry!

Jeżeli chcesz zwiększyć swoje szanse w grze, wyślij dziś SMS pod numer **7140** o treści **gp data** a otrzymasz dodatkową datę do sprawdzenia na swojej karcie loteryjnej.

**głos Pomorza**

Koszt SMS 1,22 zł z VAT

Codziennie nagrody  
losują spośród wszystkich liczb

## Kupon loteryjny nr 4

Dzisiaj szukamy dat:  
**27 stycznia 1478**  
**15 grudnia 1844**

i sprawdzamy numer serii:

**EG 6749**

Jeśli na Twojej karcie jest ten numer to wygrales upominek od „Głosu Pomorza”

1004KOB\_A



# WYŚCIG DO STRASBURGA

Za tydzień – 13 czerwca – po raz pierwszy będziemy wybierać deputowanych do Parlamentu Europejskiego. Kto ubiega się o miejsce w europarlamencie i co nam obiecuje?

W naszej gazecie niespodzianka – gra planszowa, dzięki której każdy z Państwa może się wcielić w rolę polityka walczącego o mandat deputowanego. Potrzebne są cztery pionki i kostka do gry. Miłej zabawy!

**RAPORT**  
**STR. 6-7**



Z A W S Z E W P I Ą T E K  
**Magazyn**

**głos Pomorza**

Piątek – niedziela, 4 – 6 czerwca 2004 roku

**D z i s i a j**  
**piszemy o:**

**GORĄCY TEMAT**

## Jadą przez granicę auta niezbyt nowe

Mają dziesięć, a nawet piętnaście lat. Często są tak zdezelowane, że nadają się tylko na złom. Ale bywa, że wystarczy wymienić lusterka i można jeździć. Od miesiąca do Polski jadą z Zachodu całe transporty używanych aut . . . . . **str. 2**

**ROZMOWA**

## Nie poddam się



Jeżeli ludzie mi zaufają, powalczę jeszcze raz o prezydenturę. Niech będzie jeden procent poparcia, ale niech nikt później nie mówi, że stoję z boku – mówi były prezydent **Lech Wałęsa** . **str. 3**

**REPORTAŻ**

## Nie dali mu szans

Karol dbał o zdrowie, uprawiał sport. Podczas meczu hokejowego krążek trafił go w gołeń. Po kilku



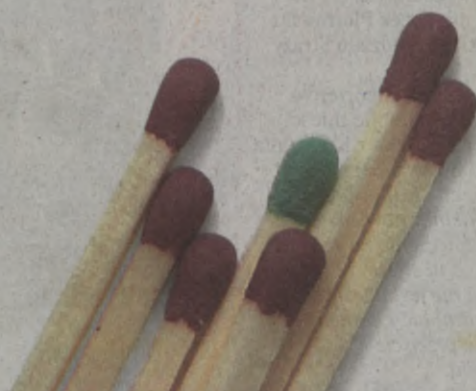
dniach poczuł się bardzo źle. Lekarz w pogotowiu nie miał wątpliwości: to było zapalenie żył. Terapia nie przyniosła efektu, umarł w potwornych męczarniach. Żona Karola ma żal do lekarzy, jest przekonana, że można go było uratować . . **str. 5**

**Twoja reklama**

**może być...**

**głos Pomorza**

Biura reklamy:  
Koszalin 094/ 347 35 04-07, 14  
Słupsk 059/ 840 32 51, 841 17 43



**...widoczna**



# Jadą przez granicę auta niezbyt nowe

Mają dziesięć, a nawet piętnaście lat. Często są tak zdezelowane, że nadają się tylko na złom. Ale bywa, że wystarczy wymienić lusterka i można jeździć. Od miesiąca do Polski jadą z Zachodu całe transporty używanych aut. Unii to zawdzięczamy – teraz nie trzeba płacić cła.

Tylko w Szczecinie celnicy odprawiają codziennie od 30 do 50 osób sprowadzających auta. Najbardziej popularne marki to volkswageny, ople i ford, przeważnie ośmioletnie i starsze. Akcyza za tak stare samochody wynosi aż 65 proc., ale i tak warto.

## Wraki czy śmieci

Przebiegi graniczne w Kołbaskowie pod Szczecinem. Środek tygodnia. Przewożący samochody są małowartości. Nie chcą podawać miast, z którego pochodzą, nazwiska

mężczyzna, który na lawecie wiezie peugeota 206.

Prócz kłopotów z niemieckimi tablicami rejestracyjnymi (policja w Zachodniopomorskiem zabroniła wpuszczać samochody z tymczasowymi niemieckimi tablicami oznaczonymi żółtym paskiem – piszemy o tym poniżej), przewoźników denerwuje, że Straż Graniczna kwestionuje stan techniczny importowanych samochodów. Nie podoba się im, gdy auto ma wybitą szybę, zużyte opony czy pogruchtane zderzaki.

– Do Polski nie wolno wwozić śmieci – tłumaczy cierpliwie

## NIEMCY PYTAJĄ W POLSCE

**RAFAŁ DONDZIAK**  
specjalista ds. sprzedaży Nissan Polmotor

Coraz więcej Niemców odwiedza nasz salon i pyta o ceny. Nie spodziewaliśmy się aż takiego zainteresowania kupnem aut w Polsce. Niemcy są zaradni – kupując samochód w Polsce, przykładowo nissana primę z modnym u nich silnikiem diesla o pojemności 1,9 D, zyskują nie tylko 3 tys. euro, ale również nie czekają w kolejce. W Niemczech na samochody z takim silnikiem trzeba się zapisać.

dza Janusz Wilczyński, rzecznik prasowy Izby Celnej w Szczecinie. – O wszystkim świadczą liczby. W kwietniu w całym województwie zachodniopomorskim odprawiliśmy 435 samochodów, w maju – już ponad 2700.

Cła już nie ma, ale jest akcyza, którą nalicza się od przedstawionej celnikom ceny zakupu auta. Aż 60-70 procent umów kupna-sprzedaży budzi podejrzenia: wpisane tam

przypadkach będą wszczynać kontrole.

– Mam na to 5 lat – ostrzega Janusz Wilczyński. – Możemy ustalić prawdziwą podstawę opodatkowania, biorąc pod uwagę przeciętne ceny samochodów na rynku krajowym, możemy też poprosić urząd podatkowy w kraju, gdzie auto zostało kupione, by dokumenty sprzedaży zostały dokładnie sprawdzone.

## Wyczuli koniunkturę

Wprawdzie samochody bez cła można przywozić z całej Unii, a także z niektórych krajów z nią stowarzyszonych (Turcja, Mołdawia, Bułgaria, Rumunia, Norwegia i Szwajcaria). Na razie jednak używane auta jadą do Polski głównie z Niemiec. W Polsce stare auto ma wciąż dużą wartość, w Niemczech można je kupić za niewielkie pieniądze (przy starszych rocznikach cena waha się od 100 do 1000 euro). Co ważne, auta te są sprawne i często mają aktualne badania techniczne.

– Ale Niemcy nie są głupi, myślą – mówi Paweł z Krosna, który dla żony kupił pod Hamburgiem ford mondeo. – Jak się zorientowali, że przyjeżdżają całe watahy Polaków, od razu podnieśli ceny.

ceny wydają się zbyt niskie, by były wiarygodne.

Rekordowy był golf II: zgodnie z papierami w przeliczeniu na złotówki kosztował... 47 zł. Uśmiech na twarzy celników budził też trzyletni opel vectra 1,6 l, który miał być kupiony za 1000 euro. W takim przypadku akcyza jest śmiesznie niska – jedynie 1286 zł. Celnicy zapowiadają, że w najbardziej wątpliwych

Po 1 maja w niektórych rejonach Niemiec samochody na wtórnym rynku zdrożały nawet kilkakrotnie.

Dawniej najbardziej popularnego golfa II można było kupić już za 50 euro, teraz cena skoczyła do 200-500 euro. Opel vectra kosztował 100 euro, teraz w zależności od rocznika i wyposażenia jego cena może osiągnąć nawet 1000 euro. Samochody francuskie zdrożały o około

## OPINIE



**BERNARD CIEŁOSZKA**  
rzeczoznawca samochodowy

Stare, sprowadzane do Polski samochody można podzielić na trzy kategorie. Pierwsza, to używane auta, które niczym nie różnią się od tych, którymi handluje się także w Polsce. Druga, to auta uszkodzone, które Polacy sprowadzają na własne potrzeby i po to, by je po wyremontowaniu sprzedać. Dla Niemców powypadkowy samochód to również ten, w którym zbił się reflektor, lekko wgięła się blacha czy lakier został gdzieś porwany. One również są dobre i niczym nie ustępują tym, które jeżdżą po polskich

drogach. Trzecia, to samochody powypadkowe, które sprowadza się na sprzedaż według zasady „minimum kosztu – maksimum zysku”. To w tej grupie jest najwięcej złomu, który nie powinien jeździć po drogach. Polskie firmy ubezpieczeniowe niejednokrotnie płacą odszkodowania za auta, które powinny iść na złom. Zdarza się też, że auto przyjeżdża do Polski tylko dla papierów, aby podstawić pod nie samochód kradziony i wywieźć go potem do Rosji.

Fot. ANDRZEJ SZKOICKI

10-15 proc., (na nie akurat jest teraz bardzo małe zapotrzebowanie, podobnie jest z brytyjskimi autami).

Część przewoźników twierdzi, że najdroższe są samochody kupowane w pobliżu granicy francuskiej i szwajcarskiej, ale – dodają – to się zmienia z tygodnia na tydzień. Gdy jakiś rejon Niemiec staje się modny wśród Polaków, ceny z dnia na dzień szłyby w górę. Znikają Polacy, ceny zjeżdżają w dół.

Doświadczeni importerzy nie polecają korzystania z ko-

## UNIA UJEDNOLICA CENY

**DARIUSZ OSTROWSKI**  
specjalista ds. sprzedaży Peugeot Drewnikowski

Ceny aut, sądząc po dotychczasowych tendencjach i zapowiedziach, będą szły w górę. Unia zmierza do wyrównania cen, ale to działa antykonkurencyjnie. Ostatecznie więc może być tak, że droższymi w Polsce zahamuje sprzedaż. Wobec tego centrale obniżą ceny, ale za to auta będą sprzedawane z uboższym wyposażeniem. Nie będzie na przykład takich elementów, jak poduszki kurtynowe i boczne, które stanowią o poziomie bezpieczeństwa.

misów i składowisk (schrotów). Twierdzą, że opanowanie są przez Polaków, Turków i innych obcokrajowców, co do uczciwości których można mieć wątpliwości.

– Nigdy nie wiesz, co u nich kupisz – odradza Andrzej, który wozi do Polski samochody już od kilku lat. – A jak kupujesz u Niemca, nie ma oszustwa. Wszystko ci powie o samochodzie, o każdej usterce i każdej naprawie. Najlepiej szukać adresów w internecie.

## Kupują stare, by ukraść nowe?

Znawcy rynku motoryzacyjnego przyznają jednak po cichu, że większość bardzo starych pojazdów sprowadzanych jest nie po to, by nimi jeździć, ale by podłożyć papiery pod kradzione samochody.

– W Polsce wrak idzie do kasacji na zaprzyjaźnionym złomowisku, a na jego papierach jedzie do Rosji samochód skradziony w Niemczech – mówi jeden z rzeczoznawców.

Do niedawna z wraku trudno było zrobić użytek. Teoretycznie można było go sprowadzić, ale w Polsce trudno go było zarejestrować. Przed tygodniem jednak weszło w życie zezwolenie na przywóz do Polski samochodów, które nie spełniają norm dotyczących emisji spalin (Euro 2). Mówi się, że potrwa to niedługo, bo opracowywany jest projekt, który ma zaoszczędzić kryteria przekraczania granicy.

– Zanim to wejdzie w życie, co chcą, robią sobie odpowiedni zapas – ocenia jeden ze znawców rynku samochodowego.

## A Niemcy u nas

Okazuje się, że Polska ma też coś do zaoferowania naszym sąsiadom zza Odry. W polskich salonach samochodowych nowe auta są dużo tańsze niż w Niemczech. Dla przykładu ford focusa można kupić w Polsce o 5 tysięcy złotych taniej niż w Niemczech, a nissana almerę – o 9 tysięcy.

Jeden z dealerów mówi, że zgłosili się do niego Niemcy prowadzący salon, którzy na pniu chcieli kupić kilka aut. Różnice cenowe są bowiem tak duże, że na transakcji zarobiłby polski i niemiecki salon i kupujący klient. Niestety, konkretny samochód nie zgadzają się na takie rozwiązanie.

Na razie obcokrajowcy tylko pytają i liczą, ile zaoszczędziliby kupując w Polsce. Przyznają, że obawiają się jakiegos haczyka, z którego nikt jeszcze nie zdaje sobie sprawy. Skoro bowiem samochód kosztuje taniej – mówią – to jest prawdopodobne, że fiskus wymyśli wyższy podatek i wyładzie im to bokiem. Dla Polaków taka argumentacja jest nie do pomyślenia. Dziwią się, że ktoś nie chce wykorzystać takiej okazji.

MAREK RUDNICKI

## KŁOPOT Z ŻÓŁTYMI PASKAMI

W Niemczech można kupić dwa rodzaje tablic rejestracyjnych dla samochodów – z żółtym paskiem i czerwonym.

Wykupienie tych drugich kosztuje w zależności od landu od 130 do 200 euro. Sprzedawane są wszystkim obcokrajowcom, którzy deklarują wywiezienie samochodu poza granicę Niemiec.

Tablice z żółtym paskiem natomiast obowiązują wówczas, gdy auto jedzie do warsztatu, a także podczas jazd próbnych lub, gdy właściciel chce dojechać do miejsca zamieszkania. Tylko w Zachodniopomorskiem Straż Graniczna nie pozwala przekraczać granicy samochodom

z tablicami z żółtym paskiem, na przejściach na południu kraju nikt nie robi takich kłopotów.

– To są tablice tymczasowe, dopuszczające ruch tylko na terenie Niemiec – tłumaczy Krzysztof Chelstowski z Wydziału Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie. – U nas samochód z takimi tablicami nie jest dopuszczony do ruchu, bo nie jest ubezpieczony.

Polecenie zakazu wpuszczania do Polski takich aut wydał pogranicznikom szef Pomorskiego Oddziału Straży Granicznej, z wnioskiem w tej sprawie wystąpiła zachodniopomorska policja.

– Kierowców to oburza i na nas skupiają się ich pretensje. A my jesteśmy tylko od wykonywania rozkazów, a nie od dyskutowania, czy to dobre posunięcie, czy złe – przyznaje mjr Jacek Piotrowski z Pomorskiego Oddziału Straży Granicznej.

Zakaz oburza importerów.

– To się w pale nie mieści – denerwuje się Arek z Koszalina, który został zawrócony do Niemiec. – Kupowałem tablice i Niemcy powiedzieli, że mam ubezpieczenie na czas ich wrażliwości. A tu słyszę, że samochód nie jest ubezpieczony. Muszę nadrobić kilometr i jechać na przejście na południu.





# Nie poddam się

Rozmowa  
z byłym prezydentem  
**Lechem Wałęsą**

- Kraj przypominał sobie o panu niedawno, kiedy został pan patronem gdańskiego lotniska. Port Lotniczy imienia Lecha Wałęsy - brzmi dumnie, ale czy nie czuje się pan trochę zmieszany?

- Właściwie tak. Długo nie zgadzałem się na to. Ale ostatnio pomyślałem trochę inaczej. Jednak w latach osiemdziesiątych uczestniczyliśmy (ludzie „Solidarności”, przyp. red.) w czymś, co nazwalismy otwarciem na demokrację. A demokracja jest wojną każdego z każdym. Czasem wygrywa przeciwnik. Ci którzy wygrać nie powinni. Oni niszczą autorytety, niszczą nawet tę walkę. I aby nie dopuścić do trwałej destrukcji tych autorytetów, trzeba postarać się o coś trwałego.

- Rozumiem, że czymś trwałym jest lotnisko imienia Wałęsy i pański autograf na froncie budynku?

- Trudno będzie to zmienić. Wydaje mi się, że właśnie przez to mogę przyszłym pokoleniom przypomnieć, jak kiedyś było. Stwierdziłem, że nadanie lotnisku mojego imienia upamiętni tamten czas, kiedyśmy o tę naszą wolność walczyli. No i nasze dzieci, czy wnuki pamięta będą tamtych ludzi, tamte wydarzenia, tamte sytuacje. Nie tylko mnie. Dlatego się zgodziłem.

- Czy legenda „Solidarności” nie jest naszym głównym towarem eksportowym?

- Całe życie działałem po to, by pewne rzeczy doskonalić. Chciałem stworzyć lepszy świat, po prostu lepsze życie. Polak miał więcej mieć i miał się lepiej czuć. I żyć w demokracji. Jeżeli robią ze mnie w świecie bojownika o wolność, dorabiają swoją ideologię, to jest mi bardzo przyjemnie. Nie czułyby się pan fajnie, gdyby zaczepiali pana na ulicy w Paryżu, czy Buenos Aires? Może właśnie o to mi chodziło.

- Na pewno czułbym się doceniony. Ale chyba nie chciałbym, żeby moim imieniem nazywano port lotniczy. Przynajmniej póki żyję i dobrze się czuję.

- A nie czuje pan walki? Nie zauważył pan, że postkomunizm niszczy ideały, o które walczyliśmy? Zniszczyliby pewnie do końca, gdyby nie to lotni-



Ja mało słuchałem swoich kolegów, dlatego byłem nieobliczalny. W takich czasach żyłem i tak musiałem postępować.

sko. „Solidarność” właściwie nie istnieje. A może ktoś za kilka, kilkanaście lat pomyśli tak: ten przywódca (Wałęsa, przyp. red.) wiedział o co chodzi, przynajmniej próbował zmieniać ten kraj. Ja mało słuchałem swoich kolegów, dlatego byłem nieobliczalny. W takich czasach żyłem i tak musiałem postępować. Niech choć ostanie się jeden niezmienny przykład, do którego będziemy wracać.

- Lubi pan niedopowiedzenia. Ten przykład to pan, jak sądzi.

- No pewnie. Jak nie zgodziłbym się na lotnisko, byłaby kłapa. Ideały poszłyby do kosza. Ludzie pogrzebaliby „Solidarność” raz na zawsze.

- Skoro rozpoznają pana nawet w Argentynie, warto zapytać, czy nie męczy pana ta popularność. Wałęsa, Papież, Papież, Wałęsa. Obraz Polski od lat jest taki sam.

- Proszę pana, ja jestem człowiekiem wiary. Czekam na wyroki boskie. Nie przywiązuję większej wagi do popularności. Na pewno lepiej czasem dostawać nagrody i kary. A jak są same nagrody, to cóż mam na to poradzić?

- W Polsce wciąż jest pan mało popularny...

- No bo tutaj zapłaciłem ciężką cenę za swój wysiłek. Ja się wcale nie dziwię jednopartowemu poparciu w wyborach prezydenckich. Przecież na Boga! Ruszyliśmy różnych ludzi, naraziłem się. Mnóstwo niekompetentnych pań i panów musiało pożegnać się ze stolkami. Wprowadziliśmy nowoczesny samorząd, przebudowaliśmy ten kraj. A ja byłem zmuszony do wzięcia odpowiedzialności za tę przebudowę. Każdy poczuł się dotknięty. Póki co, placimy więcej rachunków. Zysku prawie nie ma. W przyszłości zyski będą - jestem o tym przekonany. A jak zyski się wreszcie pojawią i z czasem urosną, jeszcze mi pomniki postawią.

- Polska lewica ma jeszcze szansę na odrodzenie?

- Lewica będzie. Tylko nie ta obciążona zdradą ojczyzny, zbrodniami, zniszczeniem kraju. Ta lewica jak najszybciej powinna odejść. A nowa lewica z młodymi, wykształconymi ludźmi ma szansę. Jest tylko jeden warunek: musimy oderwać się w końcu od komunizmu. Zapomnieć, zasypać tamtą epokę raz na zawsze. Dopóki tego nie zrobimy, nowej lewicy, takiej z krwi i kości, po prostu nie będzie. Może się pan zdziwi, ale ja czekam na lewicę. Z programem. Bez przeszłości.

- Daje pan szansę premierowi Markowi Belce? Polska bez rządu fachowców znajdzie się na zakręśle.

- Biezącą to ja sobie odpuściłem dawno. Patrzę globalnie, na świat, na Europę, żyję bardziej problemami międzynarodowymi. Ale jak już pan pyta, odpowiem, że Belka raczej ostatecznie poparcia nie dostanie. Zresztą nawet gdyby dostał, to co on już może zrobić? Nic. Najzdrowiej byłoby jak najszybciej przeprowadzić wybory parlamentarne.

- Szybsze wybory mogą oznaczać zwycięstwo Samoobrony. Ale znając pana, strach przed Lepperem jest panu zupełnie obcy.

- Wygrana Samoobrony będzie największą klęską w karierze pana Leppera. Rozmawiałem z nim i wytłumaczyłem mu, że prędzej przegra, niż wygra.

- A jak on reaguje na pańskie słowa?

- On mi bardzo schlebia. Chwalił mnie niemal za wszystko. Więc ja mu odpowiedziałem: skoro masz o mnie takie zdanie, to zapamiętaj sobie, że twoje zwycięstwo będzie twoją klęską. Nie wejdiesz do żadnego pałacu, lud powiesi cię na płocie. Do tego doprowadzisz, bo twój program jest bez szans. Poza tym, nie masz lu-

„  
Jeżeli ludzie mi  
zaufają, powalczę  
jeszcze raz  
o prezydenturę.  
Zrobiłem więcej, niż  
to było możliwe.  
Niech będzie jeden  
procent poparcia, ale  
niech nikt później  
nie mówi, że stoję  
z boku, że się  
dorobiłem.”

dzi, którzy mogliby cokolwiek dokonać. Sam wiesz, mówię mu, że twoje hasła to czysta demagogia i populizm, więc się nie wygłupiaj i nie rób krzywdy Polsce.

- Przygadał mu pan. Musiał się zaczerwienić.

- Potakiwał. Nie czekałem na jego reakcję. Uznałem, że spełniłem swój obowiązek.

- Spotkaliście się przypadkowo?

- Ja leciałem z Gdańska do Warszawy, on leciał z Brukseli. Samolot miał międzylądowanie. Lepper rozsiadł się przypadkowo w moim starym prezydenckim fotelu. Pytam go: facet, tak ci spieszo na moje miejsce? On się tak zaczerwienił.

- A więc jednak.

- A później zbladł. Przeprosił i usiadł obok.

- Panowie się już wcześniej spotykaliście.

- No tak. Ale to już nie jest ten Lepper, którego znałem. On

się tak szybko uczy. Obiektywnie rzecz biorąc, facet jest zdolny, ma smykałkę do polityki, o ma. Z pewnością ma niezłych nauczycieli, choć doradcy są raczej mami.

- A może Lepper ma jednak szansę na prezydenturę? Taka popularność musi zaowocować.

- Nie będzie prezydentem. Może w wyborach parlamentarnych Samoobrona osiągnie jakiś sukces, ale przy prezydenckich ludzie zwątpią. Sto procent.

- Ma pan jeszcze plan na Polskę?

- Owszem mam. Zewnętrzny jest chyba najlepszy, wewnętrzny też nie jest najgorszy. Nie czas jednak i miejsce żeby zdradzać szczegóły. Być może nie jest ten plan jeszcze na tyle dopięty, żeby go zaprezentować. W każdym razie jestem gotów do dalszej walki. Bo walczyć trzeba.

- Wystartuje pan znów na prezydenta?

- Wystartuję. Niech będzie jeden procent poparcia, ale niech nikt później nie mówi, że stoję z boku, że się dorobiłem. Mam pomysły.

- Nie jest panu przykro? 20 lat temu w Polsce był pan bohaterem, dziś byłym prezydentem, zwykłym obywatelem, nie lubianym przez większość społeczeństwa.

- I tak zrobiłem więcej, niż to było możliwe. I dlatego wciąż nie chcę się poddać. Jeśli ludzie zaufają, powalczę. Raz jeszcze.

- Teraz wprowadza pan do polityki swojego syna.

- Tak. Mój syn Jarosław kandyduje do Parlamentu Europejskiego, bo świetnie nadaje się na dzisiejsze czasy. Młody, wykształcony człowiek może za granicą pokazać, co potrafi. Wierzę w jego talenty. Sam podjął taką decyzję, wylał się troszeczkę. Poza tym widział wszystkich ludzi tego świata, napawał się wielką polityką przez lata.

- Nie przestrzegaj go pan, że może zabznąć w ślepej uliczce?

- Nie. Moi rodzice też ciągle powtarzali mi, że bym nie bawił się w politykę. A jednak się zabawiłem. Dlatego wszelkie rady czy ostrzeżenia nie mają większego sensu.

Rozmawiał:  
TOMASZ ROZEK

## HISTORIA

### Rocznica tryumfu „drużyny Wałęsy”

15 lat temu - 4 czerwca 1989 roku - odbyły się pamiętne wybory do Sejmu o Senatu, podczas których przynajmniej zwycięstwo odnieśli kandydaci wysunięci przez Komitet Obywatelski „Solidarność”. Na jego czele stał Lech Wałęsa. Kandydaci z „drużyny Wałęsy” zdobyli 40 procent mandatów do Sejmu i 99 mandatów do Senatu. Tę datę niektórzy uważają za prawdziwy koniec Polski Ludowej. „Proszę państwa, 4 czerwca 1989 roku skończył się w Polsce komunizm” - oświadczyła w Dzienniku telewizyjnym znana aktorka Joanna Szczepkowska. Oświadczenie to początkowo zostało przyjęte niejednoznacznie, ale po latach zostało ono uznane za symbol przemian w Polsce.

Potem wydarzenia potoczyły się bardzo szybko. W lipcu w „Gazecie Wyborczej” ukazał się historyczny artykuł „Wasz prezydent, nasz premier”. Sprawującą dotychczas władzę koalicja polityczna, która dysponowała zagwarantowaną w porozumieniu Okrągłego Stołu przewagą w parlamencie, doprowadziła do wyboru

prezydenta - Wojciecha Jaruzelskiego.

W sierpniu 1989 roku ukształtował się sojusz polityczny (Komitet Obywatelski „Solidarność”, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne), w którego wyniku powołano nowy rząd z Tadeuszem Mazowieckim na czele. Po roku - 9 grudnia 1990 - Lech Wałęsa w drugiej turze wyborów pokonuje Stana Tymińskiego i zostaje prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej. W kolejnych wyborach Wałęsa przegrał rywalizację o prezydencki fotel z Aleksandrem Kwaśniewskim. (jas)







#### Piotr Gadzinowski, za ujawnienie mechanizmów

Pan poseł – redaktor, sięgając do najgłębszych pokładów uroku osobistego i dezynwoltury, wyjaśnił Agnieszce Kublik, dlaczego w sprawie przyjęcia bądź odrzucenia poszczególnych wersji raportów głosował w tzw. aferze Rywina wbrew sobie, a za raportem posła Jana Łącznego. Mówi, że głosował „tak jak klub ustalił”. A ten ustalił, że ma głosować za raportem posła Samoobrony, więc głosował. Pytany przez dziennikarkę, czy to dobry raport, Gadzinowski odpowiada krótkim „Nie”. To dlaczego pan na niego głosował? – logicznie docieka Kublik. Na co poseł odpala: „Pyta pani jak dziewczyna orleańska”. Brawo. Panie pośle Gadzinowski dostaje pan dzisiaj od nas nagrodę uniesionego kciuka za szczerość. Nareszcie ktoś zdecydował się powiedzieć, jak naprawdę wyglądają głosowania w Sojuszu. A wyglądają tak, jak pisał Osip Mandelsztam: „Można pójść tędy, można owędy, można pić sherry, można i brandy” (cytat z pamięci – może być niedokładny). Nieważne co się myśli, nieważne co jest dobre, ważne jak klub zdecydował. Ku chwale partii!



#### „Samoobrona”, za to samo

Niewielu jest odważnych, którzy by dzisiaj dali plusa Samoobronie. My się nie boimy, bo mamy swoje powody. A właściwie powód – Piotra Ostrowskiego (wiceprzewodniczący w województwie kujawsko-pomorskim), który unacznił, jak się w Samoobronie miejsca na listach do europarlamentu kupuje. Ostrowski wypowiadał się uczestnicząc w procesie niejakiej Sadowskiej Małgorzaty, która wytoczyła armaty przeciwko „Gazecie Wyborczej”, kiedy ta napisała, że Sadowska kupiła miejsca na liście Samoobrony. Ostrowski powiedział, że za pierwsze miejsca na liście trzeba było ponieść większe koszty i zadeklarować konkretną kwotę. I co na to przewodniczący Andrzej Lepper? „No i co, prawdę powiedział” – orzekł Lepper. Taki mamy w tym tygodniu kaprys, że dajemy już drugiego plusa za obnażanie obrzydliwości we własnych partiach. Naszym zdaniem „Samoobrona” w tym tygodniu w tej konkurencji zwyciężyła w cuglach.



#### Tadeusz Tomaszewski, za próbę walki ze stadionowym chuligaństwem

Posel SLD jest jednym z pomysłodawców zastrzeżenia przepisów o imprezach masowych. Zakłada on legitymowanie kibiców, wprowadzanie ich danych do policyjnej bazy i wykluczanie na kilka lat chuliganów, którzy nabroili z udziału w jakimkolwiek meczu piłkarskim. W czasach stadionowego bandytyzmu na niespotykaną dotąd skalę z prawdziwym entuzjazmem przypatrujemy się tej inicjatywie, która wzorowana jest nieco na angielskich rozwiązaniach. Być może dzięki Tomaszewskiemu i jego kolegom z kilku innych ugrupowań parlamentarnych doczekamy się takiego dnia, w którym pójście na mecz piłkarski nie będzie traktowane jako rozrywka z dziedziny sportów ekstremalnych. Trzymamy kciuki. W górę.

### BAROMETR



### POLITYCZNY



#### Zbigniew Zalewski, za żądanie

Zdaniem prokuratury były wiceprezydent Szczecina żądał niemal – 100 tysięcy złotych – od firmy biorącej udział w przetargu na rozbudowę nabrzeży portowych. Oczywiście, sprawa nie jest jeszcze przesądzona, ale prokuratura chyba wie co robi, bo odrzuciła wszystkie poręczenia i wpakowała byłego wiceprezydenta na trzy miesiące za kratki. A poręczał nie byle kto, bo prezydent Szczecina Marian Jurczyk, u którego Zalewski pełnił funkcję szefa Rady Konsultacyjnej. Na prokuratorskim biurku wyładowało też poręczenie społeczne lokalnego oddziału Polskiego Związku Żeglarskiego i oferta wpłacenia kaucji w wysokości 50 tysięcy złotych. Co ta prokuratura się tak uwzięła? – zapytaliśmy ciekawie. Odpowiadamy. Prokuratorzy uważają, że Zalewski zażyczył sobie okrągłą sumkę za wskazówki, które umożliwią wygranie przetargu na potężną, wielomilionową inwestycję. Jeśli to prawda, to wstydu będzie co niemiara. A jeśli nieprawda, to wstydu nam za taką prokuraturę.



#### Lech Kaczyński, za brak odwagi

Prezydent stolicy dwa razy zabronił paradowania gejów i lesbijek. Najpierw Kaczyński mówił, że chodzi o bezpieczeństwo paradujących, bo tego samego dnia kontrmanifestację organizuje Młodzież Wszechpolska. Decyzję tę oprostował wojewoda mazowiecki, a tysi wszczępolacy ogłosili, że się wycolują z organizacji swojej parady. Przyparty do muru przez wojewodę, Kaczyński ogłosił po raz drugi, że się nie zgadza na parade. Wypalił: „Organizatorzy parady propagują pornografię” i „narażają bezpośrednich odbiorców na przymusowy udział w niechcianych wydarzeniach o charakterze seksualnym”. Zawiadaliśmy pana prezydenta, że wyrażając zgodę na manifestację górników naraża bezpośrednich uczestników na przymusowy udział w spotkaniu ze śrubą, kijem i koktajlem Molotowa. Widocznie, zdaniem pana prezydenta, wszystko lepsze niż seks. Z tym zdaniem akurat się nie zgadzamy.



#### Jan Łączny, za raportową schizofrenię

Jan Łączny zastąpił w komisji śledczej badającej sprawę Rywina Renatę Beger. Tak, jak ona wprowadzała niejednokrotnie elementy psychodeliczne do rzeczowych obrad, tak on wprowadził elementy obłędu do głosowania nad wersjami końcowego raportu z prac komisji. Najpierw poseł poparł raport Anity Blochowiak, który przeczył tezę z jego własnego raportu. Potem, kiedy jeszcze raz można było głosować nad wszystkimi wersjami, zagłosował przeciw swojej, popierając raport Zbigniewa Ziobro. Dlaczego tak zrobił? Wyjaśnienia są mgliste i sprowadzają się do zdania: „Dla dobra i przejrzystości sprawy”. Logicznie rzecz biorąc poseł Łączny uważa, że dla dobra sprawy nie warto było przyjmować raportu przygotowanego przez posła Łącznego. Chcielibyśmy coś z tego zrozumieć, ale jesteśmy za głupi na takie intelektualne fikcje.

Na podstawie „Gazety Wyborczej” i „Rzeczpospolitej”, a depesz PAP oceniał Tomasz Ogórnowski

### MINAŁ TYDZIEŃ

NO TO JAKIE,  
KOLEGO POSŁE,  
GŁOSU JEMY ZA PRAWDA  
CZY ZA PRAWDA  
BŁOCHOWIAK?



### CZYSTA POLITYKA

## Rybacy z mętnych wód

Sejm solidnie narozrabiał, Szymon potwierdził opinię, że czas, kiedy się zbiera, to rzeczywiście niebezpieczna dla Polaków pora. W wielkiej gorączce, przy – jak się wydaje – nie do końca ustalonej procedurze zaczął przyjmować sprawozdanie komisji śledczej badającej sprawę Rywina i wyprodukował taki supel, o którym nawet trudno powiedzieć, że jest to supel prawny. Nikt go już nie rozpląca. Tak naprawdę nie wiemy nawet, czy to, nad czym debatowano, było sprawozdaniem komisji. Było siedem zdań odrębnych, z których jedno uznano w komisji, też w przypadkowej procedurze, za niby sprawozdanie. Czy nie za dużo przypadków jak na działalność najwyższej władzy ustawodawczej?

Potem Sejm kompletnie zignorował opinie wszystkich prawników mówiących, co z tym fantem robić. A te opinie nie powstały w ostatnich dniach. One były znane od wielu miesięcy i prawnicy jednoznacznie mówili: trzeba w regulaminie Sejmu określić tryb przyjmowania sprawozdania. Cóż to jest dla Wysokiej Izby, która

uchwala ponad dwieście ustaw rocznie, zmieniać jeden regulamin? Oczywiście nie. Żaden problem legislacyjny. Tymczasem nie powstał nawet projekt takiej zmiany. Po prostu prawników odesłano do kąta, zapewne dlatego, żeby łowić ryby w mętnej wodzie. Grały polityczne ambicje, każdy chciał, aby to jego „prawda” była na wierzchu, choć przecież nie o prawdę szło, ale o politykę. Sejm w sprawie Rywina nie ustalał żadnej prawdy, mimo że jedna ze stołecznych gazet po głosowaniu informację opatrzyła wielkim tytułem: „SLD – Prawda: 142 do 190”.

Fantastyczny sposób ustalania prawdy w politycznym głosowaniu i to jeszcze w jakimś systemie australijskim, poprzez eliminację kolejnych prawd. W końcu wyszło jak wyszło. Od początku wiadomo było, że nic dobrego wyjść nie może, jeżeli wielki sposób przygotowania i przyjmowania sprawozdania od początku była spaprana. Jest to zresztą zrozumiałe,



JANINA PARADOWSKA „Polityka”

gdy się zważy, że sprawozdanie trzeba było napisać w zaciszu gabinetów, a nie na oczach publiczności.

Nie znaczy to jednak, że spektakl nie był ciekawy. Osobiście za najciekawsze uważam dwa zdarzenia: prośby Leszka Millera kierowane do Andrzeja Leppera, by nie dopuścił do uchwalenia tak zwanego raportu Ziobry i okrzyki opozycji: Andrzej trzymaj się! Jeżeli kamery i mikrofony rzeczywiście zarejestrowały, Samoobrona może mieć znakomity materiał do wyborczych materiałów propagandowych: nawet prawica prosi przecież Leppera, by się trzymał i ewentualnie wygrał potem wybory. Po prostu wszystkim jest niezbędny: raz lewicy, raz prawicy. I może Lepper nie jest już nawet barbarzyńcą?

Tak feralny dla SLD piątek minionego tygodnia przyniósł więc wiele wydarzeń o dużej politycznej wadze. I to nie tylko dlatego, że kryzys w państwie pogłębił się. To już staje się ru-

tyną: wiadomo, że gdy tak zwana klasa polityczna zjeżdża do stolicy, to kryzys od razu głębszy.

Kłopot tym większy, że być może nie uda się już uzyskać wotum zaufania dla rządu Marka Belki, który zapowiada się jako zupełnie dobry rząd. Stan polityczny podniecenia jest tak wielki, że nawet w sierpniu – w środku lata – trzeba iść na wybory i kończyć tę mękę. Oczywiście wyłącznie po to, by zacząć następną, najprawdopodobniej z parlamentem jeszcze bardziej rozsierdzonym politycznie.

Jeżeli w obecnym Sejmie kilkudziesięciu posłów Samoobrony potrafiło zaszczyć jak najgorsze obyczaje i sprawić, że prawem zaczęła pomiatać nawet cywilizowana większość posłów, to co to będzie, gdy pojawi się ich ponad setka? Na dodatek wspieranych przez Ligę Polskich Rodzin uzbrojoną w Młodzież Wszechpolską? To dopiero będzie Sejm! Taki na zero społecznego zaufania. Mimo to trzeba zdecydować się na wybory. W obecnym parlamencie możliwa jest już wyłącznie produkcja skandali.

### NA JEDNO KOPYTO

## Ryba z głową lwa

Ryba pod każdą szerokością geograficzną psuje się od głowy, z tym, że tylko w Polsce ta rybia głowa jest łbem od lwa. Polska ryba popsuła się już prawie do ogona, czego dowodem przedśmiertna tegoż ogona ruchliwość. W swych ostatnich drgawkach ogon ten potrafi nieźle miotnąć, na przykład jajem.

Kilka tygodni temu telewizje pokazywały maturzystów z Opola obrzucających jajami ważne urzędy w proteście przeciwko odwołaniu matur. Jakże szczególnie, że polska demokracja nie zamieniła się jeszcze w pajdokrację, czyli rząd dzieci, bo wtedy młodzi powołaliby sobie jakąś swoją Blochowiak, która wsparta przez małoletniego Leppera, ustaliłaby że matury są jednak ważne, a tematy, jakie przekreśliły do internetu, to był przypadek i fatamorgana wywołana wirusem. Ot, przypadek wirtualny, który – jak sama

nazwa wskazuje – niewiele ma wspólnego z rzeczywistością.

Odszydzieli mi się właśnie pod powiekami ten telewizyjny pochod oburzonych maturzystów, bo oto media doniosły, że tamte matury były ukradzione z inicjatywy uczniów i przez nich potem mocno rozhandlowane. Podaż musiała być spora, bo tematy na uczniowskim rynku taniały z dnia na dzień, szybciej niż komórki Nokii w firmowych salonach: od 500 złotych, na początku maja do 50 – na dzień przed maturą. Jeden z licealistów zeznał, że na tematy składała się cała jego klasa. Ciekawi mnie, jak wielu tych, którzy pisali lewą maturę, było potem w tłumie, który popisywał się przed kamerami swym moralnym oburzeniem na świat dorosłych.

Rad bym dowiedzieć się jeszcze i tego, jak w obliczu fak-



ZBIGNIEW GÓRNIAK

tu, że to młodzież rozpoznała ukradzione tematy, czuje się dziś dość liczna w tamtych dniach banda publicystycznych lizusów, którzy całą winę zwalali na dorosłych właśnie. Dorosli zawiniли, odpokutuje młodzież – zawodzi medialne płaczki, gotowe klękać przed wszystkim, co ma mniej niż 19 lat i nosi dresik, choćby tylko mentalny. Jak dziś czują się ci, którzy bez wazeliny wchodzili w serca młodym jajo-miotom?

I jeszcze jedno. Byłoby szczytem hipokryzji wyrzekać na dzisiejszą młodzież – że ściąga, że próbuje oszukać belfrów. Robiło się to od zawsze, robić się będzie, a na dodatek sługą staną się tu coraz nowocześniejsze środki techniczne; komu się będzie chciało zapisywać złożone w harmonijkę pa-

ski, skoro wystarczy zapisać komputerowo pasek kodowy i wpisać go np. w szkło kontaktowe z wtopionym wewnątrz mikro-monitorem? (to takie moje filenotowe science-fiction). Byłoby zatem przejawem nadgorliwości oburzanie się na wygodę młodych i ich skłonność do kombinatorstwa, zastanawia jednak zapiekłość, z jaką maturzyści oraz ich rodzice walczyli o tegoż cwaniactwa usankcjonowanie.

Dawniej, gdy złapano kogoś na ściągnięciu i ten ktoś wylatywał z hukiem z sali, i potem musiał powtarzać maturę, nikomu nie przyszło do głowy, by w jego obronie organizować demonstracje czy młotać jajami w urzędy. Kiedyś też się ściągało, ale była to wojna z belfrem, w której nie brało się jeńców. Dziś jeńcy domagają się specjalnej premii. I to jest ta skaza w mentalności, spowodowana fetorem rozkładającej się ryby. Która w Polsce ma łeb lwa.



# Nie dali mu szans

Czas nie leczy ran. Im więcej go upływa, tym bardziej brak jej Karola. Gdy ostatni raz widziała go żywego, w oczach miał przerażenie. Teraz nie wie, jak ma żyć? Czy w ogóle warto żyć?

Drzwi otwiera młoda, ubrana na czarno kobieta. Od kilku tygodni w pustych ścianach niewielkiego domu na szczecińskim osiedlu panuje żaloba. Magda zabija czas pracą, pracuje od rana do wieczora. Kontakt z ludźmi pozwala jej jakoś funkcjonować. — *Staram się nie mieć czasu na myślenie, inaczej chyba już bym oszalała* — tłumaczy. Są jednak noce. Wtedy jest sama. Od kilkunastu dni nie może zasnąć. — *Z każdym dniem jest coraz gorzej...* — wychodzi do drugiego pokoju, aby ukryć łzy.

## Mieliśmy plany

Na stole gruby album z fotografiami. Na zdjęciach widać dobrane zbudowanego, młodego mężczyznę. Uśmiecha się. Tak go wszyscy zapamiętali: życzliwy i wesoły. Z Joasią znali się od trzynastu lat, po ślubie byli półtora roku. Razem planowali przyszłość, krok po kroku. — *To takie szkolne małżeństwo* — smutnie uśmiecha się siedząca obok matka Karola.

Najpierw Karol skończył studia. Joasia w tym czasie pracowała, uczyła angielskiego i zaczęła studiować. Chcieli się usamodzielnić. Potem założyli rodzinę. Tak zrobili. Myśleli o dziecku. — *Teraz żałuję, że tak to sobie dokładnie zaplanowaliśmy. Może gdyby nie te plany, to byłoby inaczej* — żali się Joanna.

Wiedzieli, czego chcą i jak to osiągnąć. — *Mieliśmy siebie i wiarę, że ciężką pracą osiągniemy to, co sobie założyliśmy. Udało się.*

Radość ze wspólnego życia dopiero miała nadejść. — *Długo teraz jest tak ciężko* — mówi łamiącym się głosem.

## Uderzenie

Karol lubił sport. Kilka tygodni przed tragedią zaczął grać z kolegami w halowego hokeja. W trakcie rozgrywek krążył trafił go w głowę. Kilka dni później, po powrocie z Poznania, gdzie robił studia podyplomowe, za-

częła boleć go noga. Pojechali na pogotowie. Na nodze, od kostki do kolana, widniała pręga. Dyżurny lekarz zaproponował konsultację ze specjalistą, chirurgiem L. Doktor nie miał wątpliwości: zapalenie żył.

Terapia była prosta: bandażowanie nogi i seria dziesięciu zastrzyków w brzuch. Joasia była w szoku. Nie miała wprawy, ale codziennie robiła zastrzyki. Po kolejnej wizycie lekarz zapisał drugą serię. Karol mówił, że ból ze-



łżał. Pręga nadal była widoczna. Potem były tabletki. Ale stan zdrowia Karola zaczął się pogarszać.

## Nic nie pomaga

Dzień przed wigilią 2003 roku trafił do szpitala. Bolało go już w pachwinie. Lekarz stwierdził, że powinien pozostać w szpitalu. — *To był wieczór. Karol powiedział, że przyjdzie nazajutrz, bo nie jest przygotowany. Pech chciał, że kiedy przyjechaliśmy następnego dnia na oddział był doktor L. Orzekł że nie ma potrzeby leczenia w szpitalu. Protestowaliśmy, ale stanowczo odparł, że to on jest specjalistą. Wysłał męża do domu. Powiedział, że tam będzie brał zastrzyki. Teraz jestem przerażona, bo wiem, że nie wykonano najprostszych badań — krzepliwości krwi.*

Dowiedzieliśmy się, że w takiej chorobie powinno się przeprowadzić badania usg żył. Po to, żeby znaleźć miejsca, w których mogły powstać skrzepy.

Postanowili sami zrobić te badania. Ale znowu pojawił się doktor L. — *Zalecił późniejszy termin i mąż przełożył je na 23 stycznia.*

## Śmierć w samotności

Dzień przed terminem Karol poczuł się tak źle, że nie miał siły pojechać na badania.

Joanna wezwała pogotowie. — *Powiedziałam pani doktor, że mąż ma suchy kaszel, trudności z oddychaniem i boli go w klatce piersiowej. Powiedziałam na co przez ostatnie miesiące był leczony i jakie leki bierze. Usłyszałam od lekarki, że to przezię-*

bień. Dała mu pyralgin, wypisała receptę na flegaminę mówiąc, że to infekcja górnych dróg oddechowych. Nie wiedziałam, że pozostało mu jedynie kilkadziesiąt godzin życia. Jeszcze była szansa. Musieli tylko zobaczyć go fachowcy — szłocha.

Rano Karol poczuł się trochę lepiej: gorączka spadła, wieczorem jednak znowu wzrosła. W środku nocy Joannę obudził potworny krzyk. Do tej pory dźwięczy jej w uszach. — *Nie jestem w stanie tego opisać. Pobiegłam na górę. Karol siedział na łóżku, cały siny. Jak ryba wyrzucona na brzeg łapał ustami powietrze. Niewiele pamiętam z tamtej nocy. Krzyczałam, żeby oddychał, że musi żyć. Dzwoniłam po karetkę.*

Dyspozytorka najpierw zaczęła z nią dyskutować, czy rzeczywiście potrzebna jest karetka. Po drugim telefonie przyjechała ekipa. Karol był tak słaby, że musieli go znieść do karetki. Joanna pojechała za nim do szpitala. Przez drzwi intensywnej opieki medycznej widziała go ostatni raz. Spojrzała mu w oczy. Było w nich tylko przerażenie. Chwilę później usłyszała wyrok: mąż umiera, ma zator w płucach. Godzinę walczyli o jego życie. Zmarł dwie godziny po północy.

## Bol się lekarza

Od chwili śmierci męża wielokrotnie rozmawiała z lekarzami, przeglądała w internecie witryny lekarskie. Zadawała pytania i szukała na nie odpowiedzi. W pewnej klinice lekarze spisałi jej, jak powinno wyglądać leczenie. Poszła do doktora L., ta rozmowa jak koszmar przesładowała ją do dziś. — *Wiedziałem, że pani do mnie przyjdzie i chcę pani powiedzieć, że mąż jest sam sobie winny. Brał anaboliki, sterydy, chodził na siłownię — usłyszała zamiast słów pocieszenia.*

Protestowała, ale lekarz oznajmił, że ocenił to po jego wyglądzie.

— *Karol rzeczywiście był dobrze zbudowany. Tyle, że to było uwarunkowane genetycznie. Wyglądał tak, jak jego rodzice i dziadkowie. On nie „pakował” na siłowni — zapewnia.*

Joanna jest przekonana, że jej męża można było uratować. Tymczasem lekarz, jej zdaniem, okazał się nie tylko złym fachowcem, ale też nieczułym na ludzki ból człowiekiem. — *Chciałam zobaczyć w jego oczach współczucie, odrobinę żalu — mówi. — A on zlekceważył mój ból i śmierć mojego ukochanego męża. Chocę, by ten człowiek uczucie przyznał się, że popełnił błąd.*

## Jak to możliwe?

Joanna: — *Nie mogę dojść do siebie. I nie wiem, czy kiedykolwiek będę mogła. Mówi się, że czas leczy rany. Ale moje życie się skończyło. Im więcej*

czasu upływa, tym gorzej to znoszę. Strasznie tęsknię. Ta śmierć jest dla mnie absurdalna. Jak to możliwe, że młody, zdrowy człowiek idzie na trening, zostaje uderzony krążkiem w nogę, jest leczony przez dwa miesiące i umiera. Czy ktoś mi może odpowiedzieć na pytanie, jak można dopuścić do takiej śmierci?!

## LEKARSKA OCENA DRA FRANKOWICZA

Lekarz pogotowia ratunkowego zachował się prawidłowo — podejrzewał, że to może być zapalenie żył głębokich i musi uzyskać opinię chirurga naczyniowego. Sama konsultacja u chirurga też była prowadzona prawidłowo. W jej wyniku ustalono, że pacjent leczyć się będzie w warunkach domowych. Nie doszło do hospitalizacji. A ona zapewniłaby wykonanie podstawowych badań: krzepliwości krwi, ultrasonografię lub badania dopplerowskie. Nawet jeżeli szpital nie posiadał takiego sprzętu, to mógł przewieźć pacjenta do placówki, która nim dysponuje. Po kolejnej wizycie zalecano szczególny reżim łóżkowy. Przyjmowano go, zapisywano leki i koniec. Lekarz pogotowia ratunkowego, który przyjechał 25 stycznia wiedział na co pacjent jest leczony. Powinien przypuszczać, że chodzi o powikłania zatorowo-zakrzepowe. Wskazywało na to wiele symptomów.

Ten przypadek ukazuje nonszalancję zawodową lekarzy: nie korzystają z dostępnych możliwości, odsyłają do gabinetów prywatnych. Ryzykowno zdrowiem pacjenta bez najmniejszej potrzeby. Lekarz powinien ponieść karę. Szpital powinien uznać swoją winę i wypłacić zadośćuczynienie za poniesione straty. Nie ma takich pieniędzy, które można by zamienić na jego życie. Z banalnego zdarzenia zrodziła się tragedia. To nie był zbieg nieszczęśliwych okoliczności. To było po prostu wadliwe postępowanie. To nie był błąd lekarski, lecz brak staranności zawodowej.

Matka: — *Karol starał się zawsze dociec prawdy. I gdyby nas coś podobnego spotkało, to zrobilibyśmy wszystko, aby to wyjaśnić. Jesteśmy mu to winni...*

Chciałem porozmawiać z doktorem o tej tragedii. Lekarz stwierdził, że nie ma mi nic do powiedzenia. — *Nie chciałbym, żeby ta sprawa została opisana. Dziennikarze nie są lekarzami i nie rozumieją na czym to wszystko polega — wyjaśnił.*

Jeżeli spotkało Państwa nieszczęście i czujecie się ofiarami polskiej medycyny napiszcie, bądź zatelefonujcie.

CEZARY SOŁOWJ  
cezary.solowj@glos-pomorza.pl  
tel. (0-94) 347-35-49



Jak to możliwe, że młody, zdrowy człowiek umiera od uderzenia krążkiem? Nigdy się z tym nie pogodzę — mówi Joanna.

## ROZMOWA

z doktorem Ryszardem Frankowiczem, prezesem działającego od 1996 roku Stowarzyszenia Obrony Praw Pacjenta.

— Do tej pory Stowarzyszenie przesłodziło ponad 27 tysięcy przypadków „niestaranności lekarskiej”. Co z nich wynika?

— W Polsce nie ma standardów postępowania medycznego: zestawu działań, które trzeba wykonać w określonej kolejności. Paradoksalnie więc, lekarz nie jest w stanie popełnić błędu w sztuce medycznej, bo nie ma standardów. Błędy są dopuszczalne, bo są przecież zdarzeniem losowym i istnieją w każdym zawodzie. U nas postępowanie lekarzy można więc oceniać jedynie pod względem staranności i ostrożności zawodowej, czyli zdolności przewidywania negatywnych następstw. I takie zapisy znajdują się w kodeksie cywilnym i karnym. Przepisy mówią o należytej staranności. Ani lekarzy, ani pielęgniarek nie może zwolnić z takiego postępowania.

— Z czego to wynika: z braku wiedzy, a może warunków, w jakich pracują lekarze?

— Najczęściej jest to wynik niedbalstwa zawodowego, nonszalancji, bądź nieuzasadnionej wiary w swoje możliwości. I dlatego właśnie mamy do czynienia z niewykonaniem badań, brakiem hospitalizacji i lekceważeniem potencjalnych zagrożeń. To właśnie określam mianem niedbalstwa. — *Lekarze skarżą się na złe warunki pracy, nieodpowiednie wyposażenie, obciążenie ich nadmiarem obowiązków. Czy tak jest rzeczywiście?*

— Lekarze działają zgodnie z zapisami ustawy o zawodzie lekarza. I to jest akt prawny ich obowiązków. Wykonują zawód także w oparciu o kodeks etyki lekarskiej. I ten kodeks nakłada na nich obowiązek domagania się od zwierzchników dostępu do odpowiedniego sprzętu. Nic nie



RYSZARD FRANKOWICZ

tłumaczy więc braku sprzętu w placówce. Postawy sprzeciwu są jednak niemiłe widziane. Prawdą jest, że lekarze są przemęczeni, ale to wynika też ze złej organizacji pracy. Szpitali jest za dużo, są deficytowe, pracują tylko na jednej zmianie.

My zaś proponujemy publiczną sieć szpitali dwuzmianowych. Przecież nigdzie nie jest powiedziane, że lekarz ma pracować tylko do południa. Może przecież pracować na drugą zmianę. W Stanach operuje się po południu, w nocy. I są to przypadki planowe.

— Czy z takimi poglądami zyskuje pan uznanie w swoim środowisku? Czy grono lekarzy nie traktuje pana jak odszczepieńca.

— Kiedy zakładałem stowarzyszenie karano mnie naganami, gdy powiedziałem że ktoś był niewłaściwie leczony. I nikt się nie zastanawiał nad tym,





Wybory za pasem, na razie jednak kampania ogranicza się do walki na hasła.

# Co to za wybory?

Już 13 czerwca odbędą się pierwsze w historii Polski wybory do Parlamentu Europejskiego. Na Pomorzu będziemy wybierać spośród 140 kandydatów zarejestrowanych w 14 komitetach. Realne szanse na euromandat mają dwie, góra trzy osoby. Wszystko zależy od frekwencji wyborczej. Dlatego warto pójść do urn.

Parlament Europejski to największy, wielonarodowy parlament na świecie. Reprezentuje 370 milionów obywateli Unii. Ma funkcję kontrolną i ustawodawczą wobec władzy wykonawczej (np. Rady Europejskiej). Podstawową cechą odróżniającą PE od parlamentów narodowych jest to, że nie posiada on uprawnień legislacyjnych.

## Biało-czerwoni w Brukseli

Comiesięczne sesje plenarne odbywają się w Strasburgu, dodatkowe sesje i spotkania w Brukseli. Sekretariat Generalny mieści się w Luksemburgu. Eurodeputowani pracują w 19 komisjach parlamentarnych.

Kadencja europarlamentu trwa pięć lat. Co ciekawe – PE nie może zostać rozwiązany przed upływem kadencji.

Mandat do PE ma charakter mandatu wolnego, co oznacza, że deputowani nie są związani instrukcjami państw, których są obywatelami. Z tego powodu parlamentarzyści organizują się we frakcje według kryterium przynależności partyjnej. Podział miejsc jest pro-

porcjonalny do liczby ludności danego kraju.

Obecnie PE składa się z 786 deputowanych, zrzeszonych w siedmiu frakcjach politycznych. Najwięcej, bo aż 294 głosy mają chadecy, czyli Europejska Partia Ludowa. Do frakcji tej zamierza dołączyć Platforma Obywatelska i PSL. Drugą co do wielkości frakcją jest Partia Europejskich Socjalistów (232 głosy). Współpracą z socjaldemokratami zainteresowana jest koalicja SLD-UP. PIS-owi najbliższy jest do Unii na Rzecz Europy Narodów, zaś Unii Wolności do Europejskiej Liberalno-Demokratycznej Partii Reform. O założeniu nowej frakcji myśli Samoobrona. Z kolei politycy LPR chcą pozostać jako niezależni.

## Bez pogrobowców PZPR

Starzy wyjadacze polityczni, nowe i młode twarze, trzecie garnitury – tak w skrócie można scharakteryzować pomorskich kandydatów do europarlamentu. Jedno jest pewne – szykuje się zacięta walka. Głównie za sprawą niekorzystnej ordynacji, premiującej duże okręgi wyborcze (pod względem ludności okręg pomorski należy do jednego z mniejszych). O tym, co ostatecznie zaszędzie w brukselskiej ławie, zdecydują zapewne głosy mieszkańców Trójmiasta.

Lokomotywą wyborczą Platformy Obywatelskiej, która na razie prowadzi w sondażach, jest poseł Janusz Lewandowski, były minister przekształceń własnościowych, a obecnie obserwator w Parlamencie Europejskim. Za „pewniaka” uważają go nawet polityczni przeciwnicy. Drugim, mocnym kandydatem jest prof. Brunon Synak, prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego i przewodniczący sejmiku województwa pomorskiego. Jeśli chodzi o region słupski, kandydatem pomorskiej PO będą Ewa Matyska, prezes Pomorskiej Agencji Rozwoju Regionalnego i Jaromir Szroeder, animator kultury z Parchowa. Według nas PO może zdobyć góra dwa mandaty. Kazimierz Kleina, szef PO w powiecie słupskim jest większym entuzjastą. –



Po rozszerzeniu Unii swoich przedstawicieli w Parlamencie Europejskim wybiorą obywatele nowych państw członkowskich.

Zgarniemy wszystkie trzy mandaty – mówi bez ogródek – Mamy najlepszych kandydatów. Żadnych pogrobowców PZPR i przemalowań.

## Samoobrona z ludzką twarzą

Pomorską listę Samoobrony otwiera Bogdan Sedler, pracownik na-

ukowy Politechniki Gdańskiej. Chrapkę na mandat eurodeputowanego mają również dwaj mieszkańcy regionu słupskiego: szef słupskiej Samoobrony Michał Zabiński i radny wojewódzki z Lęborka Roman Wołoszyn. Ten ostatni rozpoczął ostatnio cykl intensywnych spotkań z mieszkańcami małych wsi i miasteczek. – Grunt to docie-

rać do ludzi, pokazywać się, mówić ich językiem – zdradza swoją receptę na sukces. – Ludzie chcą znać twarz tego, no kogo będą głosować. Żadnych billboardów, bo to się kojarzy.

## W SLD minorowe nastroje

Koalicja SLD-UP postawiła na posłankę Joannę Senyszyn. Początkowo liderem listy miała być była wiceminister gospodarki i pracy Jolanta Banach, która ostatecznie dołączyła do grupy „borówek”. Region słupski reprezentować będzie dwóch kandydatów: prorektor Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku dr Ryszard Zagłoba oraz Klaudiusz Dyjas, wiceszef pomorskiej Federacji Młodych Socjaldemokratów. W województwie pomorskim, od zawsze uchodzącym za bastion prawicy, kandydaci SLD-UP nie powinni sobie obiecywać w tych wyborach zbyt wiele, z czego doskonale zdają sobie sprawę lokalni działacze. – Wyborcom SLD kojarzy się z nieudolnymi rządami Millera i ciągłymi aferami – mówi wpływowy działacz słupskiego SLD. – Dobrze będzie, jak w ogóle uda nam się przekroczyć pięcioprocentowy próg wyborczy.

## Strzeżcie się geje i feministki!

Duże szanse na wejście do PE ma natomiast słupski poseł Ligi Polskich Rodzin Robert Strak, który startuje z pierwszego miejsca na liście. Jego stały, trzeba dodać, specyficzny elektorat dobrze pamięta spektakularne akcje parlamentarzysty. Wystarczy tylko przypomnieć walkę z hipermarketami, obrzucanie jajkami kliniki aborcyjnej, która zawiąnęła do portu we Władysławowie, czy blokadę sejmowej mównicy. Lider słupskiej LPR jest również rekordzistą, jeśli chodzi o liczbę rozwieszonych w Słupsku plakatów. On sam nie ukrywa, że spośród wszystkich słupskich kandydatów ma największe szanse na mandat. Z dumą mówi o sobie, że jego twarz jest najbardziej rozpoznawalna w mieście. – Dwa mandaty weźmie Platforma, a jeden ja lub ktoś z Samoobrony – prognozuje, pytany o wynik wyborów. Drugim kandydatem ze Słupska jest Tomasz Górski, 24-letni student prawa, o którym wcześniej niewiele słyszano.

## Kandydaci z trzeciego szeregu

Listę pomorskiego Prawa i Sprawiedliwości otwiera Anna Fotyga, była wiceprezydent Gdańska. Kandydatem ze Słupska jest Adam Treder, na co dzień pracownik PKS. Brak znanych i wyrazistych kandydatów może sprawić, że pomorskiemu PIS-owi nie przypadnie żaden kawałek z europejskiego tortu.

Dużych nadziei nie może mieć także Socjaldemokracja Polski. O ile liderem listy „borowników” jest prof. Józef Młynarczyk, wykładowca prawa europejskiego w Wyższej Szkole Administracji i Biznesu w Gdyni, postać doskonale znana i ceniona w Trójmieście, o tyle region słupski reprezentują kandydaci z drugiego, ba, nawet z trzeciego szeregu: przedsiębiorca z Lęborka Marek Dankowski i dyrektor Gimnazjum w Dębicy Kaszubskiej Sławomir Miluski. – Nam nie chodzi o granie law w Brukseli. Wybory do europarlamentu będą dla nas rzeczywistym sprawdzianem na to, jakim poparciem cieszy się Socjal-

demokracja – mówi jeden z koordynatorów SDPL.

## Zielony, czarny koń

Krzysztof Sławski, 32-letni radny sejmiku wojewódzkiego z Bytowa otwiera pomorską listę kandydatów PSL do Parlamentu Europejskiego. Władze ludowców ustaliły tylko lidera listy. Pozostałych dziewięciu kandydatów umieszczono według kolejności alfabetycznej. O mandat eurodeputowanego ubiegać się będą również weterynarz Stanisław Jank, radny powiatu słupskiego i poseł Stanisław Kochanowski.

Podczas ostatnich wyborów samorządowych Sławski okazał się czarnym koniem – głosowało na niego ponad 5 tys. osób. Jak będzie tym razem? – Gdybym nie wierzył, że może mi się udać, to bym w ogóle nie wystartował – tłumaczy.

Swoją listę wystawiła również pomorska Unia Wolności. Otwierają ją senator Olga Krzyżanowska. Z ramienia UW kandyduje również Anna Bogucka-Skowrońska, przewodnicząca Rady Miejskiej w Słupsku. Do walki o euromandat namówił ją Bogdan Lis, legendarny działacz „Solidarności” – Jestem realistką i wiem, że Unia Wolności ma niewielkie szanse na mandat

## ORDYNACJA W PIĞULCE

13 czerwca wybierzemy 54 deputowanych do europarlamentu. Zgodnie z ordynacją wyborczą, Polska została podzielona na 13 wielomandatowych okręgów. Region słupski znalazł się w okręgu pomorskim. Głosy oddane na listy w skali kraju będą przeliczane metodą d'Hondta, premiującą duże ugrupowania. Liczba mandatów przypadająca na jeden okręg będzie uzależniona od frekwencji w tym okręgu. Hipotetycznie może więc być tak, że dany okręg nie będzie miał przedstawiciela w Parlamencie Europejskim. Dlatego bardzo ważna jest frekwencja.

Podobnie jak w wyborach do Sejmu, obowiązywał będzie pięcioprocentowy próg wyborczy. Czynne prawo wyborcze przysługuje osobom, które ukończyły w dniu wyborów 18 lat.

(jac)

eurodeputowanego – przyznaje Skowrońska. – Zdecydowałam się kandydować, żeby pokazać, że UW jeszcze istnieje i ma się całkiem dobrze.

## Wałęsa – to brzmi dumnie

Lokomotywą wyborczą Inicjatywy dla Polski, partii utworzonej przez Aldonę Kamele-Sowińską, minister skarbu w rządzie Jerzego Buzka jest Danuta Kobylńska-Wałas, kapitan żegluga wielkiej z Gdańska. Region słupski reprezentują prof. Eugeniusz Janowicz, rektor słupskiej Wyższej Szkoły Zarządzania w Słupsku i Zbigniew Syca, wiceprezes Środkowopomorskiej Izby Rzemieślniczej. Wiele wskazuje na to, że ugrupowaniu nie uda się przekroczyć progu wyborczego.

Na powodzenie w wyborach do PE nie powinien też liczyć Narodowy Komitet Wyborczy Wyborców, utworzony przez byłego marszałka Sejmu Macieja Płażyńskiego. Z listy NKKW kandyduje m.in. syn byłego prezydenta Jarosław Wałęsa i była prawnicowa prezydent Słupska Teresa Krasowska. Z kolei z ramienia Krajowej Partii Emerytów i Rencistów o mandat będzie walczył Henryk Dobosz, słupski trener judo.

## Wyborcze flaki z olejem

Choć do wyborów pozostał nieco ponad tydzień, mieszkańcy regionu słupskiego wiedzą niewiele, albo nie wiedzą nic o swoich kandydatkach, a zwłaszcza o ich programach. Nudna jak flaki z olejem i niemrawa kampania sprowadza się jedynie do rozwieszania plakatów i zaśmiecania miasta populistycznymi ulotkami. – Na więcej nas nie stać – rozkładają ręce kandydaci.

Mimo to i tak warto pójść do urn. Chociażby dlatego, żebyśmy mieli swojego człowieka w Brukseli.

JACEK CEGŁA

## VADEMECUM WYBORCY

O czym należy pamiętać, wybierając się do urn?

Lokale wyborcze będą otwarte od godz. od 8 do 22. Udział w wyborach może wziąć każdy, kto figuruje w spisach wyborców lub ma specjalne zaświadczenie z urzędu gminy.

Gdzie będziemy głosować? Generalna zasada jest taka: siedziby obwodowych komisji znajdują się w tych samych miejscach, co w podczas referendum akcesyjnego. Ich szczegółowy wykaz znajduje się na obwieszczeniach wywieszonych w urzędach.

W dniu głosowania należy zabrać ze sobą dowód tożsamości ze zdjęciem. – Może to być dowód osobisty, paszport lub prawo jazdy – informuje

sędzia Andrzej Jastrzębski, słupski komisarz wyborczy. –

Fakt otrzymania karty do głosowania potwierdzimy własnoręcznym podpisem w spisie wyborców, gdzie znajduje się nasze nazwisko, adres zameldowania i numer PESEL.

Głosować będziemy tylko na jednego kandydata. Żeby oddany głos był ważny należy postawić znak „x” w kratce przy nazwisku wybranej osoby. Brak jakiegokolwiek odpowiedzi lub znak „x” przy kilku nazwiskach oznaczać będzie głos nieważny. Nie wolno nam również pomylić się – drugiej karty do głosowania nikt nie otrzyma.

Na oddanie głosu mamy nieograniczony czas,

a członkowie komisji nie mogą nas ponaglać. Osoby niedowidzące powinny pamiętać o zabraniu ze sobą okularów. Kartę do głosowania wrzucamy do białoczerwonej urny. Dla wygody możemy ją złożyć „na pół”.

Wszelkie dodatkowe informacje o sposobie głosowania będą wywieszone w lokalach wyborczych. – W razie jakichkolwiek wątpliwości należy pytać członków komisji – dodaje Jastrzębski.

Wszystkie skargi i protesty należy składać w ciągu 14 dni od dnia wyborów do właściwego miejsca zamieszkania Sądu Okręgowego, który ma 30 dni na zapoznanie się z protestem.

(jac)




**EWA MATUSKA**  
PO

44 lata, mężatka, Doktor psychologii, prezes Pomorskiej Agencji Rozwoju Regionalnego w Słupsku. **Plusy:** Ambitna, ma silną osobowość, przed którą drżą mężczyźni. Włada biegle trzema językami, w tym czeskim. **Minusy:** Według niektórych działaczy PO konfliktowa, potrafi manipulować ludźmi.


**ROBERT STRAK**  
LPR

Posel Ligi Polskich Rodzin, 36 lat, z wykształcenia prawnik. Wieczny kawaler. **Plusy:** Złoty, medialny, skuteczny. Gdy trzeba, potrafi nawet okupować sejmową mównicę. **Minusy:** Konserwatywny aż do bólu. Pogromca homoseksualistów i feministek.


**KLAUDIUSZ DYJAS**  
SLD-UP

szeł słupskiej młodzieżówki SLD. 25 lat, magister pedagogiki resocjalizacyjnej. **Plusy:** Młody, przebojowy. W przeciwieństwie do swoich starszych kolegów nie ma pezetperowskich korzeni. **Minusy:** Mało znany w Słupsku.


**ROMAN WOŁOSZYN**  
Samoobrona

Radny sejmiku wojewódzkiego z ramienia Samoobrony, lat 46, ekonomista. Żonaty. Szeł komisji rewizyjnej sejmiku pomorskiego. **Plusy:** Otwarty i koleżeńki. Ma dobry kontakt z mieszkańcami małych wsi. **Minusy:** Sprawny gracz polityczny.

Proponujemy Państwu udział w grze wyborczej. W blokach startowych ustawiliśmy polityków z regionu, którzy chcą walczyć o fotel deputowanego w Parlamencie Europejskim (wyboru dokonała redakcyjna komisja). To od Państwa zależy, który z nich wygra. Do dzieła!

# Wyścig do Strasburga

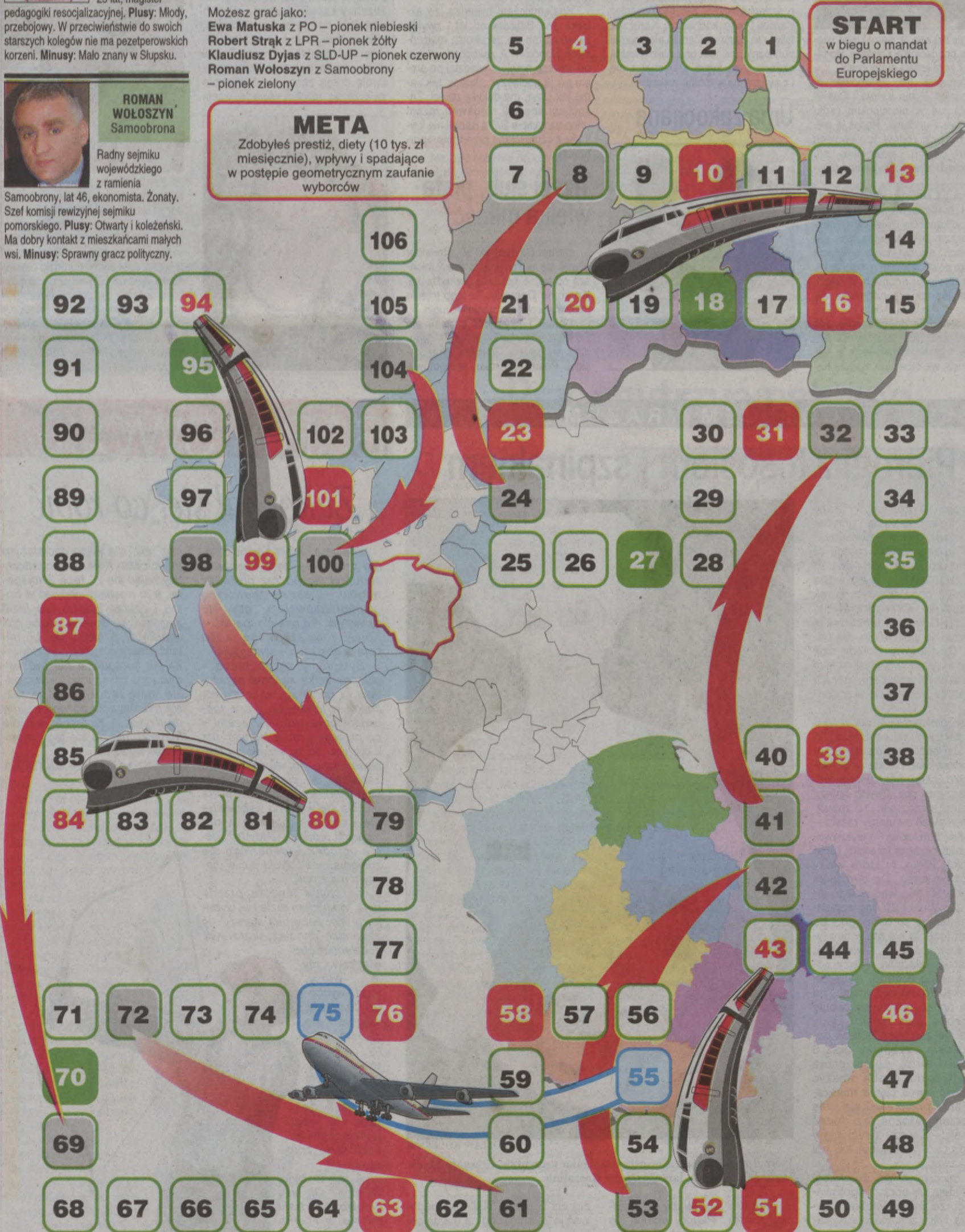
## Jak grać, by wygrać

Musisz wcielić się w postać jednego z czterech regionalnych polityków (zawsze to warto przez chwilę być kimś ze świecznika). Można grać w dwie, trzy lub cztery osoby. By zagrać potrzebujesz czterech kolorowych pionków i kostki.

Możesz grać jako:  
**Ewa Matuska** z PO – pionek niebieski  
**Robert Strak** z LPR – pionek żółty  
**Klaudiusz Dyjas** z SLD-UP – pionek czerwony  
**Roman Wołoszyn** z Samoobrony – pionek zielony

### META

Zdobyleś prestiż, diety (10 tys. zł miesięcznie), wpływy i spadające w postępie geometrycznym zaufanie wyborców



## Premie i kary

- 4.** Jeszcze na dobre nie zacząłeś gonitwy, a jeden z partyjnych kolegów doniósł do gazet, że nie płacisz partyjnych składek. **Stoisz dwie kolejki.**
- 10.** Przeciwnicy Unii Europejskiej ujawniają twoją kartę do głosowania – w referendum akcesyjnym głosowałeś przeciw integracji z Unią. **Tracisz kolejkę i cofasz się o trzy pola.**
- 16.** Słuchasz przemówienia o wadach Unii Europejskiej. **Tracisz kolejkę i cofasz się o trzy pola.**
- 18.** Romano Prodi, przewodniczący Komisji Europejskiej napisał list do mieszkańców województwa pomorskiego, że jesteś najlepszym kandydatem do Parlamentu Europejskiego. **Przesuwasz się o cztery pola do przodu.**
- 23.** Poseł Parlamentu Europejskiego musi znać projekt konstytucji Unii Europejskiej. **Nauka potrwa jedną kolejkę.**
- 27.** W czasie telewizyjnej debaty nie dałeś się sprowokować rywalowi, który mówi, że kandydujesz wyłącznie dla diety w euro. **W nagrodę przesuwasz się o dwa pola.**
- 31.** Gazety ujawniły, że płacisz podatki w raju podatkowym, a nie w Polsce. A jeszcze miesiąc temu krytykowałeś tych, co tak robili. Przemysły swoje postępowanie. **Stoisz dwie kolejki.**
- 35.** W czasie spotkania z licealistami potrafiłeś wymienić wszystkich sygnatariuszy Traktatów Rzymskich, które dały podwaliny pod dzisiejszą Unię Europejską. **W nagrodę przesuwasz się o trzy pola.**
- 39.** Podczas spotkania z rolnikami usłyszałeś, że sprzedajesz się Brukseli za 30 srebrnych euro. Zamiast odpowiedzieć, że nie za 30 tylko za trochę więcej, zacząłeś dukać, że w Strasburgu będziesz walczył o interesy Polski i województwa pomorskiego. Odpowiedz bez sensu. **Cofasz się o pięć pól.**
- 46.** W czasie spotkania z wyborcami zapytano cię, co zrobisz w czasie pierwszego roku pracy w Parlamencie Europejskim. Powiedziałeś, że załatwisz pieniądze na przebudowę drogi do Trójmiasta i na południe kraju, na dokończenie budowy szpitala w Słupsku i odnowienie starówki w Ustce. Kiedy kończyłeś wypowiedź nos miałeś długi na półtora metra. **Wizyta u lekarza i czyszczenie garnituru z płam po pomidorach zajmie trzy kolejki.**
- 51.** Jeśli myślisz, że w zdobyciu głosów pomoże ci przypomnienie, że studiowałeś razem z wiceministrem finansów, to raczej nie znasz się na polityce. **Cofasz się o trzy pola.**
- 58.** Cooooo? Nie wiesz ile głosów w Radzie Unii Europejskiej dostała Polska w trakcie konferencji w Nicei? Na doszkolenie się tracisz dwie kolejki.
- 63.** Oszukałeś. Twój angielski wcale nie jest taki dobry, jak mówiłeś, więc możesz mieć kłopoty z załatwieniem dotacji na drogi. Marsz do szkoły. **Opuszczasz kolejkę.**
- 70.** No brawo, jesteś poliglotą. Znasz angielski, francuski a nawet niemiecki. **W nagrodę idziesz pięć pól do przodu.**
- 76.** W czasie pobytu w Brukseli złapano cię, kiedy wynosiłeś z hipermarketu perfumy dla żony. I co? Głupio ci? **Cofasz się o trzy pola.**
- 87.** Głupia sprawa. Twoją kandydaturę w wyborach poparli ludzie, którzy nie żyją od 10 lat. **Wyjaśnienie sprawy zajmie dwie kolejki.**
- 95.** No, no. Francuski znasz perfekcyjnie, a to się może przydać. **W nagrodę maszerujesz cztery pola do przodu.**
- 101.** Widać, że jesteś już zmęczony kampanią wyborczą. Jak mogłeś w czasie spotkania z rolnikami pomylić unijny system Ajax z Ajaksem Amsterdam! A było już tak blisko. **Cofasz się o cztery pola.**

## Oznaczenia symboli

- 18** Pole nagrody
- 4** Pole kary
- Podróżujesz pociągiem – na kolejne pole oznaczone czerwoną liczbą
- Podróż samolotem skracza czas – przesunąć pionek na kolejne niebieskie pole
- Nie wiemy co (dowiemy się z gazet) – ale coś zawałiłeś i niestety musisz cofnąć się wzdłuż strzałki.



SZUKAM

pani

9498. Kawaler, wysoki i przystojny 35-latek, mężczyzna poważny, uczciwy, bez nałogów, posiadający gospodarstwo rolne. Pragnie znaleźć życiową partnerkę, pannę, wdowę lub rozwiedzioną panią z gospodarstwem, która ceni miłość, zrozumienie i ciepło domowego ogniska oraz pragnie związku na dobre i złe. Mile widziana również pani dzieckiem. Prosi o poważne listy.

9500. Kawaler z Zachodniopomorskiego, 40-letni szatyn wzrostu 176 cm, niepijący, niepalący, szczerzy, uczciwy, życzliwy, prawdomówny. Kocha ludzi i zwierzęta, pozytywnie nastawiony jest do wszystkiego, co go otacza. Chętnie pozna pannę w wieku 30-38 lat, o podobnych walorach. Mile widziana również skromna panna ze wsi. Zaprasza pod swój dach, póki co oczekuje szczerych listów ze zdjęciem. Napisz! Nie pożałujesz...

9504. Bardzo atrakcyjny kawaler, 39-latek wzrostu 186 cm, wagi 85 kg, z wyższym wykształceniem, uczciwy, opiekuńczy, katolik o głębokim wnętrzu i rozległych horyzontach myślowych. Odda się w niewolę małżeńskiej wyłącznie ładnej, zgrabnej i władczą pannie w wieku 30-35 lat, mającej powyżej 171 cm wzrostu, która ceni uczucie, partnerstwo i wartości rodzinne. Nie jest zainteresowany paniami mającymi zobowiązania i szukającymi przygód. Odpowiedz tylko na poważne fotoferty od zdecydowanych pannen, które spełniają powyższe kryteria i pragną stałego związku.

9507. Wdowiec z Zachodniopomorskiego, 65-letni pan wzrostu 170 cm, wagi 75 kg, na emeryturze, mężczyzna zadbany, opiekuńczy, bez zobowiązań, dobrze sytuowany, z własnym mieszkaniem i samochodem. Lubi przyrodę i podróże. Chce poznać pannę wolną, zadbana i niepuścić pannie w wieku 52-59 lat. Prosi o listy ze zdjęciem i numerem telefonu.

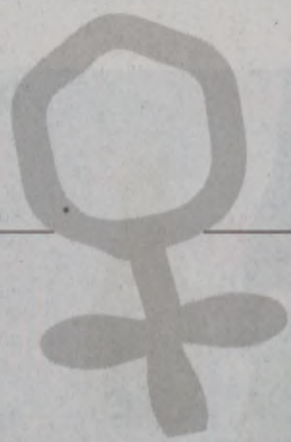
9509. Kawaler, młody mężczyzna uczący w szkole przedmiotów ścisłych. Chce poznać pannę o podobnym zajęciu - zainteresowaną.

9513. Samotny 49-latek, wdowiec od sześciu lat, mężczyzna średniego wzrostu i budowy ciała, z wykształceniem niepełnym wyższym, bez nałogów i zobowiązań. Ma już dość samotności. Chce poznać miłą, zgrabną, stałą w uczuciach i samotną panią w wieku 35-45 lat. Prosi o szczerą odpowiedź. Ucieszą go fotoferty. Telefon przyspieszy kontakt.

9516. Kawaler - rolnik, szczupły 49-latek o młodym wyglądzie, bez nałogów i zobowiązań. Chce poznać pannę w wieku 30-45 lat, ze środowiska wiejskiego, która zechce z nim zamieszkać. Mile widziana kobieta mająca prawo jazdy. Oczekuje szczerych i przemyślanych odpowiedzi, najchętniej z terenu byłego woj. wrocławskiego, ale nie tylko.

Nasz adres: PRASOWE BIURO MATRYMONIALNE „GAZETA KUJAWSKA”, 87-800 WŁOCŁAWEK, ul. ZABIA 29, tel. (0-prefiks-54) 232-22-22. Informujemy, że warunkiem zamieszczenia ogłoszenia jest dołączenie do jego treści odlinka wpłaty 10 zł na konto: DEUTSCHE BANK POLSKA SA WARSZAWA 4718800009 000000 1101210001 z dopiskiem „MOŻE TO TY”. Oferty ukazują się w poniedziałki i środy w „Gazecie Pomorskiej”, następnie są przedrukowywane w „Głosie Pomorza”. Wszystkie odpowiedzi na oferty przekazujemy nieodpłatnie. Nikomu nie podajemy adresów, są one tylko i wyłącznie do naszej dyspozycji. Żeby skontaktować się z wybraną osobą należy napisać do niej list, zaznaczyć numer oferty i przesłać pod naszym adresem. Piszcie do nas. Zapewniamy całkowitą dyskrecję.

(ada)



# PANIE na lewo

PLOTKI O GWIAZDACH

## Koniec romansu wszech czasów



Angielski książę Karol i jego wieloletnia przyjaciółka Camilla Bowl-Parker zamierzają się pobrać.

Informacja o planowanym na wrzesień ślubie Karola i Camilli pojawiła się w niemieckim radiu Bayerischer Rundfunk. Podał ją wybitny znawca rodów królewskich Norbert Loch, powołując się na pewne źródła z brytyjskiego dworu.

Karol i Camilla poznali się, gdy on był nieśmiałym młodzieńcem, a ona, kilkanaście miesięcy od niego starszą kobietą cieszącą się w „sferach” niezbyt dobrą reputacją i wielkim powodzeniem u mężczyzn. Spotykali się w nocnych klubach. Camilla jednak nie nadawała się na żonę dla księcia. Miała nie tylko nieodpowiednie pochodzenie, ale była też związana z oficerem Andrew Parkerem-Bowlesem, z którym wzięła wkrótce ślub. Książę Karol został wtedy przyjacielem ich domu, ojcem chrzestnym ich syna i po-  
wiernikiem Camilli. Zaufani znajomi ułatwiali parze spotkania bez świadków. Wtedy królowa matka znalazła Karolowi narzeczoną, młodszą Dianę Spencer. Małżeństwo Karola i Diany nie układało się. Sceny zazdrości, które urządzała mu Diana, jej bulimia i próby samobójcze zaczęły być sprawą publiczną. Zmęczony tą sytuacją książę wyznał w wywiadzie telewizyjnym, że zdradzał Dianę i nigdy jej nawet nie kochał. Wkrótce rozwiedli się z Dianą. Camilla została się wtedy ze swoim mężem. Miesiąc później światem wstrząsnęła wiadomość o śmierci Karola i jego kochankę. Karol nie tylko nie zostawił Camilli, ale wyznał publicznie, że jest ona niezwykłą częścią jego życia. Pojechał z nią i z synami na wspólne wakacje.

rol został wtedy przyjacielem ich domu, ojcem chrzestnym ich syna i po-  
wiernikiem Camilli. Zaufani znajomi ułatwiali parze spotkania bez świadków. Wtedy królowa matka znalazła Karolowi narzeczoną, młodszą Dianę Spencer. Małżeństwo Karola i Diany nie układało się. Sceny zazdrości, które urządzała mu Diana, jej bulimia i próby samobójcze zaczęły być sprawą publiczną. Zmęczony tą sytuacją książę wyznał w wywiadzie telewizyjnym, że zdradzał Dianę i nigdy jej nawet nie kochał. Wkrótce rozwiedli się z Dianą. Camilla została się wtedy ze swoim mężem. Miesiąc później światem wstrząsnęła wiadomość o śmierci Karola i jego kochankę. Karol nie tylko nie zostawił Camilli, ale wyznał publicznie, że jest ona niezwykłą częścią jego życia. Pojechał z nią i z synami na wspólne wakacje.

## Uma zakochana



Uma Thurman, 34-letnia aktorka (m. in. Pulp Fiction, Kill Bill) spotyka się z Andre Balazsem, 40-letnim znanym w Stanach potentatem hotelowym.

Aktorka w ubiegłym roku rozstała się z mężem Ethanem Hawke (34), z którym ma dwójkę dzieci: pięcioletnią Mayę i rocznego Roana. Ich małżeństwo rozpadło się po tym, jak Ethan zdradził ją z kanadyjską modelką Jennifer Perzow, którą poznał na planie filmowym. Inna wersja mówi o tym, że kryzys spowodowała zazdrość Ethana o przyjaźń Umy z reżyserem Quentinem Tarantino, który nigdy nie ukrywał, że podziwiał nie tylko jej aktorskie umiejętności, ale też urodę.

Wtajemniczeni twierdzą, że aktorka zna Balazsa od lat i zwykła zwierzać mu się ze swoich małżeńskich kłopotów. A zakochany w niej od zawsze hotelarz wiedział po prostu jak ją pocieszyć. Balazs, tak samo jak Uma, ma dwójkę dzieci. Zakochani spędzili niedawno razem urlop na wyspie Saint Barth i nie kryli się z czułościami przed fotoreporterami.

## Trzeci ślub, piąta wielka miłość

Daniel Olbrychski 59-letni aktor ożenił się w kwietniu z dużo młodszą od siebie osobistą menedżerką, Krystyną Domską. To jego trzecie małżeństwo, a wybranki - drugie.

Daniel i Krystyna poznali się przypadkiem, 12 lat temu, w ogrodzie na party u Barbary Wrzesińskiej. Potem, po roku, przygotowali

wali wspólnie przedstawienie „Listy miłosne”. Tak zaczęła się ich wieloletnia współpraca. A także przyjaźń, wkrótce bowiem okazało się, że świetnie się rozumieją. Najpierw Daniel zaproponował Krystynie, by została jego menedżerką, a potem, gdy złamał nogę - by wprowadziła się do niego do domu i opiekowała się nim. Przyjęła obie propozycje.

Krystyna ma za sobą nieudane małżeństwo, Daniel - dwa. W młodości był związany z koleżanką z uczelni Moniką Dzienisiewicz. To z tego związku urodził się pierwotny syn Rafał, który obdarzył aktora wnukami: Kubą i Antkiem. Potem trzy lata Daniel był związany z Marylą Rodowicz. Zostawił ją dla Zuzanny Łapickiej, wziął z nią ślub i urodziła im się córka Weronika, która w Nowym Jorku robi teraz karierę jako projektantka mody. Daniel długo utrzymywał, że wciąż jest ze swoją drugą żoną, ale faktycznie związek się rozpadł wiele lat wcześniej. Przez pewien czas był związany z niemiecką aktorką Barbarą Sukową. Poznali się w 1986 roku na planie filmowym. Z tego związku mają 16-letniego syna Viktora, który mieszka z matką w Stanach Zjednoczonych.



## „Tak” i brylanty



Kasia Kilch, popularna piosenkarka muzyki pop i Yaro, muzyk, rapper zaręczyli się. Są parą od ponad trzech lat. Dla Yara Kasia przeniosła się z rodzinnego Poznania do Koszalina, gdzie razem mieszkają. 11 maja, w dniu swoich urodzin piosenkarka dostała od swojego chłopaka pierścionek z brylantem. Wręczył jej go na wieży widokowej na Górze Chelmskiej w Koszalinie i oświadczył się Kasi. Piosenkarka nie zwlekała z odpowiedzią. Zgodziła się od razu.

GOTUJEMY RAZEM

## Pierogi z łososiem i szpinakiem

Pierogi zwykliśmy jadać z mięsem, kapustą i grzybami albo twarogiem i ziemniakami. W koszalińskich restauracjach furorę robią jednak ostatnio bardziej wyszukane nadzienia: choćby z ryb, kurek czy szpinaku. Grzegorz Mańk, kucharz z Gospody Jamneńskiej w Koszalinie specjalnie dla naszych Czytelników poleca dziś pierogi z wyjątkowo smakowitym i wyszukany wkładem, których jeszcze nie serwuje się w gospodarstwie.

Przygotowanie pierogów na 6 porcji zaczyna się od ciasta. 35 dag mąki pszennej trzeba przesiać przez sito na stolnicę, dodać jajko (całe), pół szklanki wody i szczyptę soli. Ciasto należy zagniatć przez ok. 10 minut. Potem rozwałkowujemy ciasto - im cienie tym lepiej - i wykrawamy w nim okrągłą foremką (albo szklanką) kółka, w które włoży się później farsz. Do nadzienia potrzeba 50 dag wędzonego łososia, 2 cebule i 20 dag szpinaku (najlepiej mrożonego, bo po rozmrożeniu nie ma w nim tyle soków, co w świeżym). Wszystkie składniki należy pokroić bardzo drobno, najlepiej w kostkę. Potem na patelni, na małym ogniu smaży się cebulę (potrzebne jest masło). Gdy cebula się zarumieni trzeba dodać łososia i szpinaku oraz 5 dag bułki tartej, potem przez około 10 minut trzeba smażyć na małym ogniu ciągle mieszając. Farsz przyprawia się solą i pieprzem. Można też dodać czosnek - świeży (wyciśnięty albo drobno posiekany) lub sól czosnkową.

By mieć pewność, że pierogi nie rozkleją się podczas gotowania, dobrze jest po włożeniu farszu nie tylko zacisnąć je palcami, ale przygnieść delikatnie wi-



Fot. RADOSŁAW KOLEŚNIK

Pierogi z nadzieniem z łososiem i szpinakiem prezentuje Grzegorz Mańk, kucharz z Gospody Jamneńskiej w Koszalinie.

dłcem (tak jednak, by nie prze-rwać ciasta). Pierogi wrzuca się do wrzącej wody i gotuje nie dłu-

żej niż 5 minut. Najlepiej podawać je ze smażoną na maśle cebulką. (dr)

## BABA SWOJE

### Zakochał się, co robić

Znajoma, moja równolatka, ma problem - syn, licealista, zadurzył się po raz pierwszy w życiu. - Ciesz się dziewczyną - pogratiulowałam, gdy się zwierzyła. Ale ona się martwi. - Koniec roku szkolnego, a ten buja w obłokach - stwierdziła.

Symptomy są normalne - chłopak znika na całe popołudnia, a nocami czatuje z ukochaną w internecie. Para spaceruje romantycznie z psami - na przemian raz z jednym, raz z drugim, bo zwierzęta w przeciwieństwie do właścicieli nie zapalały do siebie gorącym uczuciem. Poza tym licealista udziela się w domu wybranki - piele ogródek, pomaga w domowych pracach. - My też mamy ogródek - denerwuje się znajoma. - W życiu nic w naszym nie zrobił.

To chyba jeszcze przede mną, w każdym razie nie wydaje mi się, żeby mój starszy się zakochał, chociaż skoro świt codziennie obo-  
wiązkowo myje włosy, a gdy wychodzi do szkoły, ciągnie się za nim mocny zapach wody kolońskiej. Jestem bardzo ciekawa, jaka będzie ta jego pierwsza miłość. I jak ja to zniosę...

A jak to było ze mną? Oj, nie-  
typowo. Nie trafił mi się w liceum

nikt taki, dla kogo chciałabym tracić czas. Koleżanki chadzały trzymając się za ręce z kolegami, a ja wolałam siedzieć w domu i czytać książki lub lazić z koleżanką do kina. Może coś straciłam? A może nie, bo miłość powinna spaść na człowieka jak huragan, a nie być wymuszona przez modę - wszystkie mają randki, więc ja też. Na mnie spadła późno i trzymała do dzisiaj. A że jest to właśnie Marecki, nie da się tego racjonalnie wyjaśnić.

ANNA CZERNY-MARECKA





# PANOWIE

## na prawo

### KUSICIELKA TYGODNIA



### DRINK TYGODNIA

## Edynburskie niebo

**E**dynburg Sky, czyli edynburskie niebo to kolejny drink, który nasz konsultant, **Rafał Mazur**, właściciel i barman koszańskiego klubu „Ibiza” przywiózł z podróży po Szkocji. – *Drink wygląda i smakuje jak niespokojne niebo zapowiadające burzę i deszcz* – mówi Rafał. – *Taka pogoda jest charakterystyczna dla Wysp Brytyjskich.*

Edynburg to wizytówka Szkocji. Miasto wzniesione na stokach wygasłych wulkanów i skalistych zboczach inspiruje nie tylko poszukiwaczy nowych smaków.

Drink składa się z czystej wódki, Archers'a, czyli brzoskwinowego sznapsa oraz trzech rodzajów soków. – *Ważne, aby przed przyrządzeniem napoju wszystkie składniki były dobrze schłodzone* – radzi Rafał Mazur.

Do wysokiego kieliszka wlewamy pięć-sześć kostek lodu. Delikatnie (po ścianie szkła) wlewamy 40 mililitrów zimnego Archers'a, a następnie (po łyżce barowej) z jednej strony kieliszka dolewamy 40 mililitrów soku porzeczkowego, tak, aby pozostał on w warstwie lodu, lecz nie zmieszał się z alkoholem, po czym powtarzamy to samo z drugiej strony z 40 mililitrami soku pomarańczowego i 20 mililitrami soku z czerwonych grapefruitów. – *Soki powinny zawirować pomiędzy kostkami lodu, ale nie mogą zmieszać się ze sobą* – dodaje Rafał Mazur. – *Trzeba zachować lekką rękę.*

Na zakończenie do całości wlewamy (również po łyżeczce) 40 mililitrów wódki białej. Jeżeli zachowamy wskazaną staranność przygotowania drinka, wódka nie zmiesza się z sokami, pozostanie na wierzchu kieliszka. – *Wewnątrz szkła wytworzy się ciemnoczerwona warstwa, która przypomina niebo przed burzą. Drink nie wymaga przyozdabiania* – mówi barman.

Przed wypiciem można słomką zmieszać wszystkie warstwy. Chociaż niekoniecznie, picie partiami też ma urok. W smaku Edynburg Sky jest delikatny i owocowy.

(ppa)

### CIEKAWOSTKI

## O seksie

### Węgrzy kochają się najczęściej

Ognisty latynoski kochanek odszedł już w przeszłość. Ani Hiszpanie, ani Włosi, ani Francuzi nie uprawiają seksu tak często jak... Węgrzy, którzy w najnowszym sondażu okazali się w tej dyscyplinie mistrzami świata. Sondaż Global Sex Survey przeprowadzony przez firmę Durex wykazał, że statystyczny Węgier uprawia seks 152 razy do roku. Bułgarzy robią to 151 razy do roku, Rosjanie – 150 razy. Dotychczasowy mistrz świata – statystyczny Francuz – wypadł z czołówki ze swoimi 144 razami rocznie. Jedno z pytań dotyczyło gwiazd z największym sekspilem. Zwyciężył Jennifer Lopez i piłkarz David Beckham.

### Jest recepta na szczęśliwe małżeństwo

Wzajemny szacunek, zaufanie oraz wierność są głównymi składnikami szczęśliwego małżeństwa – podają specjaliści z TNS OBOP. Raport przygotowany w oparciu o badania ponad 4000 osób z Polski, Słowacji, Czech i Węgier. Z badania wynika m. in., że mieszkańcy Europy Środkowej przekonani są, że zawarcie związku małżeńskiego nie oznacza zakończenia romantycznej miłości czy utraty wolności. Większość badanych uważa ponadto, że żona może być starsza od męża. W dużej części respondenci akceptują również życie bez formalnego legalizowania związku. Dwa czynniki mające największy wpływ na szczęście małżeńskie to, według badanych, wzajemny szacunek i zaufanie. To samo wyznaczniki oraz podobne wykształcenie i pochodzenie społeczne zostały uznane za najmniej ważne czynniki udanego małżeństwa. Polscy oraz węgierscy respondenci są bardziej zainteresowani tymi zagadnieniami od Słowaków i Czechów. Polacy najślisz zwracają uwagę na sprawy związane z wyznaniem, a kwestie pochodzenia społecznego najbardziej poruszają Węgrów. Uduane życie seksualne w małżeństwie najwyżej cenią Polacy, najmniej – Czesi.

Oprac. (dr)

### HACZYKIEM PISANE

## Przechytrzyć pstrąga

**C**zerwiec, coraz cieplej, lato tuż, tuż. Kolejny namawiają na karpiową zasadkę. Kuszą opowieściami o takich sztukach, co to „czwórka” rwa, jak nie. Coś na rzeczy być musi, bo tu i ówdzie słychać o karpach – olbrzymach. Niestety, tylko słychać.

W czerwcu tylko rzeka. Czynie to od wielu lat. Spokój, cisza, cień i letni chłód. Czy może być coś przyjemniejszego, niż dzień spędzony nad zacienioną strugą? Szczególnie wtedy, gdy temperatura powietrza nieubłaganie zbliża się do „trzydziestki”.

Zatem nie ma co zwlekać, ruszamy na pstrąga. Jak podejść medalową sztukę? Nic prostszego. Trzeba ku temu trzech rzeczy: kondycji, chęci i cierpliwości. O sprężenie i ubiorze na pstrągowe wypadu napisano już niejeden rozdział, a nawet całe książki. Moim zdaniem najważniejsza jest jednak – rzeknę po wojskowemu – taktyka łowienia.

Zaczynamy od ustalenia miejsca żerowania pstrąga. To podstawa sukcesu. Trzeba rybie podać przynętę w jak najbardziej naturalny sposób. Pstrągi w małych rzekach mają zupełnie inny temperament niż w dużych. Mają jednak wspólną cechę – instynkt obrony swojego terytorium. Do nas należy zatem umiejętność jej wykorzystania.

Gdy ustalimy już miejsce, w którym żeruje ryba, posyłamy z nurtem mały wobler – imitację ryby występującej najczęściej w danej rzeczce (ważne!). Po napłynięciu woblera nad przypuszczalną kryjówkę pstrąga, łagodnie zatrzymujemy spływ, po czym ostro podciągamy przed kryjówką i w takim położeniu zatrzymujemy. Tańczący w nurcie wobler doskonale imituje żerującą lub przepływającą rybkę, a cały ten pokaz odbywa się tuż przed nosem pstrąga, który wreszcie musi zaatakować przynętę. Nie ma siły, musi!

Pstrąga szukamy przy podmokłych brzegach, zwalonych drzewach, naturalnych przeszkodach. Pamiętajmy jeszcze, by każdą z przeszkód dokładnie „obmacać.



Fot. SŁAWOMIR WŁODARCZYK

Tego medalowego pstrąga potokowego złowił na początku czerwca 2001 roku w Gwdzie Robert Tomczak, wędkarz ze Szczecinka. Ryba ważyła 3,05 kg i mierzyła 64 cm długości. Pstrąg posmakował muchę „jętka majowa”.

Tam właśnie wiodą spokojny żywot największe pstrągowe sztuki. Pamiętajmy też o tym, że pstrąg charakteryzuje się doskonałym wzrokiem. Co to oznacza, w tym gronie wspominać nie musimy. Stare wygi pstrągowe łowią idą zawsze w górę rzeki. Jest to tzw. „łowienie od ogona”. Ten sposób polowania daje największe szanse na sukces.

Gdzie na pstrąga? Na szczęście rzek na Pomorzu ci dostatek. Charakterystyczną przy tym wspólną cechą – mają moc przeszkód w postaci zwisających aż do lustra wody gałęzi drzew, a także naturalnych tam z pali i korzeni.

A teraz coś na ruszt. Proponuję pstrąga na niebiesko. Ryby myjemy, kroimy w dowolne porcje, solimy i odstawiamy. Odlewamy pół szklanki octu, 1 szklankę wody, przygotowujemy solidną cebulę, pietruszkę, kawałek selera, kilka dekagramów masła, cukier, sól, pieprz. Rybki wkładamy do salaterki, zalewamy wodą z octem i pozostawiamy na godzinę. W międzyczasie podgo-

towujemy wywar z warzyw, przygotowujemy go do smaku solą i cukrem. Pstrągi po wyjęciu z kwaśnej zaprawy wkładamy od razu do wywaru. Można je też lekko zwinać i spiąć drewnianą szpadką. Gotujemy ryby w odkrytym naczyniu przez około 25 minut, a następnie odcedzamy i polewamy stopionym masłem. Podajemy z ziemniakami, koniecznie z wodą!

Czytałem ostatnio, że tak sporządzonego pstrąga podawano na królewskich stołach, i to już w XV wieku! Życze smacznego i „polamania kija”.

### PODBIERAK

Zachęcamy Państwa do pochwalenia się swoimi wędkarskimi rekordami. Czekamy na zdjęcia najciekawszych złowionych okazów i krótki opis. Fotografie wydrukujemy. Wystarczy je przesłać pod adresem: „Głos Pomorza”, ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin (na kopercie dopisać „haczykiem pisane”).

## DZIAD SWOJE

### Zakochał się, to mu przejdzie

Na szczęście nie mam córki, więc w detektywa nie będę się bawił. Sceny z „Samych swoich” też mi raczej nie grożą, choć jeszcze dobrze pamiętam, jak moja własna mama prawie całą noc spędziła na nogach, gdy po raz pierwszy przywiózł Ankę do rodzinnego domu i grzecznie spalił w innych pokojach.

– Na tych studiach to wy sobie róbcie, co chcecie, ale pod moim dachem sodomy i gomory nie będzie – wytłumaczyła mi rano rodzicielka, gdy zapytałem, co ją tak męczyło w nocy, że co chwila wędrowała po korytarzu i bez przerwy kaszlała.

Na szczęście następnego dnia wyjechał, więc wreszcie z czystym sumieniem mogła się wyspać. Teraz sama się śmieje, gdy wspominamy tamte czasy. Ale pewnie gdyby jeden z ukochanych wnuków pojawił się u niej w domu z dziewczyną, to raczej nie wytrzymałaby nerwowo i znowu szalałaby jak filmowy Pawlak.

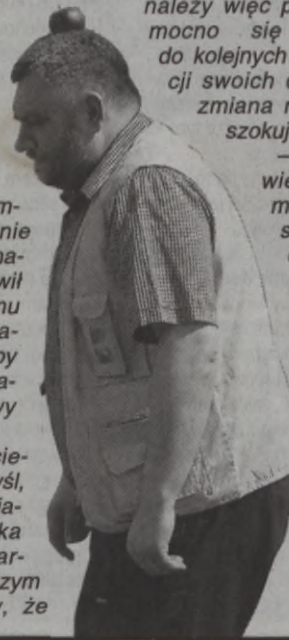
Ja tymczasem cieszę się na samą myśl, że może w domu pojawić się kandydatka na dziewczynę starzego syna. Z młodszym już postanowiliśmy, że

najpierw sprawdzimy, czy umie gotować. Z czystego egoizmu, bo Anka do kuchni się nie pali, a teściowa coraz częściej czuje się zmęczona, więc nie można liczyć, że zadba o nasze podniebienie. – W domu musi być jakaś gotująca kobieta, bo przecież nie można jeść tylko makaronu z sosem i kupować pizzę. Ty przecież tylko to potrafisz – doszedł niedawno do radykalnego wniosku mój junior.

To oczywiście żarty, bo w końcu nie tylko gotowanie się liczy. Osobowość i uczucie też. Inna rzecz, że we wczesnej młodości obiekty pożądania dość często się zmieniają. Nie należy więc początkowo zbyt mocno się przywiązywać do kolejnych obiektów adoracji swoich dzieci, bo nagła zmiana może być wtedy szokująca.

– Przyszli teściowie to byli bardzo mili ludzie. Od razu się z nimi dogadałem. Gorzej poszło z dziewczyną – zwierzył mi się młody człowiek w wieku do zagospodarowania. Znowu szuka drugiej części.

ZBIGNIEW MARECKI



## SZUKAM pana

9480. Panna, 40-latką wzrostu 167 cm, z wykształceniem średnim, uczciwa, o pogodnym usposobieniu i wrażliwej duszy, pracująca, niezależna finansowo i mieszkaniowo. Szuka odpowiedniego partnera. Spełnieniem oczekiwań byłby mężczyzna uczciwy, sympatyczny, niekonfliktowy, odpowiedzialny, niezależny finansowo i zdecydowany na stały związek. Prosi o poważne listy.

9482. Romantyczna 29-latką, zgrabna i wysoka (173 cm) pani bez zobowiązań, z wykształceniem policealnym, o pogodnym usposobieniu i wrażliwej duszy. Lubi aktywny wypoczynek, filmy na dużym ekranie i kontakt z przyrodą, ma mieszkanie. Chce poznać pana w wieku do 35 lat, bez zobowiązań, pracującego, zadbającego, chętnie zmotoryzowanego (ale nie jest to warunek), który sprawi, że nie będzie czuła się samotna, a szarość codzienności nabierze kolorów. Odpowie na każdy szczerzy list.

9484. Wolna 52-latką, wysoka, wrażliwa romantyczka, o pojemnym i gorącym sercu. Już oszukana, ale na resztę życia poszukuje swojej drugiej połowy, mężczyzny-partnera, tego jedynego, z którym przeżyłaby jeszcze wszystko, co w życiu najlepsze, najważniejsze i najpiękniejsze. Spełnieniem oczekiwań byłby mężczyzna uczciwy, wrażliwy, wysoki, zadbany, bez zobowiązań, który nie szuka przygód lecz prawdziwej przyjaźni i miłości. Sama chętnie zmieni miejsce zamieszkania.

9486. Panna, szczupła 26-letnia blondynka, bez nałogów, pracująca, z wykształceniem średnim. Pragnie poznać odpowiedniego kawalera. Spełnieniem oczekiwań byłby mężczyzna bez nałogów, zobowiązań i konfliktów z prawem, z wykształceniem wyższym lub średnim, posiadający prawo jazdy, który – tak jak ona – pragnie stałego związku. Oczekuje poważnych listów. Odpowie na każdy.

9488. Samotna, blondynka po sześćdziesiątce, wzrostu 164 cm, wagi około 70 kg, kobieta sympatyczna, po studiach, na emeryturze, niezależna finansowo, z mieszkaniem i samochodem. Prowadzi sezonowy biznes. Uwielbia przyrodę, spokojną muzykę, książki historyczne, taniec i bydlę. Marzy jej się ktoś bliski, na dobre i na złe. Ciepło rodzinne, wierność, pogodę ducha i optymizm ofiaruje wysokiemu, wykształconemu i zdolnemu do uczuć panu w wieku powyżej 55 lat. Prosi o szczerą odpowiedź.

9490. 48-letnia wdowa z wykształceniem średnim, zadbana, pogodna, niezależna finansowo, z mieszkaniem. Pragnie poznać wolnego i uczciwego pana, chętnie wdowca w wieku 48-55 lat, mającego powyżej 176 cm wzrostu, z wykształceniem minimum średnim, zmotoryzowanego. Wyklucza karanych i nadużywających alkoholu. Oczekuje szczerych listów ze zdjęciem i numerem telefonu stacjonarnego.

9493. 68-letnia wdowa na emeryturze, kobieta pogodna, zadbana, wrażliwa, o milej prezencji, z mieszkaniem. Szuka życiowego partnera, chętnie wdowca w wieku 66-75 lat, również z mieszkaniem. Prosi o poważne i szczerze listy.

9495. Samotna, 51-letnia pani wzrostu 168 cm, wagi 70 kg. Finansowo jest niezależna. Latem lubi słońce, a w zimowe wieczory – poezję Twardowskiego. Szuka mężczyzny w stosownym wieku, kulturalnego, o pogodnym usposobieniu, bez zobowiązań i przeszłości kryminalnej, już niepracującego, chętnie zmotoryzowanego, który – tak jak ona – pragnie pokrewnie duszy. Oczekuje przemyślnych odpowiedzi. Mile widziane fotoferty z numerem telefonu stacjonarnego.

(ada)





Żywe lub pieczone mrówki stanowią dla mieszkańców Amazonii jeden z największych przysmaków.

PODRÓŻE Z BLONDYNKĄ

# Mrówki śniadaniowe

Nie przypuszczałam, że mrówki amazońskie mogą mieć tak wiele interesujących smaków. Dopiero gdy przywiozłam je do Polski – a przemycam je tak z dżungli już od kilku lat – okazało się, że zwykłe mrówki śniadaniowe mają wiele wspólnego z polskimi posiłkami, od obiadu aż po deser.

Mrówki na śniadanie po raz pierwszy zaproponowano mi w wiosce Indian Tucano w Kolumbii. Spojrzałam na nie z naukowym zaciekawieniem. Były ogromne. Wyglądały bardziej jak dorodne karaluchy niż pocziwe mrówki, ale szybko uświadomiłam sobie fakt, że karaluchy klimatu tropikalnego

osiągają w sprzyjających warunkach rozmiary polskich królików, więc w żaden sposób nie zmieściłyby się w indiańskim naczyniu. Wyjęłam kilka mrówek na dłoń, żeby przed konsumpcją dokładnie im się przyjrzeć. Każda składała się z trzech części połączonych cienkim przęsłem. Brzuszek, wielki odwłok i mała

głowa z wyraźnymi ostrymi zębami, wyglądającymi jak skrzyżowanie nożyc i kłów. Ledwie zdążyłam pomyśleć, że nie chciałabym się dostać w pobliże tych szczek, gdy nagle z drugiej strony podsunęto mi skorupę kalebasy, w której kłębiło się stado innych owadów, równie wielkich, ale wyposażonych w skrzydła i zdecydowanie ożywionych. Spojrzałam niepewnie na pieczone mrówki, które spokojnie oczekiwały swojego losu na mojej dłoni, a potem na tłoczne towarzystwo w kalebasie. Indianin mruknął zachęcająco. Nie tracił czasu na mówienie, bo pochłonięty był jedzeniem.

– *Hormigas? Mrówki?* – zapytałam z niedowierzaniem. Tylko skinał potakująco głową i włożył sobie do ust świeżą porcję. Żywe mrówki nie były potulne. Gryzły w język i machały skrzydłami, przebiegając przy tym ośmioma nóżkami tak szybko, że wydawało się, że człowiek ma ich w ustach całe

stado. W smaku zdecydowanie różniły się od pieczonych, były mniej chrupiące i bardziej kwaśne.

Po raz pierwszy przywiozłam pieczone mrówki do Polski kilka lat temu. Często wałam nimi wtedy prezenterów w telewizji, radiowców, dziennikarzy i czytelników moich książek. Opinie o ich smaku były bardzo różne. Najczęściej powtarzało się porównanie do chipsów bekonowych, lekko słonych i chrupiących. Mówiono też, że smakują jak stare frytki, skwarki lub kotlety. W tym roku ktoś powiedział, że mają smak migdałowy. I okazało się, że dżunglowe mrówki dopiero w Polsce nabrały pełnego wachlarza smaków. Bo prawdę mówiąc, w Amazonii zawsze smakowały mi po prostu mrówkowo.

**BEATA PAWLIKOWSKA**  
www.beatapawlikowska.com  
Autorka jest pisarką, podróżniczką, prowadzi „Świat według Blondynki” w Radiu Zet.

MRÓWKI SĄ Z CUKRU

Na świecie poznano dotąd 9500 gatunków mrówek, co stanowi 2 procent wszystkich znanych owadów. Inne zwierzęta mrówki biją jednak na głowę swoją całkowitą masą. Łączna masa mrówek żyjących w wilgotnych lasach Amazonii jest czterokrotnie większa niż masa wszystkich innych żyjących tam zwierząt razem wziętych. Tylko na jednym drzewie można się doliczyć pięćdziesięciu gatunków mrówek. Zdecydowana większość tych owadów żywi się płynnymi odchodami mszyc zwany spadziami. Spadź jest słodka, bo zawiera dużo prostych cukrów roślinnych, których mszyce nie trawia. U niektórych mrówek tropikalnych występuje specjalna podkasta robotnic o monstrualnie rozdętych odwłokach, które są wypełnione spadzią. Do takich mrówek tubylcy potrafili się wkopać na dwa metry w ziemię. Niewątpliwie takie „beczki” muszą być pożywe i smaczne jak cukierki. (arko)

BEATA PAWLIKOWSKA

Jest pisarką, podróżniczką, autorką audycji „Świat według Blondynki” w Radiu Zet i cyklu książek o przygodach Blondynki w Ameryce Południowej: („Blondynka w dżungli”, „Blondynka wśród łowców tęczy”, „Blondynka śpiewa w Ukajali” wyd. National Geographic 2003).



USZY DO GÓRY

## Ekstremalność zaplanowana

Magda Femme najwyraźniej za wszelką cenę chce być sobą, a nie byłą wokalistką „Ich Troje”. Może trochę przesadza nazywając swoją najnowszą płytę „Ekstremalnie”, bo aż taka ekstremalna to ona nie jest. Ale stara się, jak może, by za taką właśnie uchodzić.

Płyta ukazała się w atmosferze lekkiego skandalu spowodowanego wypowiedzią jej byłego męża Michała Wiśniewskiego, który posądził ją o rzekome skłonności lesbijskie. Magda swoje oburzenie wyraziła zarówno w kilkunastu wywiadach, jak i w teledysku do piosenki „Kompromitacja”. Trudno mi się oprzeć wrażeniu, że całe to zamieszanie jest zwykłą akcją promocyjną i ma na celu wyłącznie sztuczne napędzenie popytu. Nie ma się co oburzać – chcieli-

śmy wolnego rynku, no to go mamy. Skoro ludzi bardziej interesują preferencje seksualne pięknej Magdy, niż przesłania zawarte w jej tekstach lub okoliczności realizacji piosenek, to puszczaj się w eter z nadzieją na wywołanie medialnej wrzawy. Rzadko się zdarza, by przeszkodziło to w sprzedaży płyty, natomiast pomaga bardzo często.

Sama muzyka zawarta na „Ekstremalnie” wydaje mi się taka sama jak i ten skandal – niby dość ostra, ale w rzeczywistości jedynie „na ostro”

przyrządzona. Jest to w gruncie rzeczy zbiór kilkunastu popowych piosenek, które jednak zostały bogato okraszone brzmieniem przesterowanej, rockowej gitary. Modelowym

przykładem jest choćby otwierający płytę popularny przebieg „Daleko stąd”, ale od tego schematu nie odlegają też inne numery np. „Poszukiwana”, czy „Dynamit”. Sprawiają one wrażenie spontanicznych „rockerów”, ale nie dajmy się zwieść pozorom. W gruncie rzeczy są to pioseneczki wypieszczone w studio tak pieczołowicie, jak pogło-



RECENZJE

KSIĄŻKA NA WEEKEND

J. M. Coetzee

## „W sercu kraju”

Wydawnictwo „Znak”,  
Kraków 2004

Delirium. Samotność, nienawiść, odrzucenie i depresja narratora mieszają się jak w wielkim tyglu i, zmieszane na jedną czarną masę, znajdują ujście na niespełna dwustu stronach książki. Bohaterka „W sercu kraju” to persona znana w literaturze – młoda kobieta wychowana na modłę europejską, odczytana i wrażliwa, wrzucona w świat dżungli, pustyni, sawanny – miejsc rządzonych brutalnymi prawami mężczyzn. Prawami, z których niewiele rozumie, i z którymi nie chce mieć do czynienia. Pierwszy raz jednak została tak wyrażenie sportretowana jedna z możliwych reakcji na tę sytuację – obłąd. Ozuta z miłości i nadziei na poprawę swojego losu, fizycznie ułomna narratorka pędzi żywot nikomu niepotrzebnego sprzętu w wibrującym witalnością domu. Surowy, milczący i nieludzko twardy ojciec baraszkuje ze świeżo poślubioną żoną, a czarni słudzy żyją w świecie swoich rytuałów. Wszelkie próby kontaktu z kimkolwiek z domowników (nawet fizyczne oddanie się jednemu ze służących) spełniają na niczym. „Byłam nieobecna. Nikt tego nie spostrzegł. Ojciec nie zwraca uwagi na moją nieobecność. Dla niego byłam nieobecnością przez całe swoje życie. Toteż, zamiast promieniać kobiecym ciepłem w sercu tego domu, znałam tylko co nic, zero, próżnia, w którą wszystko się zapada, tyle co bunt, stłumiony, posępny, niczym lodowaty przeciąg wirujący w korytarzach – lekceważona, mściwa” – mówi bohaterka w jednym z monologów. Ten ciągnący się dzieńami lat koszmarny samotności owocuje w końcu czymś złym, agresywnym, szalonym. Wykłada tragicznym końcem. Jednym z wieszczących go objawów są wizje bohaterki, do której przemawiają bogowie w maszynach, unoszących się nad posiadłością rozpartą w „sercu kraju”, czyli nigdzie. Nawet z nimi w ostatecznym geście rozpaczają pró-



buje rozmawiać, ich (jej) szalonym językiem, układającymi całymi dniami wyrazy i piktogramy z kamieni na polach wokół farmy. Są to próby beznadziejne. Osobną kategorią jest język, jakim Coetzee napisał tę książkę. Południowoafrykański noblista stara się przy jego pomocy oddać rytm rodzącego się w głowie młodej kobiety szaleństwa. Moim zdaniem to próba udana. Rzecz bardzo szlachetnej próby, ale zdecydowanie dla koneserów.

TOMASZ OGONOWSKI

KONKURS

Ogłaszamy konkurs, w którym można wygrać dwie książki SIW „Znak”: „O co nas pytają wielcy filozofowie” Leszka Kołakowskiego oraz „Łowca autografów” Zadie Smith. Wystarczy odpowiedzieć na pytanie: *W którym roku J. M. Coetzee dostał literacką Nagrodę Nobla?* Na odpowiedź (na kartkach pocztowych) wraz z dokładnym adresem i dopiskiem „Książka” czekamy do 11 czerwca. Zwycięzcy konkursu sprzed dwóch tygodni są: Katarzyna Olszówka z Koszalina i Barbara Kowalska z Ustki (prawidłowa odpowiedź: „Imię róży” Umberto Eco). Nagrody doręczy przedstawiciel Poczty Polskiej.

REKLAMA

**Pocztex**  
Kurier Poczty Polskiej  
Infolinia 0 804 104 104

FILM NA WEEKEND

## „Pojutrze”

Film amerykański  
Reżyseria: Roland Emmerich  
Występują: Dennis Quaid, Ian Holm, Sela Ward

Roland Emmerich, reżyser „Pojutrze”, nie lubi Ameryki. Konsekwentnie niszczy ją w każdym swoim filmie. W „Dniu Niepodległości” robią to kosmici, w „Godzilli” – wiadomo – Godzilla, a w swoim najnowszym dziele do niszczycielskiej roboty zaprzęga wszelkie możliwe siły przyrody. Szczególnie zaś nienawidzi Nowego Jorku. W każdym z tych trzech obrazów jest ta sama scena: nowojorska ulica, wysokie wieżowce po obu stronach i odwracający się ludzie. Raz za plecami widzą statek kosmiczny obracający w perzynę pół miasta, potem potwora z japońskich mitów, a teraz wielką falę zalewającą ulicę po ulicy. Nie można odmówić Emmerichowi konsekwencji – od kilku lat robi ten sam film, wymieniając tylko przyczynę destrukcji. Niestety, cała reszta jest identyczna. Dlatego akcję „Pojutrze” można przewidzieć dziesięć scen naprzód, ziewając przy tym kilkakrotnie. Na szczęście amerykański reżyser ciągle robi świetnie to, co najbardziej lubi – wizualną stronę swoich dość ponurych filmów. Tomada szaleją po Los Angeles, Nowy Jork w kilka sekund zamieniający się w lodową pustynię, olbrzymi tankowiec dryfujący pomiędzy drapaczami chmur – sekwencje te to majstersztyk efektów komputerowych, miejscami ocierający się o dzieło sztuki. Dla nich (i tylko dla nich) – „Pojutrze” warto zobaczyć.

Jak zwykle głównym bohaterem jest naukowiec (koniecznie z rodzinnymi problemami), który widzi więcej niż inni. Tym razem jest nim klimatolog, który dostrzega, że już wkrótce dra-



matycznie zmienia się ziemski klimat i naszej planecie zagrozi ponownie epoka lodowcowa. Nie będzie to jednak proces trwający przez kilkadziesiąt lat, ale kilka tygodni. Z początku nikt mu nie wierzy. Wszystko się jednak zmienia, gdy tomada zaczyna niszczyć amerykańskie miasta, a ocean zalewa Nowy Jork. Podobnie dzieje się w innych częściach świata. Tu i tam pojawiają się gigantyczne śnieżne burze, które obniżają temperaturę do ponad 100 stopni! Ludzie zamarzają w kilka sekund. Północna część ziemskiego globu zamienia się w wielki lodowiec... Mimo małości scenariusza „Pojutrze” ogląda się dobrze. Akcja toczy się wartko od jednego kataklizmu do drugiego. Na plus Emmerichowi można też zapisać to, że w przeciwieństwie do swoich wcześniejszych filmów nie katuje nas nieznosnym patosem i nieustannym odwoływaniem się do amerykańskiego patriotyzmu. Tym razem stawia na rodzinę, bo tylko silne więzy łączące jej członków mogą nam pomóc przetrwać koniec świata (robi to nieco infantylne, ale można wytrzymać). I choć miejscami wieje nudą, to „Pojutrze”, jako wierny przykład kina katastroficznego, broni się całkiem przyzwoicie. Oryginalności nie ma co prawda za grosz, ale jest wszystko, co jest istotą filmowego gatunku: bohaterowie, których trudno nie lubić, zagrożenia, które mogą dotknąć każdego z nas oraz nadzieja, że w obliczu każdej katastrofy ludzie pomogą sobie nawzajem. Może to i banalne, ale na pewno krzepi.

PIOTR POLECHOŃSKI



# Wierzchowca Czar

Miłośnicy jeździectwa zjechali niedawno do Białego Boru pod Koszalinem na międzynarodowe zawody we wszechstronnym konkursie konia wierzchowego. Smaczku imprezie dodała rywalizacja o udział w igrzyskach olimpijskich w Atenach.

Takie zawody są określane mianem trzygwiazdkowych – jeźdźcy i konie zmagali się w trzech konkurencjach, ujeżdżeniu, próbie terenowej (cross) i skokach przez przeszkody.

Tor crossu tradycyjnie już ustawił jeden z największych fachowców w tej dziedzinie – Niemiec **Wolfgang Heldt**, któremu tym razem pomagał trzykrotny uczestnik igrzysk olimpijskich w WKKW, **Bogusław Jarecki**. Warto podkreślić, że Wolfgang Heldt ustawił tor podczas igrzysk w Barcelonie i jest budowniczym toru w Lumilen w Niemczech, gdzie odbywają się zawody czterogwiazdkowe (najwyższej rangi). Takie zawody rozgrywane są tylko w czterech miejscach na świecie. Nic więc dziwnego, że tegoroczna trasa crossu była znów bardzo trudna.

Ciekawostką jest to, że wszystkie konie przeszły przegląd weterynaryjny, co na takich zawodach raczej jest rzadkością. Nie zdarza się również, by podczas próby terenowej w zawodach WKKW ani razu nie potrzebna była pomoc medyczna. Były wprawdzie trzy groźnie wyglądające upadki, na szczęście ani jeźdźcom, ani koniom nic złego się nie stało.

Dla startujących w tych zawodach Polaków mniej istotne były zajęte lokaty, bardziej to, by po prostu nie zostać z nich wyeliminowanym. Powody do radości mieli sympatycy jeździectwa z regionu szczecińskiego i koszalińskiego. **Andrzej Pasek** z Dragona Nowielice uzyskał kwalifikację olimpijską do Aten na koniu „Redan”. Wcześniej zdobył takie kwalifikacje na „Dekalogu” i „Ruminie”, ale, jak stwierdził, w igrzyskach jego partnerem będzie „Dekalog”, bo z tym koniem najwcześniej uzyskał kwalifikację i teraz jest on najbardziej wypoczęty.

Powody do radości mieli też koszalinianie: na igrzyska zakwalifikował się **Kamil Rajnert** na koniu „Marengo”. To drugi jeździec z regionu koszalińskiego, który wystartuje w WKKW w Atenach. Warto przypomnieć, że jako pierwszy kwalifikację olimpijską na koniu „Weriusz” wywalczył **Paweł Spisak** z Klubu Jeździeckiego Dako Galant Skibno.

ZBIGNIEW  
SUWAŁOWSKI



Portrety to jedna ze specjalności uczniów krakowskiego mistrza.

## Uczniowie Matejki

Dzieła niemal wszystkich twórców wywodzących się z pracowni mistrza Jana Matejki można do 1 sierpnia oglądać w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie.

Ekspozycje zostały udostępnione przez 26 muzeów polskich, Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie, Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu, kolekcjonerów prywatnych i spadkobierców artystów. Po prezentacji w Szczecinie powrócą do swoich właścicieli.

To pierwsza tego rodzaju wystawa w kraju. Prezentowane są prace, które wyszły spod ręki jednego z największych polskich malarzy. Wśród 248 prezentowanych eksponatów są obrazy, rysunki, grafiki, rzeźby, a także tkaniny, ceramika, stroje i rekwizyty z pracowni Matejki w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie (Jan Matejko przez 20 lat był profesorem i dyrektorem szkoły).

Zbiór otwierają prace samego mistrza: m.in. „Autoportret z 1887 roku”, „Stańczyk w czasie balu...”, „Astronom Kopernik, czyli rozmowa z Bogiem”. Są też prace wychowanków Matejki, którzy potem byli profesorami Akademii: Juliana Fałata, Jacka Malczewskiego, Leona Wyczółkowskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Józefa Mehoffera.

Ciekawostką jest akwarela Hipolita Lipińskiego „Cesarz Franciszek Józef w Sukiennicach”. Rysunek do obrazu wykonało aż 12 artystów dokumentujących sceny z pobytu cesarza w Krakowie. Podziwiać można także jeden z najlepszych autoportretów Jacka Malczewskiego „Pożegnanie z pracownią” i ostatnie dzieło z historycznego cyklu Mehoffera „Papież Leon I przed Atyllą”. W szczecińskim zamku prezentowany jest też przygotowany przez Jana Stykę projekt plakatu na otwarcie „Panoramy Racławickiej” we Lwowie, którego współautorem był również Wojciech Kossak.

Ekspozycja wyjątkowy obraz „Głowa Chrystusa” Leona Wyczółkowskiego. Artysta namalował go jako studium do zaginionego dzieła „Chrystus w grobie”. Ten obraz był tak nowatorski, że przez wiele lat nie udało się go sprzedać ani nawet ofiarować któremuś z kościołów.



Dziad z „Reklamy” Wojciecha Weissza dźwigał na piersiach napis: „świadek ludzkiej głupoty”.

Długą listę dzieł zamykają bodaj najbardziej znane obrazy Stanisława Wyspiańskiego: „Autoportret” z 1894 roku, „Głowa Helenki” czy „Chochóły”.



„Alkoholicy w szpitalu św. Anny w Paryżu” autorstwa Józefa Męciny Krzeszcza – dobra, klasyczna szkoła malarska.

Warto wspomnieć o „Modlącym się starcu” – to jedyny znany dziś akwarelowy rysunek „akademicki” Fałata, uważany za najlepszą zachowaną pracę malarza. Na uwagę zasługuje też „Głowa starca” Maurycego Gottlieba, najbardziej matejkowski obraz tego twórcy. Podobno pozował mu ten sam model, co do postaci Piotra Skargi w „Kazaniu Skargi” Jana Matejki.

– Aż serce rośnie, że to wszystko uchoowało się do naszych czasów – mówi szczecińska artystka Danuta Mazuś. – Są sceny batalistyczne, rodzajowe, portrety znanych ludzi. Piękne, dopieszczone rysunki, dobra, klasyczna szkoła malarska.

MALGORZATA ANNUSEWICZ  
ZDJĘCIA ANDRZEJ SZKOCKI



„W dworskiej kuchni” Kasprowa Żelechowskiego.



